Szczepienia w Orlen Arenie

>2

Wpłynęły 2 oferty na aquapark

>8

Pomóżmy Radkowi wstać z wózka

>21

Nr **15** (2470)
nakład **6 000**
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
13 kwietnia 2021

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC

tygodnik PŁOCKI

DODATKI:
- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15

PROGRAM TV

www.pixabay.com

www.pixabay.com

Do 98-letniej pacjentki lekarz nie chce przyjść z wizytą domową

A to świadczenie gwarantowane!

Nasza czytelniczka ma babcię, która właśnie skończyła 98 lat. Piękny wiek, ale łączący się z wieloma dolegliwościami. Przeżyte lata, także te wojenne, w niedostatku, odbijają się mocno na zdrowiu, zaczynają odmawiać posłuszeństwa kolejne organy, coraz więcej chorób wynajdują lekarze. Takie osoby mają problemy z poruszaniem się, z kontaktem z innymi osobami, także lekarzami, a bywa, że nie mają nawet sił, by się poskarżyć. Myślą tylko o tym, że ich życie dobiega kresu i chcieliby przeżyć godnie do ostatniego tchnienia.

Więcej - s. 9

Wszędzie słychać płacz i lament panien młodych

Czy płocczanie chcą brać śluby bez wesel?

www.pixabay.com

Czytaj - s. 3

Wszyscy chcą pomóc alkoholikowi, nikt jego bratanicy

On się nade mną znęca

www.pixabay.com

Czytaj - s. 9

30 osób ćwiczyło na sali

Zamknięta siłownia na Podolszycach Południe

www.freepik.com

Czytaj - s. 18

eprasa.pl f680fd7b7d

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Mimo panujących obostrzeń nadal możemy mieć kontakt z kulturą i zobaczyć ciekawe rzeczy. Gdzie? W internecie. Podpowiadamy, które z wydarzeń online – choć nie tylko - są godne uwagi.

Koncert urodzinowy

Sinfonia Varsovia po raz kolejny świętuje swoje urodziny na scenie Teatru Wielkiego - Opery Narodowej. W tym roku zaprosiła do współpracy wybitnego dyrygenta Marka Janowskiego. W kwietniu wraz z muzykami orkiestry stanie na scenie, by uczcić 37 lat działalności. Transmisja online odbędzie się **12** kwietnia o godz. 19.00.

Stare dobre małżeństwo

Legendarna grupa niezmiennie złożona jest z wyśmienitych muzyków towarzyszących założycielowi oraz liderowi SDM Krzysztofowi Myszkowskiemu, śpiewającemu swoje kultowe piosenki. Relacja na żywo z ich koncertu w Krakowie będzie dostępna **12** kwietnia o godz. 19.00.

Ciało pamięta

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego zaprasza na rozmowę o książce „Ciało pamięta, t. 2. Rewolucja w terapii traumy". Doświadczenie traumy nie tylko odciska piętno na psychice, ale również pozostawia ślad w ciele. Wraz z psychoterapeutkami i psycholożkami uczestnicy zastanowią się nad praktycznym zastosowaniem wiedzy o funkcjonowaniu autonomicznego układu nerwowego, wykorzystaniu markerów somatycznych i pozytywnych wspomnień w leczeniu traumy. Spotkanie odbędzie się w formie online **12** kwietnia o godz. 19.00.

Bandycka dusza

Lech Dyblik muzykuje od lat. W 2011 roku wydał płytę pt. „Bandycka dusza", a w 2012 „Dwa brzegi". Pod koniec 2014 roku wystąpił w teledysku do piosenki Sławomira Zapały „Megiera". Dobrze czuje się w kontakcie z publicznością. Jak sam kiedyś wspomniał, jednym z najsilniejszych przeżyć był dla niego koncert w niebezpiecznej dzielnicy Odessy. Właśnie klimatom naszych wschodnich sąsiadów poświęcony będzie koncert **16** kwietnia o godz. 20.00 – transmisja na żywo z Tawerny Kejna.

O psychoterapii

Celem warsztatu, który odbędzie się online w dniach **16-18** kwietnia, jest rozwijanie umiejętności prowadzenia dialogu egzystencjalnego. Warunkiem skutecznego prowadzenia takiego dialogu w psychoterapii Gestalt jest rozumienie zjawisk, które występują w relacji terapeutycznej. Wykłady będą prowadzone na żywo na Facebooku Łódzkiego Centrum Gestalt. **(jb)**

Punkt masowych szczepień dla płocczan

W Orlen Arenie

Najprawdopodobniej już w tym tygodniu w Płocku gotowe będzie miejsce do realizowania masowych szczepień dla płocczan. Miasto wskazało do tego celu Orlen Arenę, gdzie od ubiegłego tygodnia trwają prace adaptacyjne. Szczepienia będą wykonywały zespoły z Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Zgodnie z zapowiedzią samorządy przygotowują miejsca, w których będą odbywały się masowe szczepienia. W Płocku taki będzie zlokalizowany w Orlen Arenie.

Jak informuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski prace ruszyły już w ubiegłym tygodniu. W Płocku taki punkt przygotowany jest w Orlen Arenie. Z uwagi na dostępność, powierzchnię, kwestie logistyczne obiektu jest to najlepsza lokalizacja. – *Odpowiadając na prośbę rządu rozpoczęliśmy przygotowania do utworzenia Punktu Masowych Szczepień i będziemy w tej akcji uczestniczyć, jeśli tylko dostaniemy szczepionkę. Będziemy gotowi do realizacji szczepień zarówno jeśli chodzi o miejsce, jak i personel. Na razie czekamy na informację, według jakiego klucza mają być szczepienia* – informował w ubiegłym tygodniu prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Szczepienia będą wykonywane przez personel Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej we współpracy z MOSiR. Mają pracować 3 zespoły. Ustalone będą godziny szczepień, ale najprawdopodobniej będą wykonywane przez 9 – 12 godzin w ciągu dnia. Z przerwami na dezynfekcję czy zmianę zespołu wykonującego szczepienia.

rad

D. Ossowski

Maciej Bukowski miał czwarty wynik w wyborach

Kto w radzie miasta zastąpi Tomasza Kolczyńskiego?

Na jednej z najbliższych sesji Rady Miasta Płocka nastąpi zmiana w jej składzie. Zmarłego na początku kwietnia radnego Prawa i Sprawiedliwości Tomasza Kolczyńskiego zastąpi prawdopodobnie Maciej Bukowski.

W wyborach samorządowych jesienią 2018 roku w okręgu nr 1 obejmującym Imielnice, Borowiczki, Podolszyce Północ i Podolszyce Południe Prawo i Sprawiedliwość wystawiło dziewięciu kandydatów. Najwięcej głosów zdobyli: startujący z pierwszego miejsca na liście Marek Krysztofiak – 1 288 (8,97 proc. głosów w okręgu), startujący z trzeciego miejsca na liście Tomasz Kolczyński – 844 (5,92 proc. głosów w okręgu) oraz startujący z dziewiątego miejsca na liście Piotr Kubera – 773 (5,42 proc. głosów w okręgu).

W przypadku rezygnacji bądź śmierci radnego w trakcie kadencji jego miejsce zajmuje osoba, która zdobyła kolejny najwyższy wynik – oczywiście musi się na to zgodzić – na danej liście. W tym przypadku będzie to Maciej Bukowski. W 2018 roku startował z drugiego miejsca na liście PiS w okręgu nr 1. Uzyskał czwarty wynik – zagłosowało na niego 65 wyborców, co dało 3,96 proc głosów w okręgu.

Przypomnijmy, Tomasz Kolczyński zmarł 3 kwietnia w wieku 64 lat. Był jedynym radnym, który od 1990 roku, czyli od początku samorządu terytorialnego, był wybierany w każdej kadencji do Rady Miasta. Między innymi od 3 listopada 1998 roku do 30 maja 2000 roku pełnił funkcję jej wiceprzewodniczącego, pracował też w wielu komisjach merytorycznych. Z mandatu radnego Tomasz Kolczyński zrezygnował dwukrotnie – w kadencjach 2002 – 2006 i 2006 – 2010 pełnił funkcję zastępcy prezydenta miasta do spraw rozwoju. Tomasz Kolczyński był absolwentem zawodowych studiów w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica na kierunku zarządzanie i marketing. W swojej karierze zawodowej był pracownikiem Mostostalu i nauczycielem zawodu w „Siedemdziesiątce". Ostatnio pracował jako sekretarz gminy Bulkowo.

Maciej Bukowski to płocczanin, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, ukończył także studia podyplomowe na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz administrację w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku. W materiałach wyborczych z 2018 roku można było między innymi przeczytać, że karierę zawodową rozpoczynał w branży farmaceutycznej, prowadził też własną działalność gospodarczą.

(jac)

Magazyn Kryminalny

Pijana 63-latka za kółkiem

W czwartek, 8 kwietnia, policjanci z Posterunku Policji w Radzanowie zatrzymali do kontroli daewoo. Za kierownicą pojazdu siedziała kompletnie pijana kobieta, która gminną drogą jechała „wężykiem". 63-latka miała w organizmie blisko 2,5 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali kobiecie prawo jazdy. Niestety, nie była ona jedynym nietrzeźwym kierowcą na płockich drogach, bo tuż po północy mundurowi wyeliminowali z ruchu kierującego dacią. 22-latek nie dość, że kierował z „promilami", to nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Nieodpowiedzialnym kierowcom grozi kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów.

67-latek posiedzi za fajki

W czwartek, 8 kwietnia po południu, płoccy operacyjni zarekwirowali ponad sześć tysięcy papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz krajankę tytoniową. 67-latek nielegalny tytoń oferował przechodniom na jednej z płockich ulic. Mężczyzna ukrywał papierosy w pustostanie. Myśląc, że nie zostanie „przyłapany" wynosił ze swojego magazynu wyliczoną ilość paczek papierosów, przekazując dalej nielegalny towar kupującym. Wpadł na gorącym uczynku. Został zatrzymany przez policjantów i doprowadzony do płockiej komendy policji. Po wykonaniu niezbędnych czynności procesowych, 67-latek usłyszy zarzuty. Posiadanie papierosów bez polskich znaków akcyzy stanowi naruszenie przepisów karno-skarbowych i zagrożone jest wysoką grzywną oraz karą pozbawienia wolności do 3 lat.

Szybki i pijany na ul. Harcerskiej

Pijany Gruzin jechał oplem na ul. Harcerskiej w Płocku. Wpadł, bo jechał za szybko. W trakcie kontroli funkcjonariusze wyczuli silną woń alkoholu wydobywającą się z wnętrza pojazdu. Badanie policyjnym alkomatem wykazało, że 45-letni kierowca ma blisko promil alkoholu w organizmie. Po sprawdzeniach w systemach wyszło na jaw, że obywatel Gruzji ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

17-letni rozbójnik

W miniony piątek, na jednej z płockich ulic, przechodzącego chodnikiem nastolatka zaczepił 17-latek. Zażądał od niego wydania słuchawek i pieniędzy, po czym uderzył go w twarz. Kiedy nie otrzymał gotówki, wyrwał z rąk 15-latka butelkę z sokiem owocowym i uciekł. Przerażony nastolatek o całym fakcie dopiero na drugi dzień, po południu poinformował policjantów. Funkcjonariusze z Zespołu ds. nieletnich Wydziału Prewencji płockiej komendy Policji szybko zajęli się sprawą i już w niespełna dwie godziny od zgłoszenia zatrzymali 17-letniego napastnika. Płocczanin piątkową noc spędził w policyjnym areszcie. W sobotę w prokuraturze usłyszał zarzut wymuszenia rozbójniczego, za który grozi mu nawet kilka lat więzienia. Decyzją prokuratora podejrzany 17-latek objęty został policyjnym dozorem. **BeeS**

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60, e-mail:rednaczelny@tp.com.pl.
P.o. Sekretarza Redakcji: Teresa **Radwańska-Justyńska,** e-mail: t.radwanska@tp.com.pl.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek **Danieluk,** e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza **Kinalska** e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka **Stanuszkiewicz-Cegłowska** e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna **Biała** e-mail: j.biala@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska,** Elżbieta **Grzybowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia), Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy,** Andrzej **Konowrocki**.
FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Łukasz **Zaleski** e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska,** e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.
REKLAMA: Michał **Wach**, email: michal.wach@tp.com.pl
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki" Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski,** tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.
KOLPORTAŻ: **„Ruch"** S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; **„Kolporter"** Kielce, ul. Zagnańska 61;
Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3
Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch" S.A., „Garmond Press", „Kolporter".

eprasa.pl f680fd7b7d

Wszędzie słychać płacz i lament panien młodych...

Czy płocczanie chcą brać śluby bez wesel?

Już mi niosą suknię z welonem... Wiele płocczanek szykujących się do ślubu już chciałoby zaśpiewać ten weselny hit. Ale to jeszcze nie ten moment! Niestety, pewnie i do czerwca nie doniosą wam ani welonu, ani sukien ślubnych. Nie ma też opcji na zatańczenie tego przeboju grupy 2+1 na weselu. Przy dobrych perspektywach może uda wam się wziąć ślub latem.

www.pixabay.com

Już od roku trwa paraliż branży ślubnej spowodowany koronawirusem. Wiele par narzeczeńskich wciąż ma ogromny problem, by zalegalizować swój związek. Wiadomo, że przygotowanie ślubu to ogromny i czasochłonny wysiłek. Sale rezerwuje się z dużym wyprzedzeniem. Sprowadzenie sukni ślubnej trwa kilka miesięcy. Dziś, nawet jeśli już wszystko mamy zapięte na ostatni guzik, to nie można zaprosić gości na ślub i wesele, bo są obostrzenia i zakazy w organizowaniu imprez. Ogólnopolski lockdown przedłużono niby do 18 kwietnia. Nie wiadomo jednak, co będzie dalej.

Panny okradzione z marzeń

– Dziewczyny przychodzą do salonu z płaczem – mówi Magdalena Carter, projektantka z Płocka. Jej kreacje są rozchwytywane na różnego rodzaju okazje. Płocczanka szyje nie tylko wyjątkowe i zjawiskowe suknie ślubne, ale też suknie wieczorowe i studniówkowe.

Najgorsza w całej sytuacji jest niewiadoma, kiedy będzie lepiej, kiedy zniesione zostaną zakazy. Ślub i wesele to najważniejsze wydarzenie w życiu wielu kobiet. Chcą wyglądać tego dnia jak królowe. Marzą o weselu, na którym będą mogły błyszczeć i spotkać całą rodzinę, przyjaciół. Obecnie, choć wiele par miało zarezerwowane terminy z długim wyprzedzeniem, nie ma takiej możliwości.

– Mam suknie, które od dłuższego czasu są w trakcie szycia. Klientki same nie wiedzą, czy już mam je kończyć. Wiele ślubów przełożonych zostało już z kwietnia na wrzesień. Dochodzi do tego, że zastanawiają się czy schudną, czy przytyją za te kilka miesięcy, na które planują swoje śluby. Stres wszystko może zrobić z kobietą – mówi Magdalena Carter.

Jest i drugi problem. Sytuacja związana z koronawirusem sprawiła, że wiele osób straciło pracę. Z wymarzonej sukni z dodatkami trzeba zdecydować się na bardziej skromną, klasyczną i nie ma co ukrywać - tańszą.

Salon sukien ślubnych, czyli miejsce, które kojarzy się paniom z pozytywnymi emocjami, radością i wzruszeniem, jest dziś raczej dość smutny. *– Jest u nas pusto. Nie szyjemy dużo, a żyć jakoś i z czegoś trzeba* – dowiadujemy się w salonie.

Magdalena Carter stara się jednak przywrócić przyszłym pannom młodym uśmiech na twarzy. *– Dużo rozmawiamy, co można zrobić w tej patowej sytuacji, gdy koniecznie chce się wziąć ślub z ukochanym. Dziewczyny próbują przekładać śluby na późniejsze terminy. Jak nie ma wolnych sobót, to myślą nawet o czwartkach i środach. Śluby można przełożyć. Nie to co studniówki. Tegoroczni maturzyści przez koronawirusa zostali okradzeni z bardzo ważnego wydarzenia w swoim życiu* – tłumaczy właścicielka salonu.

Nikt nie wierzył, że studniówki się nie odbędą. Maturzystki w listopadzie rezerwowały terminy wizyty w salonie, a potem przyszło masowe odmawianie. *– To był dla mnie ciężki moment. Do tego sama zachorowałam na koronawirusa i bardzo ciężko go przeszłam* – wspomina projektantka. Dziś jednak na przekór wszystkiemu wraca ze swoimi nowymi projektami. To dość trudne, bo miasto jest jak wymarłe. W dużej mierze to strach, ale też zamknięte są lokale. Nie ma imprez. *– Nikt nie potrzebuje nowych sukienek, gdy siedzi zamknięty w domu, ale nie można się poddawać* – tłumaczy, prezentując swoje nowe wiosenne projekty, nie tylko na wesela.

Sale weselne od roku nie widziały tłumów

Sparaliżowane i zamrożone są również lokale, sale bankietowe i weselne. To ciągłe czekanie na zielone światło na organizowanie imprez.

– Ludzie rezygnują z rezerwacji sali na wesela w maju i początku czerwca. Przekładają terminy na lato. Ci bardziej ostrożni decydują się na jesień. Szukają nie tylko wolnych sobót, ale i wolnych piątków. Ta ostrożność nie gwarantuje jednak sukcesu przy organizowaniu wesela. To dalej ruletka, czy taka impreza się odbędzie, czy nie – mówi Wiesław Szkopek, właściciel Złotej Podkowy. Odbywają się tu nie tylko wesela, ale też bankiety, bale sylwestrowe, przyjęcia okolicznościowe. Obok działa Hotel Podkowa z 35 pokojami. Co się tutaj dzieje w czasach koronawirusowej pandemii?

– Mamy paraliż. Najgorsze, że nikt nic nie wie, co będzie i co się jeszcze może wydarzyć. Jest takie przekonanie, że może teraz, gdy są szczepionki, sytuacja się uspokoi i unormuje – zastanawia się Wiesław Szkopek.

Stara się jakoś przetrwać trudny czas w swoim biznesie, w którym nie było żniw związanych ze studniówkami, nie będzie zysków z organizowania przyjęć komunijnych, również wesela nie dadzą w tym roku spodziewanych zysków.

Pomoc z tarczy antykryzysowej na niewiele się tu zda. Problem jest m.in. z osobami zatrudnionymi na umowę zlecenie, których tego typu pomoc nie obejmuje. A w Złotej Podkowie takie umowy mieli kelnerzy.

- Rząd nie ma pomysłu, jak ratować przedsiębiorców z naszej branży. Nie ma ustaw. Są tylko rozporządzenia. A w Niemczech przedsiębiorcy pokazują, jakie mieli dochody i otrzymują z tego 80% odszkodowania. Jest to dobre i pomocne rozwiązanie – dowiadujemy się w Złotej Podkowie

Z kolei Katarzyna Bratkowska od 3 lat prowadzi w Płocku lokal gastronomiczny „Pasja". Poza serwowaniem dań na wynos, organizowała również uroczystości okolicznościowe do 50 osób. Choć i u niej koronawirusowa rzeczywistość sporo namieszała, to kuchnia pracuje pełną parą. Dziennie rozwozi do domów płocczan 300 obiadów. Ostatnio nawet jeden z zakładów pracy zdecydował się na 80 sztuk obiadów dla swoich pracowników. Gorzej jest z organizacją imprez. Tu jest wyraźny przestój. Tego nie da się przeskoczyć. *– Cały czas jesteśmy w kontakcie ze wszystkimi osobami, które zarezerwowały u nas sale. Przekładamy terminy i nie przyjmujemy nowych zapisów, żeby mieć pole manewru dla osób, które nam zaufały. A mamy jeszcze rezerwacje z zeszłego roku* – tłumaczy pani Katarzyna

9 maja planowo mają się zacząć w Płocku komunie. Ludzie wpłacili zaliczki. Nie wiadomo, jak sytuacja się rozwinie, ale cudów w dobie koronawirusa, zwłaszcza tych z otwarciem lokali, nikt się nie spodziewa. *– Dlatego gwarantujemy tym osobom dowóz cateringu do domu. Ludzie nam zaufali. Nie możemy ich zostawić* – dowiadujemy się w „Pasji". Z przyjęciami weselnymi niestety sprawa nie jest tak prosta.

– Tęsknię za organizacją takich imprez. Coś trzeba jednak robić. Kiedyś ten koszmar musi się skończyć. Zainwestowałam w nowy wystrój sal. Skorzystałam z pomocy tarczy antykryzysowej. Załoga zatrudniona była na umowę o pracę, więc nie było problemów. Nie możemy narzekać, choć brakuje nam wesel i przyjęć, które po prostu uwielbiam organizować – zaznacza właścicielka lokalu.

Czy wystarczą tylko świadkowie i ksiądz?

Szukając odpowiedzi na pytanie, kiedy wrócą śluby w dobrze znanej nam formie z tłumami gości w kościele, spytaliśmy o przewidywania związane z obostrzeniami w kurii Diecezji Płockiej. *– Do 18 kwietnia obowiązuje w kraju lockdown i związane z nim obostrzenia, które dotyczą ilości osób, które mogą uczestniczyć w nabożeństwach w kościołach. Nie ma jeszcze decyzji w sprawie zbliżających się komunii świętych. Trzeba obserwować sytuację związaną z ilością zachorowań, jak również śledzić decyzje rządu* – mówi Elżbieta Grzybowska, rzecznik kurii Diecezji Płockiej. Informuje również, że wiele par narzeczeńskich w związku z panującą sytuacją obecnie rezygnuje z terminów i przenosi daty planowanych ślubów na jesień. Ślub w kościele można jednak zawsze wziąć. Para młodych, świadkowie i ksiądz udzielający sakramentu nie są zgromadzeniem.

Problem zaczyna się wtedy, gdy chcemy wziąć ślub w pełnej gali i z całą oprawą gości towarzyszących nam nie tylko na ślubie, ale też na późniejszym tradycyjnym weselu. Kościół rozumie taką potrzebę. Również w swoich parafiach można przenosić terminy uroczystości ślubnych i jest to powszechnie stosowane.

– Ale są też pary, które decydują się właśnie na kameralne śluby. Chcą być razem ze sobą i nieważna jest dla nich weselna otoczka – mówi ks. proboszcz Janusz Cegłowski. Ślub można wziąć praktycznie każdego dnia na każdej mszy świętej. Jest to tylko kwestia wcześniejszego umówienia.

Czy czekać ze ślubem aż koronawirus zniknie? Wybór należy do was, choć wiele też trzeba będzie dziś poświęcić w związku ze swoimi wyobrażeniami o tym wyjątkowym dniu w życiu.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjąłem wiadomość o odejściu

śp.

Tomasza Kolczyńskiego

Wieloletniego Radnego Rady Miejskiej Płock,
wiceprezydenta Płocka,

Ojca Pawła Kolczyńskiego
Wiceprezesa Agencji Rozwoju Przemysłu S.A.

W imieniu Mieszkańców oraz Samorządu
Miasta Stalowej Woli
składam pogrążonej w bólu Rodzinie
oraz wszystkim Bliskim
wyrazy współczucia i wsparcia w tym smutnym
dla nas wszystkich czasie ziemskiego pożegnania.

Lucjusz Nadbereżny
Prezydent Miasta Stalowej Woli

SA-115n

eprasa.pl f680fd7b7d

Coraz więcej uczniów potrzebuje pomocy! Zauważajcie ich emocje!

Groźne skutki pandemii

Rozmowa z Anetą Przedlacką, psychologiem, coachem, seksuologiem (w trakcie weryfikacji)

W czasie pandemii obserwuje pani, że coraz więcej uczniów ma problemy z nauką, dosłownie z samym sobą, z funkcjonowaniem w tej innej, trudnej rzeczywistości?

Owszem! Takich uczniów, którzy potrzebują pomocy, jest coraz więcej. U większości z nich pojawiają się negatywne, trudne emocje, z którymi uczniowie nie potrafią sobie poradzić. W związku z tym występują różnego rodzaju trudności, które obejmują nie tylko funkcjonowanie w szkole, ale również funkcjonowanie w rodzinie, w społeczeństwie czy w grupie rówieśniczej. Potwierdzają to dane Światowej Organizacji Zdrowia, z których wynika, że co piąty nastolatek ma problemy psychiczne lub behawioralne. Jednocześnie zaznaczam, że jeżeli te badania zostaną powtórzone po pandemii, ta liczba się na pewno zwiększy, co jest bardzo niepokojące.

Uczniowie to grupa, która najmocniej odczuwa skutki pandemii. Ich kondycja psychiczna nie jest najlepsza. Jak można, a właściwie trzeba wspierać uczniów? Bo wielu z nich bez wątpienia, jak zresztą pani zauważyła, bardzo potrzebuje pomocy.

Co do wspierania uczniów nie mam wątpliwości, bowiem pandemia zatrzymała wiele rzeczy, ale nie zatrzymała rozwoju! Moje wątpliwości pojawiają się dopiero wtedy, kiedy mówi się o sposobach wsparcia uczniów. Mówienie „będzie dobrze", „przestań", „weź się w garść" czy „nie przesadzaj" nie buduje wspólnotowości i relacyjności, które w rozwoju są bardzo ważne. Należy dać uczniom przestrzeń do wyrażania emocji poprzez rozmowę o nich. Tutaj apeluję do rodziców i nauczycieli, aby otworzyli się na emocje uczniów. Emocje są przecież odzwierciedleniem potrzeb uczniów. Zauważając ich emocje, zauważamy ich potrzeby!

Czy uczniowie sami sygnalizują, że dzieje się coś złego i nie radzą sobie z sytuacją, w jakiej z powodu pandemii przyszło im funkcjonować?

Tak. Jestem pełna uznania co do dojrzałości uczniów. Oni mają wysoko rozwiniętą samoświadomość. Chętnie się otwierają i współpracują, co mnie bardzo cieszy. Dodatkowo w mojej poradni pojawiają się dzieci, które same poprosiły rodziców o pomoc i rozmowę z psychologiem, bo przestały sobie radzić z obecną sytuacją.

Psycholodzy, pedagodzy, psychiatrzy alarmują, że skala problemów jest ogromna począwszy od niskiej samoooceny, po załamania nerwowe, lęki, nerwice, depresje. Jak dotrzeć do uczniów, aby im pomóc?

Wachlarz skutków pandemii jest bardzo duży. Wiele osób powróciło do samookaleczeń, myśli samobójczych, planowania śmierci. Nastąpił zdecydowany spadek motywacji. Ogromnie ważna jest szybka reakcja na niepokojące nas zachowania, żeby nie doszło do eskalacji problemu. Najprostszą rzeczą, jaką możemy zrobić dla uczniów jest nawiązać z nimi relację. Pytania „czego potrzebujesz?", „jak z tym ci jest?" dają możliwość do wyrażenie emocji, swojego zdania, daje, wspomnianą już przeze mnie, przestrzeń.

Od wielu rodziców słyszę, że nie wiedzą, co robić, bo dzieci krzyczą nie rozmawiają, zamykają się w sobie. Siedzą całe dnie przed komputerami, bo najpierw są lekcje, a potem odrabianie zadań. Zaczyna się robić kwadratura koła.

Archiwum prywatne

Tak, nastąpiła deregulacja rytmu dotychczasowego zachowania - zmiana rytmu dnia, pracy, nauki. Wszystko to zdecydowanie wprowadziło dużo chaosu w nasze życie, co powoduje reakcje lękowe. Takie właśnie zachowania – krzyki, zamykanie się w sobie, ucieczka w świat wirtualny wynikają z lęku. Brak spotkań z rówieśnikami, przeciążenie szkolnym materiałem, zachwianie poczucia własnej wartości oraz utrata sensowności podejmowanych działań to są koszty, jakie ponoszą uczniowie w sytuacji pandemii. Samotność i niepewność plus nauczanie zdalne przyczynia się do „narkotycznego" korzystania z ekranu.

Jaka tu jest rola rodzica, jaka nauczyciela? Bo podczas zdalnej nauki nie jest łatwo zaobserwować, że z uczniem dzieje się już coś złego…

Myślę, że tak jak rodzic, tak i nauczyciel grają do jednej bramki i powinni ze sobą współpracować. Ich wspólnym celem jest pomoc dziecku/uczniowi. Jednak ich rola w tym procesie jest trochę inna. Rodzic jest w stanie zaobserwować wiele zmian w zachowaniu dziecka, jak i w samym dziecku, których nauczyciel z racji ograniczonego kontaktu nie może zauważyć. To właśnie rodzic zauważy, że w sposobie bycia dziecka pojawiły się nowe, szokujące lub nieakceptowane zachowania. To rodzic będzie pierwszym świadkiem zachowań agresywnych, w tym autoagresji. To on przy bacznej obserwacji jest w stanie stwierdzić, czy dziecko ma styczność z narkotykami lub popadło w uzależnienia. Rodzic może zauważyć też dziwne zachowania seksualne albo oszacować zmianę w wyglądzie fizycznym dziecka – mam tu na myśli nadwagę lub nagły spadek wagi dziecka. Z drugiej strony jest nauczyciel, który oprócz tego, że odpowiada za stronę merytoryczną procesu nauczania i realizuje treści nauczania, jest niewątpliwie osobą, która również zauważy wiele zmian. Nauczyciel jest w stanie wychwycić wszystko to, co jest związane z koncentracją, szybkością w przyswajaniu materiału, postawą i podejściem do obowiązku nauki. Ponadto, szczególnie w czasie nauczania zdalnego, nauczyciel przywiązuje wielką uwagę do aktywności ucznia podczas lekcji online. Śledzi jego ton głosu, nastrój, sposób wyrażania myśli, jak również chęć zabrania głosu.

Jak zatem mogą pomóc nauczyciele, a jak rodzice? Co mogą zrobić szkoły, czy jakieś programy wsparcia mają tu zastosowanie. I od czego zacząć, jeśli już uda się dostrzec, że z dzieckiem - uczniem dzieje się coś niedobrego?

Przed nauczycielami, wbrew pozorom, stoi bardzo duże wyzwanie. Aby skutecznie wspierać uczniów w zdalnym nauczaniu, powinni budować wspomnianą już przeze mnie relację. Ważną rolę w budowaniu takiej relacji odgrywa skuteczna komunikacja. Stosowanie komunikatów typu „Ja", prowadzenie rozmów z uczniami, danie możliwości zadawania pytań, bycie autentycznym w tej relacji, to wszystko wpływa na to, że uczeń ma świadomość oparcia w nauczycielu, czuje się zaopiekowany, a to zmniejsza jego dezorientację i zagubienie. Dodatkowym wsparciem, jakie mogą uczniom zaoferować nauczyciele, jest zastosowanie opisowego sposobu oceniania. Umieszczenie konstruktywnego komentarza, konkretnego opisu, daje uczniowi informację zwrotną, co ma poprawić i nad czym popracować. Ważne jest też, aby wskazać uczniowi mocne strony jego pracy, jest to niezwykle motywujące.

Rodzice mają również nie lada wyzwanie! To, co jest niewątpliwie najważniejsze, to wspomniana już obserwacja reakcji emocjonalnych dziecka połączona z zaakceptowaniem tych reakcji. Nie krytykujmy, nie bagatelizujmy i nie negujmy tych uczuć. Dajmy im na to przyzwolenie. Dodatkowym elementem wsparcia rodzicielskiego powinna być rozmowa. Poprzez nią starajmy się zaspokajać ciekawość dzieci lub rozwiać ich wszelkie wątpliwości. Do tego możemy wykorzystać media, ale róbmy to w sposób racjonalny, opierając się na zaufanych źródłach. Pozwólmy dziecku wybrać moment, kiedy i o czym będzie chciało rozmawiać. Proponując dzieciom własne sposoby radzenia sobie z lękiem i nieprzyjemnymi emocjami wspólnie z dzieckiem szukajmy aktywności, które pomogą poradzić mu sobie ze strachem. Pamiętajmy, że największym wsparciem dla naszego dziecka jesteśmy MY - rodzice. Większość trudnych sytuacji i emocji jesteśmy w stanie przezwyciężyć dzięki wzajemnej pomocy. Jednak czasem to wychodzi poza nasze możliwości i należy niezwłocznie udać się do specjalisty.

Szkoły niewątpliwie powinny uczulać rodziców, jak ważny jest to problem, jednocześnie towarzysząc im w tym wyzwaniu. Ponadto powinny tworzyć wewnętrzne programy wsparcia dla uczniów, które poszerzyłyby ich wgląd w siebie, wyposażyłyby ich w umiejętność radzenia sobie z trudnymi emocjami, jak również motywowałyby uczniów, wyrwałyby ich z bierności do aktywności. Na to powinno być w szkole miejsce niezależnie od pandemicznej sytuacji.

Do pani zgłaszają się uczniowie? Czy raczej sygnały najpierw kierują rodzice lub nauczyciele?

Jak już mówiłam, samoświadomość uczniów jest bardzo duża. Ja pracuję w szkole średniej, stąd też powiem o uczniach nastoletnich. Ci uczniowie w przeważającej większości zgłaszają się do mnie sami z własnej woli. I z tego bardzo się cieszę i uważam to za mój zawodowy sukces. Jednakże tak, jak każdy uczeń jest inny, każdy problem jest inny, tak i każda sytuacja się różni. W przypadku bardzo zdemotywowanych uczniów najpierw mam sygnał od nauczyciela bądź rodzica, a potem rozmawiam z uczniem, oczywiście z zachowaniem tajemnicy zawodowej. W ostatnim czasie zauważyłam też, że coraz częściej pojawia się zjawisko pomocy koleżeńskiej. Chodzi tutaj o to, że starsze dzieci potrafią być bardzo czujne i wrażliwe na wszelkie zmiany w nastroju bądź zachowaniu kolegów/koleżanek i nierzadko zdarza się, że to właśnie rówieśnicy zgłaszają się z prośbą o pomoc i wsparcie dla konkretnego ucznia/uczennicy.

Z jakiej pomocy i gdzie mogą skorzystać uczniowie płockich szkół?

Przede wszystkim trzeba pamiętać o psychologu szkolnym. To on jest często pierwszą pomocą dla ucznia. Wiadomo jednak, że czasem dzieci i młodzież nie chce uczęszczać do specjalisty z terenu szkoły, z różnych względów. Wtedy warto przypomnieć sobie o poradniach psychologiczno-pedagogicznych tych publicznych i niepublicznych oraz o gabinetach prywatnych. W sytuacjach kiedy dodatkowo potrzebna jest pomoc psychiatryczna należy udać się do poradni zdrowia psychicznego (w zależności od wieku dziecka).

Czy jest ogólna recepta, złota rada dla dzieci i młodzieży, jak nie dawać się problemom powodowanym przez izolację, inny tryb nauki, pracy?

Dobrze byłoby mieć taką receptę. Ja swoim uczniom powtarzam, żeby nie bali się prosić o pomoc. Jeżeli nie chcą albo nie mogą poprosić rodzica, to mogą skorzystać z pomocy wychowawcy lub ulubionego nauczyciela. Ważne jest także, aby dbali o regularne kontakty z bliskimi. Nie wstydźcie się przytulać, okazywać sobie czułości. Dzięki temu poczucie samotności w izolacji będzie mniejsze. No i jeszcze jedna bardzo ważna kwestia: stwórzcie codzienną rutynę tzn. zaplanujcie wasz dzień, zadbajcie o równowagę między byciem online i offline, zaplanujcie aktywność fizyczną, dietę, ale też i odpoczynek. To, że uczycie się w domu, nie oznacza, że odpoczywacie. To was kosztuje dużo energii, dlatego ważne jest zorganizowanie sobie czasu wolnego oraz zadbanie o 8 godzin snu w regularnych porach. Utrzymanie pewnej rutyny, określonych norm daje nam poczucie bezpieczeństwa i tego, że panujemy nad sytuacją.

Jak mają radzić sobie rodzice, na co zwracać uwagę, aby nie przeoczyć ważnych sygnałów i momentu, kiedy trzeba dziecku pomóc?

Żeby być skutecznym wsparciem dla swojego dziecka należy zadbać o własne emocje. Zbudujmy na początku relacje sami ze sobą, dajmy sobie chwilę wytchnienia. My jako rodzice jesteśmy dorośli, ale nie niezniszczalni. Jeśli my będziemy opanowani, nasze dzieci również będę opanowane. Ich emocje w czasie pandemii są silnie związane z naszymi emocjami. Bądźmy czujni i wrażliwi na potrzeby naszych dzieci. Bądźmy z nimi, przy nich. Obserwujmy, słuchajmy i pytajmy „Jak mogę Ci pomóc?" czy „Chciałabym zrozumieć, co spowodowało, że…". Jeśli czujecie, że wasze dziecko się zmieniło, nie wahajcie się szukać pomocy!

Żeby zakończyć optymistycznie, podkreślę, że ważne jest, aby nie dać się zawładnąć pandemii, ale też dobrze się bawić. Wspólny jogging, gra w piłkę czy jazda na rowerze to nie tylko ruch, ale i źródło radości z bycia razem. I właśnie tej radości życzę wszystkim czytelnikom!

Dziękuję za rozmowę

Teresa Radwańska-Justyńska

REKLAMA

eprasa.pl f680fd7b7d

Nominacje „Inicjatywy społeczne i gospodarcze" (bramka 73601, prefiks ISG)

1. Ma 110 metrów długości i jest **największym statkiem pasażerskim zbudowanym dotąd w płockim Centromoście.** „Nicko Spirit" to czterogwiazdkowy pływający hotel. Powstał na zamówienie holenderskiego armatora. Nominowany: **Krzysztof Małkiewicz** – wiceprezes Centromostu

2. „Świąteczna paczka dla płockich seniorów". Z inicjatywy PKN ORLEN przygotowano 3677 wigilijnych paczek dla osób starszych i samotnych. O ich przygotowanie i dostarczenie zadbali restauratorzy z 15 płockich lokali gastronomicznych. Nominowani: **Daniel Obajtek** - prezes PKN ORLEN.

3. Budowa „Centralnego Laboratorium Badawczego Instytutu Inżynierii Mechanicznej Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku". CLB tworzą 4 laboratoria i 7 pracowni badawczych. Nominowani**:** dr hab. inż. **Renata Walczak,** prof. uczelni – prorektor PW ds. Filii w Płocku, prof. zw. **Janusz Zieliński –** pełniący w latach 2012-2020 funkcję prorektora PW ds. Filii w Płocku, dr inż. **Mariusz Sarniak** – dyrektor IIM, dr inż. **Robert Dzierżanowski –** zastępca dyrektora IIM.

4. 150 lat działalności Społem Powszechnej Spółdzielni Spożywców Zgoda w Płocku. Nie było hucznych obchodów. Cała działalność skoncentrowana była na kontynuacji codziennej pracy w trudnych realiach pandemicznych, aby utrzymać miejsca pracy w 26 należących do „Zgody" sklepach. Nominowana: **Agnieszka Kamińska –** prezes zarządu PSS Zgoda

5. „Dzień Kuchni Polskiej NAWYNOS" zorganizowany przez Fundację Vivat Polonia. Odbywający się po raz dziesiąty „Dzień Kuchni Polskiej" był tym razem zarejestrowany jako #DzieńKuchniPolskiejNAWYNOS. Nominowani: Fundacja Vivat Polonia – prezes **Cezary Supeł.**

6. Pomoc w zbiórce ponad 9 mln zł dla Zosi Paczwy. „Armia Zosi" zjednoczyła setki osób, aby zebrać pieniądze (w kwocie prawie 10 mln zł) na leczenie kilkumiesięcznej wówczas Zosi, chorującej na SMA-1. Nominowani**:** organizatorzy zbiórki **–** rodzice Zosi: **Barbara i Damian Paczwa**.

7. Ciepły Posiłek u Mariawitów. Realizowana przez kilka miesięcy codzienna akcja wydawania ciepłych posiłków (a także ubrań i koców) dla kilkudziesięciu najbiedniejszych osób. Nominowany: **M. Karol Babi,** biskup naczelny Kościoła Starokatolickiego Mariawitów.

8. Sprowadzenie do Płocka kolejnej rodziny repatriantów. Czteroosobowa rodzina mająca polskie korzenie mogła z Kazachstanu powrócić do kraju przodków, dzięki zaangażowaniu władz miasta i radnych. Nominowany: **prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.**

9. Pomoc fundacji „Cokolwiek uczyniliście" Polakom na Wileńszczyźnie. W ubiegłym roku było to prawie 400 paczek, ciepłe koce i 100 szkolnych wyprawek. Dary pojechały tuż przed świętami na Wileńszczyznę. Nominowani: **Witold Wybult,** prezes Fundacji „Cokolwiek uczyniliście" i **Adam Modliborski –** wiceprezes Fundacji „Cokolwiek uczyniliście".

10. Budowa Centrum Dystrybucyjnego Firmy DINO. Pierwsza w Sierpcu od kilku lat inwestycja z udziałem inwestora zewnętrznego. Szacowana na blisko 80 mln złotych ma dać docelowo ponad 300 nowych miejsc pracy dla osób z Sierpca i powiatu sierpeckiego. Nominowany**: burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński.**

Nominacje w kategorii „Kultura" (bramka 73601, prefiks KUL)

1. **Jubileuszowa wystawa w Muzeum Mazowieckim „Dwieście artefaktów na dwusetlecie TNP"**. Po raz pierwszy mogliśmy oglądać bezcenne księgi i rękopisy ze zbiorów Towarzystwa Naukowego Płockiego w tak szerokim wyborze. Nominowani: prezes TNP prof. **Zbigniew Kruszewski** oraz dyrektor MMP **Leonard Sobieraj.**

2. „100 wyzwań na stulecie obrony Płocka" w Książnicy Płockiej. Placówka wykorzystała modną w pandemii formę internetowego challenge'u, aby promować historię miasta i oddać cześć bohaterom. Nominowana: **Joanna Banasiak** - dyrektor Książnicy Płockiej.

3. Teatr Dramatyczny w Płocku - cykl filmów dokumentalnych o patronie Teatru Dramatycznego w Płocku, Jerzym Szaniawskim. W okresie pandemii Teatr prawie nie mógł grać dla widzów, ale aktorzy wzięli udział w projekcie filmowym. Od czerwca do października realizowany był cykl filmów poświęcony Szaniawskiemu. Jego efekt to cztery filmy pod wspólnym tytułem „Nie wszystko się kończy z zapadnięciem kurtyny" w reżyserii Marka Mokrowieckiego, które można bezpłatnie obejrzeć w sieci. Nominowani: reżyser filmów **Marek Mokrowiecki** i autor zdjęć **Waldemar Lawendowski.**

4. Jubileusz 120 lat Płockiego Towarzystwa Muzycznego im. Wacława Lachmana. Zwieńczeniem obchodów była wystawa „Płock pro musica" przygotowana w Książnicy Płockiej. Nominowany**:** prezes PTM **Andrzej Sumliński.**

5. Cykl „Kultura na wynos" Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki. Spektakle teatralne, lekcje gry na gitarze, warsztaty tańca. Nominowany: **Radosław Malinowski**, dyrektor Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki.

6. Pierwsze wydawnictwo ukazujące historię największej i najstarszej płockiej kwesty „Ratujmy płockie Powązki", czyli: „#Przystanek Płock. Czas życia – czas cmentarzy" pod redakcją Romany Kuffel**.** Publikacja, która odkrywa historię i kulisy niezwykłej akcji ratowania zabytkowych nagrobków. Nominowani**:** Stowarzyszenie Starówka Płocka – prezes **Jerzy Skarżyński.**

7. „Pamiętniki z czasu wojny" i „A było tak... Wspomnienia pogodne Marceliny Rościszewskiej - niezwykła opowieść o Płocku" - wydawnictwa Muzeum Mazowieckiego. To absolutnie niezwykłe, żywe fragmenty historii Płocka. Nominowany: **dyrektor MMP Leonard Sobieraj.**

8. Dwunasta edycja **międzynarodowego konkursu plastycznego „Pamiętajcie o Ogrodach"**. Pomimo pandemii uczestnicy z 30 szkół artystycznych działających w kraju i Europie nadesłali 529 prac. Nominowana: **Małgorzata Mroczkowska**, dyrektor I Prywatnego Liceum Sztuk Plastycznych w Płocku.

9. Książki autorstwa Piotra Gryszpanowicza: „Miejsca pamięci narodowej. Obrona Płocka 1920", „Cmentarz komunalny w Płocku. 1960 – 2020", „Dzieje drogownictwa w Płocku (XIX – XXI wiek)" (współautor Krystyna Grochowska – Iwańska). Są ważnym wydawnictwem dokumentującym zagadnienia miejskie. Nominowany: **Piotr Gryszpanowicz.**

10. Film „Wiktoria 1920" w Wirtualnym Teatrze Historii „Niepodległa" na płockiej starówce. Na Starym Rynku stanęła kopuła sferyczna, gdzie płoczanie mogli bezpłatnie oglądać fabularyzowaną produkcję „Wiktoria 1920", zrealizowaną w technologii VR 360 stopni 3D. Nominowani: **Anna Osiadacz** – prezes zarządu Fundacji Koncept Kultura, Urząd Miasta Płocka – prezydent **Andrzej Nowakowski**, mecenas pokazów w Płocku PKN ORLEN – prezes **Daniel Obajtek.**

Nominacje w kategorii „Sport i turystyka" (bramka 73601, prefiks SIT)

1. Cykl filmów Artura Wójtowicza promujących Płock. Obecnie na przygotowanym przez autora kanale religioznawczo - kulturoznawczym został wywieszony pierwszy odcinek, w lutym i marcu pojawią się dwa kolejne. Link do filmu: https://youtu.be/38PX4BUp1z0. Nominowany: **Artur Wójtowicz.**

2. Awans koszykarek MON-POL do play-off. Klub regularnie awansuje do play off rozgrywek, czyli do grona zespołów walczących o Energę Basket Ligę. W tym sezonie płoczanki są w czołówce tabeli grupy A. Nominowany: prezes MON – POL Płock **Enkhee Dambadarjaa**.

3. Jak w czasie pandemii z jogi zrobić styl życia? To udało się dwóm kobietom prowadzącym **Akademię Jogi.** Zorganizowały zajęcia on-line dla wszystkich chętnych. Nominowane: **Karolina Spychalska i Joanna Pankowska** z Płockiej Akademii Jogi.

4. W Płocku po raz pierwszy odbyły się Mistrzostwa Polski klasy Micro. Płoczanie nad Wisłą obserwowali zmagania najlepszych polskich zawodników. Nominowany: komandor regat – **Piotr Kułaga** z Klubu Żeglarskiego Petrochemia.

5. Międzynarodowy Bieg Uliczny Obrońców Płocka to jedno z nielicznych wydarzeń lekkoatletycznych, które w roku pandemii udało się przeprowadzić „na żywo" – 15 sierpnia. Nominowany: Prezes No Age Limit **Bogdan Makowski**.

6. Złoty medal dla Zuzanny Maślanej. Jej największy sukces zanotowany został w roku ubiegłym na Mistrzostwach Polski juniorów młodszych. Nominowani: **Zuzanna Maślana** i trener **Mirosław Nisztor** z MLKS Płock.

7. „Mistrz" - Krzysztof Kisiel. Kibice na pewno nie wiedzą wszystkiego o jednym z najlepszych w historii polskiego szczypiorniaka zawodników. Tę lukę postanowił wypełnić Michał Kublik, który napisał książkę „Mistrz", czyli wywiad rzekę. Nominowani: **Michał Kublik** i **Krzysztof Kisiel.**

8. Domowy trener – Dariusz Bednarski w czasie pandemii 65-letni skoczek wzwyż zamieszczał filmy i instrukcje, jak trenować, by zachować zdrowie, sylwetkę i poczucie humoru. Nominowany: **Dariusz Bednarski**.

9. Złoto i mistrzowski tytuł dla płockich cheerleaderek z grupy IMPACT podczas XXIII Krajowych Mistrzostw Cheerleaders PSCH 2020. Nominowana: **Katarzyna Sylwestrzak**, choreograf, trener zespołu.

10. „Domowy WF z ORLEN Wisłą Płock". 3 kwietnia Orlen Wisła Płock zainicjowała lekcje WF-u on-line. Pierwszą poprowadzili piłkarze ręczni Orlen Wisły Płock: Daszek i Morawski, potem byli też sportowcy z innych klubów. Nominowany: **Robert Czwartek** – prezes ORLEN Wisły Płock.

Nominacje w kategorii „Na Mazowszu Płockim" (bramka 73601, prefiks NMP)

1. Oddanie do użytku obwodnicy Gąbina. Przebudowano część dróg podmiejskich. Powstały nowe drogi dojazdowe i zjazdowe, skrzyżowania, w tym trzy ronda i pozostała infrastruktura towarzysząca. Nominowani: **Adam Struzik** - marszałek województwa mazowieckiego, burmistrz Miasta i Gminy Gąbin **Krzysztof Jadczak.**

2. **Zwycięstwo gminy Słupno w „Bitwie o wozy".** W drugiej turze wyborów prezydenckich w dawnym województwie płockim najlepszy wynik frekwencji wyborczej osiągnęła gmina Słupno. Dzięki temu do OSP Cekanowo trafił nowy wóz strażacki. Nominowani: wójt gminy Słupno **Marcin Zawadka,** prezes OSP Cekanowo – **Antoni Rajewski.**

3. Otwarcie świetlicy wiejskiej w Brwilnie. To przestronna sala konferencyjno-bankietowa. W środku znajdują się pomieszczenie dla strażaków OSP Brwilno i garaż na strażacki samochód. Nominowany: wójt gminy Stara Biała – **Sławomir Wawrzyński.**

4. Projekt "Pamięć o Was nigdy nie zginie. Odnowienie miejsca pochówku rozstrzelanych mieszkańców Gąbina i okolic". Pomnik wznieśli harcerze w 1978 roku z okazji złożenia przyrzeczenia harcerskiego. Nominowani: **Stowarzyszenie Razem dla Miasta i Gminy Gąbin.**

5. Otwarcie klubu Senior+ w Soczewce. Seniorzy z gminy Nowy Duninów mogą tam liczyć na wsparcie i ciekawe zajęcia. Nominowany: wójt gminy Nowy Duninów **Mirosław Krysiak.**

6. Otwarcie Klubu Dziecięcego „Maluszek" w Bielsku. Opiekę znalazły tu dzieci do 3 roku życia. To pierwsza tego typu placówka w gminie Bielsk. Nominowany: wójt gminy Bielsk **– Józef Jerzy Rozkosz.**

7. Odbudowa Domu Pomocy Społecznej „Nad Jarem" w Nowym Miszewie po pożarze. Koszt prac związanych z remontem, odbudową i wyposażeniem to kwota około 6 mln zł. Nominowany**: Mariusz Bieniek** – starosta powiatu płockiego.

8. Ciepły posiłek od „Wesołych babeczek". KGW „Wesołe babeczki" z Borowic w 2020 r. zainicjowały akcję polegającą na dostarczaniu w niedzielne popołudnie ciepłego posiłku osobom bezdomnym i potrzebującym z Płocka. Finansują je ze środków własnych. Nominowani: KGW „Wesołe Babeczki" z Borowic – przewodnicząca **Ewa Bielska**.

9. Projekt edukacyjny KGW „Zgrana Gromada" – „My się wirusa nie boimy". To cykl filmów edukacyjnych skierowanych do uczniów SP w Siecieniu oraz ulotki pod wspólnym tytułem „My się wirusa nie boimy". Do współpracy przy tworzeniu filmów zaproszono pielęgniarkę szkolną Justynę Łaskarzewską. Nominowani: KGW „Zgrana Gromada" – przewodnicząca **Anna Myzia-Ślebocka**.

10. Uczniowie ZS im. Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie wyjechali na **praktyki zagraniczne do Szwecji**. Projekt wyjazdu przygotowało Starostwo Powiatowe w Płocku i Zespół Szkół w Wyszogrodzie.. Uczestnicy praktyk odbywali staże u szwedzkich przedsiębiorców. Nominowana: **Iwona Sierocka** – wicestarosta płocki, **Joanna Misiakowska** – dyrektor Zespołu Szkół.

Zbigniew Leszczyński i Mariusz Bieniek zachęcają do głosowania

Jeszcze tylko w kwietniu

Tak jak pisaliśmy tydzień temu, kwiecień jest ostatnim miesiącem, kiedy głosować można w Plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza" - Wydarzenie Roku 2020. Oczywiście za pomocą SMS-ów bądź kuponów. Te ostatnie zamieszczone będą tylko w 2 numerach TP, nie licząc oczywiście dzisiejszego.

Zachęcamy do głosowania. Warto zwiększyć szanse swoich faworytów na ostateczne zwycięstwo, warto także przybliżyć się znacznie do wspaniałych nagród, które jak co roku przygotowujemy dzięki współpracy z naszymi Partnerami. Partnerem Strategicznym Plebiscytu jest od lat PKN ORLEN. Zbigniew Leszczyński, Członek Zarządu ds. Rozwoju w tej firmie także zachęca do oddawania swoich głosów.

Zbigniew Leszczyński

członek zarządu PKN ORLEN ds. Rozwoju, przedstawiciel Partnera Strategicznego Plebiscytu

– Szanowni Państwo, powoli dobiega końca termin oddawania głosów w plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza". Aktualna, 14. edycja tego wydarzenia jest wyjątkowa dlatego, że wyłoni najbardziej istotne dla naszej płockiej społeczności wydarzenia, które były realizowane w zupełnie nowej rzeczywistości. Nasze plany i współpraca z partnerami społecznymi musiała zostać zweryfikowana i dostosowana do wymogów epidemiologicznych. Ostatnie miesiące bezsprzecznie pokazały nam wszystkim, jak ważna jest wrażliwość i odpowiedzialność – zarówno w biznesie, jak również ta objawiająca się w działaniach podejmowanych na poziomie naszej lokalnej, płockiej społeczności.

PKN ORLEN wiosną ubiegłego roku jeszcze mocniej niż do tej pory postawił sobie za cel przyjęcie postawy odpowiedzialnego sąsiada, sprawnie reagującego na potrzeby lokalnej społeczności. Nieustannie przekazywaliśmy środki ochrony osobistej dla instytucji publicznych, Domów Pomocy Społecznej, Rodzinnych Domów Dziecka, służb ratowniczych, a przede wszystkim dla szpitali, którym przekazane zostały także respiratory. Zaangażowaliśmy się w budowę szpitali tymczasowych w Płocku i Ostrołęce, wyposażając je w niezbędny sprzęt medyczny. Temat ochrony środowiska, bezpieczeństwa i zdrowia podjęliśmy poprzez realizowaną z udziałem Roberta Kubicy kampanię „Dobry kierowca". Zwracając uwagę na zasady bezpieczeństwa na drodze pokazywaliśmy, że nawet niewielkim wysiłkiem możemy pozytywnie wpłynąć na nasze bezpieczeństwo. Z kolei za pomocą akcji „Wspieramy Polskę" promowaliśmy postawę patriotyzmu gospodarczego w czasach pandemii. PKN ORLEN od dawna konsekwentnie rozwija współpracę z polskimi przedsiębiorcami, a kampania ta miała wzmocnić postawy konsumenckie i zachęcić Polaków do świadomego sięgania po produkty wytwarzane przez rodzinne firmy.

Partner Strategiczny:

ORLEN | DLA PŁOCKA

Jednocześnie koncern nie zrezygnował z kontynuacji dotychczas realizowanych lokalnych projektów o charakterze społecznym, a także wdrażania nowych, podyktowanych bieżącymi potrzebami inicjatyw. Dzięki współpracy z Klubem ORLEN Wisła Płock uruchomiony został projekt domowych lekcji WF-u, mający na celu dbanie o aktywność fizyczną dorosłych, dzieci oraz młodzieży. Zawodnicy ORLEN Wisła Płock przeprowadzili w sumie 16 lekcji WF-u, w których wzięło udział ponad 1500 osób. Pamiętaliśmy również o seniorach. Włączając się w akcję „Świąteczna paczka", nasi wolontariusze dostarczyli przed świętami Bożego Narodzenia ponad 3600 paczek z gotowymi daniami wigilijnymi i świątecznymi. Akcja miała również na celu wsparcie płockich lokali gastronomicznych, które pomimo obostrzeń uzyskały możliwość realizacji dodatkowych zamówień. Wspólnie pokazaliśmy w ten sposób, jak wielką siłę i wartość ma lokalny patriotyzm. Pielęgnowaliśmy też pamięć o ważnych wydarzeniach w historii Polski. Setną rocznicę wojny polsko-bolszewickiej upamiętniliśmy za pośrednictwem wirtualnych narzędzi. Google VR wykorzystane w trakcie pokazu w połączeniu z technologią Cinematic VR - 360 stopni 3D, z pomocą której został zrealizowany film „Wiktoria 1920", przeniosły Płoczczan do przeszłości, umożliwiając aktywne wzięcie udziału w misji dostarczenia meldunku do Biura Szyfrów na warszawskiej Cytadeli.

Te trzy projekty realizowane przez PKN ORLEN – Świąteczna paczka dla płockich seniorów, Lekcje WF z ORLEN Wisłą Płock oraz film Wiktoria 1920 – to tylko niektóre z inicjatyw podjętych z myślą o mieszkańcach Płocka. W imieniu PKN ORLEN zapewniam, że również w tym roku będziemy aktywnie wspierać i inicjować projekty, które będą odpowiadały na potrzeby lokalnych społeczności i niosły za sobą realne zmiany. Wśród naszych priorytetów niezmiennie pozostaje rozwijanie wrażliwości na potrzeby społeczne, a także dzielenie się dobrymi praktykami w tym zakresie. Zależy nam na tym, aby sukces koncernu opierał się na solidnych filarach przy jednoczesnym wsparciu otoczenia, z którego się wywodzimy.

Jeszcze raz gorąco zachęcam Państwa do oddania głosu na te projekty, które Państwa zdaniem w największym stopniu wspierały naszą lokalną społeczność.

Do głosowania na najważniejsze wydarzenia roku 2021 zachęca także starosta płocki Mariusz Bieniek. Szczególną uwagę czytelników zwraca na to, co miało miejsce w powiecie płockim.

Mariusz Bieniek

Stariosta Płocki

– Plebiscyt „Z Tumskiego Wzgórza", organizowany przez Tygodnik Płocki, od lat cieszy się ogromną popularnością. To doskonała okazja, by raz w roku podsumować najważniejsze i najciekawsze wydarzenia ostatnich 12 miesięcy z różnych dziedzin życia całego regionu.

Doceniamy rangę tego Plebiscytu dla tak zwanych lokalnych ojczyzn i co roku tej inicjatywie patronujemy, chociażby poprzez udział w Kapitule. Dzięki tej inicjatywie dowiadujemy się, które wydarzenia i inwestycje były cenne i ważne dla mieszkańców regionu płockiego.

Cieszę się, że wśród nich są projekty zrealizowane na terenie powiatu płockiego, a między nimi – przedsięwzięcia przygotowane przez Starostwo Powiatowe i jego jednostki. Już sam fakt ich nominacji przynosi satysfakcję.

Miniony rok pandemiczny był niezwykle trudny, dlatego też tym bardziej doceniamy działania, które spowodowały, że nam wszystkim żyje się lepiej.

Nominowanym serdecznie gratuluję, a czytelników gorąco zachęcam do wzięcia udziału w głosowaniu. To nie tylko wygrana dla konkretnej inwestycji, ale też sygnał dla samorządów, co jest istotne dla mieszkańców. **Szat**

Partnerzy projektu:

PŁOCK, Polski Cukier, MTBS, WESTMOR, KASZTELAN, Stowarzyszenie Strzecha, COTEX Wynajem Biur i Lokali, CEDROB

Jak głosować za pomocą sms-ów?

Jeśli chcesz oddać głos za pomocą SMS-a (i jednocześnie wziąć udział w batalii o nagrody dla najaktywniejszych głosujących), wyślij SMS o treści PREFIKS. NUMER WYDARZENIA pod nr 73601 (koszt SMS-a 3,69 zł brutto). Każda kategoria ma swój prefiks: Inicjatywy społeczne i gospodarcze – ISG, Kultura – KUL, Sport i turystyka – SIT, Na Mazowszu Płockim – NMP.

Oto przykład prawidłowego SMS-a, wysłanego przez czytelnika, który w kategorii „Na Mazowszu Płockim" głosuje na wyjazd uczniów z Wyszogrodu na praktyki do Szwecji (oczywiście to tylko przykład wyjaśniający sposób głosowania): NMP.10.

Regulamin głosowania internetowego, jak też regulamin całego Plebiscytu na stronie internetowej TP.

z Tumskiego Wzgórza
Wydarzenie roku 2020

tygodnik PŁOCKI

Plebiscyt

- Inicjatywy społeczne i gospodarcze .....
- .....
- Kultura .....
- Sport i turystyka .....
- Na Mazowszu Płockim .....

Imię i nazwisko

Adres

Telefon kontaktowy Podpis

Patron plebiscytu: PŁOCK

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby plebiscytu „Wydarzenie roku 2020", zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych Dz. U. z dn. 29.08.97 poz. 883 oraz na publikację imienia i nazwiska wraz z nazwą miejscowości w której uczestnik mieszka. Osoba podająca dane ma prawo wglądu do swoich danych oraz ich poprawienie. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak powoduje nieważność kuponu.

eprasa.pl f680fd7b7d

Płocczanie jeżdżą do Drobina, Wyszogrodu, Radzanowa…

Szczepionka nawet następnego dnia?

Wszystkie punkty szczepień i ośrodki zdrowia mają ostatnio ręce pełne roboty, bo liczba chętnych jest duża. Na tyle, że płocczanie chcący mieć szybszy termin szczepienia decydują się szukać wolnych miejsc w placówkach na terenie okolicznych gmin. Sprawdziliśmy, jak sytuacja z terminami wygląda w kilku gminach powiatu płockiego i czy jest dużo chętnych z Płocka.

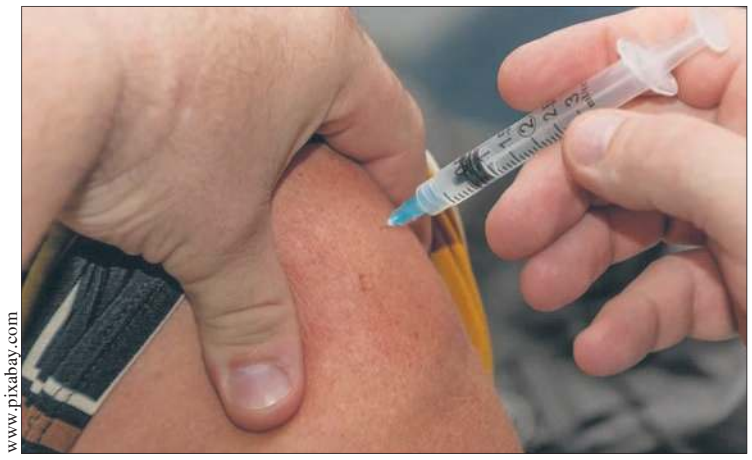
www.pixabay.com

Po kilku telefonach do ośrodków zdrowia i punktów szczepień już było widać, że miejsca i szybszego terminu szukają nie tylko płocczanie, ale także mieszkańcy Warszawy, Ożarowa czy Lublina. – *Tak, widzimy, że jest całkiem sporo osób chcących się zaszczepić z okolicznych powiatów, miast* – mówi doktor Kazimierz Przepiórski, szef gabinetu lekarskiego „MEDICINES" w Łubkach. – *To przeważnie pacjenci, którzy zapisywali się na szczepienia poprzez infolinię. I rzeczywiście, jeśli mamy wolne terminy, albo pulę dodatkowych szczepionek, pacjenci mają szansę na to, że termin szczepienia będzie szybszy niż gdzieś bliżej ich miejsca zamieszkania czy w ich rodzimej przychodni* – mówi doktor Przepiórski, dodając, że sytuacja z terminami wygląda bardzo różnie, bo informacje o możliwości przyspieszenia przekazywane są nagle. Wtedy można podejmować działania, przepisuje się pacjentów, przyspiesza termin szczepienia albo dopisuje nowych, oczywiście zgodnie z obowiązującym limitem wiekowym. Raczej z terminami nie ma problemu. Obecnie średni czas oczekiwania na szczepienie wynosi do dwóch tygodni, czasami tydzień.

Podobnie sytuacja wygląda w punkcie szczepień MEDICA E.D w Dobrzykowie. Tu, jak słyszymy, jest sporo pytań o szczepienia, także od młodych osób i sporo chętnych. Zgłaszają się mieszkańcy Płocka i okolic. Jest dużo pytań o terminy. – *Obecnie zapisujemy na maj* – uzyskaliśmy informację w placówce.

Wszystkie terminy na kwiecień ma już zapełnione przychodnia lekarska NZOZ „CENTRUM MEDYCZNE" BMC w Wyszogrodzie. – *Nie mamy kolejek. Pacjenci są sukcesywnie zapisywani na kolejne terminy, na określone godziny, aby nie było tłumu. Wszystko idzie sprawnie* – słyszymy w placówce. Na pytanie, czy pacjenci rezygnują, słyszymy, że zdarzają się pojedyncze takie przypadki, ale to zazwyczaj jest spowodowane chorobą. A na kolejne moje pytanie, na kiedy miałabym termin gdybym spełniała warunki i chciała się zapisać na szczepienie, słyszę odpowiedź: – *Jutro – 9 kwietnia, bo mamy dodatkową pulę szczepionek i 5 wolnych miejsc.*

Tu również, jak i w innych przychodniach o miejsca pytają mieszkańcy spoza Wyszogrodu. Na jeden z majowych terminów zapisało się 50 osób z Płocka.

Telefonów z pytaniami o wolne terminy nie brakuje w NZOZ „ALFA-MED" w Chodkowie – Działkach. Jak informuje Aleksandra Kowalczyk, położna z ALFA-MED, majowe terminy są właściwie zapełnione. Dużo osób zgłasza się do tej przychodni z zapisów poprzez infolinię i korzysta z możliwości szybszego wykonania szczepienia.

Analogicznie wygląda sytuacja w poradni lekarskiej podstawowej opieki zdrowotnej w Drobinie. Kierownik poradni Beata Skierkowska podaje, że planowo zapisy przyjmowane są do końca maja i chętni zapisują się. Bardzo dużo pacjentów wybiera tę poradnię rejestrując się poprzez infolinię.

rad

Mają pomóc w szpitalach covidowych

Będą szkolenia dla 3 tysięcy medyków

Samorząd województwa mazowieckiego, we współpracy z Okręgową Izbą Lekarską przeprowadzi szkolenia dla 3 tysięcy lekarzy. Będą oni wspierali lekarzy pracujących na oddziałach covidowych oraz w szpitalach tymczasowych. Szkolenia mogą odbyć się już w kwietniu.

Jak informuje Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa mazowieckiego, uchwała w tej sprawie została podjęta przez zarząd województwa mazowieckiego w ubiegłym tygodniu. I wynika z rozwoju pandemicznej sytuacji oraz sygnałów kierowanych przez dyrektorów szpitali prowadzonych przez samorząd województwa mazowieckiego. – *Coraz częściej dyrektorzy wskazują na niedobory kadrowe personelu medycznego oraz przemęczenie tych, którzy przez ostatni rok pracują przy pacjentach covidowych* – zauważa członek zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc. – *Dlatego wczoraj zarząd województwa podjął decyzje o przeszkoleniu 3 tysięcy lekarzy. Jest to nasza wspólna inicjatywa z Okręgową Izbą Lekarską. Celem jest przekazanie lekarzom najważniejszej wiedzy dotyczącej postępowania z pacjentem covidowym* – dodaje Elżbieta Lanc.

Najdobitniej braki kadrowe widać w przypadku szpitali tymczasowych. Mimo starań dyrekcji szpitali, urzędu marszałkowskiego i wojewódzkiego, nie można pozyskać wystarczającej liczby personelu, aby uruchomić wszystkie moduły placówek w Płocku i Ostrołęce. I tak, szpital tymczasowy w Płocku potrzebuje m.in. 48 etatów lekarskich i 198 pielęgniarskich. Szpital w Ostrołęce potrzebuje m.in. 51 lekarzy i 145 pielęgniarek.

Jak zaznacza Elżbieta Lanc, pomoc pacjentom i walka z covidem jest możliwa dzięki pracownikom. Począwszy od salowej po lekarza. – *Gdyby nie to zaangażowanie, ta walka nie byłaby możliwa. Proszę zauważyć, że skala problemu rośnie. W ubiegłym roku zaczynaliśmy opiekę nad pacjentami z COVID-19 od 280 łóżek. Obecnie mamy ich w naszych szpitalach ponad 1000. Duże znaczenie z pewnością ma fakt, że zaczęliśmy od szczepienia personelu* – przedstawia dane dotyczące wzrostu ilości łóżek covidowych Elżbieta Lanc. – *A co ważne, staramy się tak zorganizować pracę w placówkach, aby pacjenci z innymi schorzeniami także mieli zapewnioną opiekę medyczną.*

W podsumowaniu sytuacji jasno wynika, że obecnie największym problemem jest brak kadry lekarskiej i pielęgniarskiej. Jak zauważa Elżbieta Lanc, samorząd województwa mazowieckiego będący podmiotem prowadzącym dla 26 szpitali, także rozbija się o ten problem. – *Naszą odpowiedzią na ten brak jest współpraca z OIL. Podjęliśmy uchwałę, że zorganizujemy szkolenia dla 3 tys. lekarzy - cykl szkoleń „Covid od A do Z", aby pomóc lekarzom w najtrudniejszym momencie na najtrudniejszych covidowych odcinkach* – mówi Elżbieta Lanc.

Podkreślała także, że bardzo potrzebna jest dobra komunikacja i przepływ informacji o wolnych łóżkach. Poinformowała również, że samorząd przygotowuje się do tego, aby we wszystkich swoich szpitalach stworzyć oddziały rehabilitacji covidowej. Samorząd już w tej sprawie zwrócił się do ministra zdrowia i zakłada, że docelowo będzie to możliwe.

rad

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Radnego
Tomasza Kolczyńskiego

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie i Bliskim

składa
w imieniu Rady Miasta Płocka
Przewodniczący Rady Miasta Płocka
Artur Jaroszewski

SA-19n

Z wielkim żalem dowiedzieliśmy się o śmierci

radnego
Tomasza Kolczyńskiego

Człowieka, który współtworzył
płocką samorządność od 1990 roku.

W swojej długiej pracy na rzecz naszej wspólnoty
był wiceprezydentem w latach 2002-2010
i radnym wielu kadencji.

Bardzo zaangażowany i oddany
sprawom Płocka i jego mieszkańców.

To wielka strata dla naszej społeczności.

Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy serdecznego współczucia

Prezydent Miasta Płocka
wraz ze Współpracownikami

SA-19n1

Łącząc się w bólu składamy
wyrazy głębokiego współczucia

Żonie, Dzieciom z rodzinami,
Mamie, Siostrze
oraz Współpracownikom
i Przyjaciołom zmarłego

Ś.P.
Tomasza Kolczyńskiego,

Radnego Miasta Płocka,

powiatowy Zarząd Prawa i Sprawiedliwości,
Klub Radnych PiS powiatu płockiego
oraz członkowie struktur PiS
w powiecie płockim

SA-64n1

eprasa.pl f680fd7b7d

Jak wysoka może być emerytura?

Płocki rekordzista ma ponad 14 tys. zł

Kwota 14 tys. zł emerytury jest dla wielu osób nierealna. A jednak, taką pobiera rekordzista płockiego oddziału ZUS. Co zrobić, aby nasze świadczenie było kiedyś równie imponujące?

Odpowiedź brzmi: trzeba długo pracować i odprowadzać wysokie składki. – Wysokość emerytury z ZUS zależy od naszych decyzji podejmowanych przez cały okres aktywności zawodowej. Przede wszystkim jest to unikanie nieoskładkowanych form pracy, w tym pracy na czarno, i wydłużenie aktywności zawodowej. Ze swojego wysokiego świadczenia może cieszyć się jeden z klientów płockiego oddziału ZUS z terenu północnej części województwa, który co miesiąc otrzymuje aż 14 365 zł. Kwota to efekt wieloletniej pracy zawodowej i sumiennego opłacania składek. Rekordzista przepracował łącznie już ponad 47 lat. Przeszedł na emeryturę, ale wciąż pracuje i dalej opłaca składki – wyjaśnia Piotr Olewiński, Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa mazowieckiego.

www.pixabay.com

Generalna zasada jest taka, że im dłuższy staż pracy, tym bardziej się to opłaca. Jeżeli ktoś odsunie w czasie przejście na emeryturę i zaczeka z wnioskiem, to świadczenie będzie wyższe. Rok dodatkowej pracy zwiększa je przeciętnie aż o 8-10%. Dzieje się tak dlatego, że dłuższa praca oznacza więcej składek wpłaconych do systemu, a zgromadzony kapitał emerytalny będzie podlegał dodatkowym waloryzacjom. – Do tego wszystkiego trzeba pamiętać, że uzyskana kwota zostanie podzielona na mniejszą liczbę miesięcy tzw. średniego dalszego trwania życia. Emeryt z rekordowym świadczeniem skorzystał już ze swojego prawa emerytalnego, ale wciąż pracuje. Jego emerytura nie rośnie więc już w tak szybkim tempie, ale jest coraz wyższa, bo do konta w ZUS wciąż dopisywane są nowe składki – mówi Piotr Olewiński.

Rozważasz przejście na emeryturę?

Podejmując decyzję o wycofaniu się z życia zawodowego należy pamiętać, że emerytura jest naszym prawem, a nie obowiązkiem. Można na nią przejść już teraz, ale równie dobrze może to być przyszły miesiąc lub przyszły rok. Decyzja należy wyłącznie do osoby, która chce i może z tego skorzystać i powinna być dobrze przemyślana.

Piotr Olewiński zachęca, aby przed złożeniem wniosku o emeryturę zawsze porozmawiać z doradcą emerytalnym z ZUS. Jego pomoc może okazać się nieoceniona, ponieważ wyliczy on prognozę przyszłego świadczenia w różnych wariantach momentu zakończenia aktywności zawodowej. Dzięki tej symulacji można ocenić, czy warto przejść na emeryturę już teraz, czy może lepiej zaczekać np. kilka miesięcy i uzbierać więcej składek. Zdarzają się również sytuacje, gdy przyszły emeryt dowiaduje się u doradcy, że brakuje mu np. kilku tygodni do uzbierania stażu pracy, dzięki któremu będzie mu przysługiwać gwarancja minimalnej emerytury. W takiej sytuacji warto kontynuować zatrudnienie aż do momentu wskazanego przez doradcę.

Co ważne, osoby, które rozważają przejście na emeryturę, muszą zadbać o ustalenie kapitału początkowego. Ta kwota jest wyliczana po to, by powiększyć przyszłe świadczenie o składki opłacone przed 1999 r. Niezależnie od tego, czy zdecydujemy się przejść na emeryturę za pół roku, czy też za 5 lat, już teraz warto dopełnić formalności. Z każdym rokiem znalezienie wymaganych dokumentów może być trudniejsze.

rad

Pogrążonej w żałobie i smutku

Rodzinie i Bliskim zmarłego

Ś. P.

Tomasza Kolczyńskiego

Sekretarza Gminy Bulkowo

wyrazy najgłębszego współczucia
oraz słowa otuchy w trudnych chwilach

składają
Wójt Gminy Bulkowo wraz z pracownikami urzędu,
Kierownicy jednostek wraz z pracownikami

SA-150n1

Łącząc się w bólu,
wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie oraz Najbliższym zmarłego

Ś. P.

Tomasza Kolczyńskiego

Sekretarza Gminy Bulkowo

składają
Przewodniczący Rady Gminy Bulkowo
wraz z Radnymi
oraz Sołtysi z terenu Gminy Bulkowo

SA-150n

Rozmowa z Romanem Siemiątkowskim, zastępcą prezydenta Płocka ds. polityki społecznej

Przed nami kolejny tydzień obostrzeń, kolejne tygodnie pracy zdalnej z dziećmi, młodzieżą. Jak radzą sobie dyrektorzy i nauczyciele płockich szkół?

Od ponad roku mierzą się z wyzwaniami spowodowanymi przez pandemię oraz licznymi ograniczeniami w funkcjonowaniu szkół i placówek oświatowych. Formy i metody pracy stale dostosowują do zmieniających się przepisów. Aktualnie dyrektorzy szkół organizują opiekę oraz realizację zajęć z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość na terenie szkoły dla dzieci uczęszczających do klas I–III szkoły podstawowej, których rodzice: są zatrudnieni między innymi w podmiotach wykonujących działalność leczniczą, realizują zadania dotyczące koordynacji ratownictwa medycznego, realizują zadania publiczne w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19.

Taka formuła pracy stała się koniecznością. Ale koniecznością, która niesie ogromne zagrożenie i szkody dla młodzieży. O tym głośno mówią nauczyciele, rodzice. I młodzi ludzie także sygnalizują emocjonalne problemy, trudności w nauce. Czy macie państwo sygnały, jak to wygląda w Płocku?

Z informacji przekazanych od dyrektorów szkół wynika, że u niektórych uczniów można zaobserwować spadek motywacji do nauki, złe samopoczucie wynikające z braku bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami oraz długotrwałego spędzania czasu przed komputerem. Także widoczny jest spadek aktywności fizycznej, zła kondycja psychiczna spowodowana izolacją, pogarszający się wzrok. Ponadto nauczyciele zgłaszają problemy z możliwością sprawdzenia rzeczywistej wiedzy uczniów oraz samodzielności wykonywania zadań. Utrudniona jest komunikacja między nauczycielem a uczniem z powodu niechęci uczniów do włączania kamery podczas lekcji, bądź braku aktywnego uczestnictwa on-line. Aktualna sytuacja utrudnia w znacznym stopniu kształcenie umiejętności zawodowych. Zajęcia praktyczne realizowane są tylko w tym zakresie, w jakim istnieje możliwość edukacji na odległość.

Czy płockie szkoły uruchomiły jakieś dodatkowe programy wsparcia? Na którym z etapów edukacji jest najgorsza sytuacja? A może inaczej - najpilniejsza potrzeba pomocy i jaki jest jej zakres?

Dyrektorom szkół zostały przekazane propozycje różnych form wsparcia skierowanych do nauczycieli, rodziców i uczniów, które oferują m.in.: płockie poradnie psychologiczno-pedagogiczne, fundacje zajmujące się np. problematyką uzależnień od nowych technologii, higieną cyfrową dzieci i młodzieży, rozwojem kompetencji społecznych, profilaktyki zdrowia psychicznego i fizycznego.

Czy w czasie pandemii szkolni psycholodzy, pedagodzy mają dużo więcej pracy?

Jeżeli nauczyciele zaobserwują wśród uczniów spadek motywacji do nauki, pojawiające się obniżenie nastroju, niechęć do nawiązywania kontaktu z klasą lub nauczycielami, brak samodyscypliny, spadek frekwencji,

UMP

brak jakiejkolwiek chęci współpracy ze szkołą czy niewydolność wychowawczą rodziców, zgłaszają wszelkie takie sytuacje wychowawcom, którzy we współpracy z dyrektorami oferują pomoc odpowiednich specjalistów. Pedagodzy i psycholodzy szkolni spotykają się na platformach edukacyjnych lub na terenie szkoły z uczniami wymagającymi wsparcia.

Jakie po roku mobilizacji, wdrażania nowych technologii pracy z uczniami są spostrzeżenia pana z punktu widzenia samorządu? Więcej jest pozytywnych czy negatywnych odczuć?

Z powodu pandemii wszystkie szkoły przeszły rewolucję technologiczną. Ma to pozytywne skutki, jeśli chodzi o wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych podczas lekcji, jednak zdalne nauczanie nie zastąpi wszelkich korzyści wynikających z bezpośredniego kontaktu z uczniem.

Czy etap nierównego dostępu do komputerów i tabletów umożliwiających naukę dzieciom mamy już za sobą?

W celu wsparcia uczniów i nauczycieli w zdalnym procesie edukacji w 2020 r. Gmina Miasto Płock podpisała trzy umowy dotyczące m.in. przekazania placówkom oświatowym w Płocku sprzętu w związku z kształceniem zdalnym. Umowy były dofinansowane ze środków Unii Europejskiej. Łącznie szkołom przekazano sprzęt o wartości ponad 472 tys. zł. Wsparcie otrzymało 15 placówek oświatowych. Ponadto w ramach projektu „Mazowiecki program przygotowania szkół, nauczycieli i uczniów do nauczania zdalnego" odbyły się szkolenia on-line dla uczniów i nauczycieli dwóch szkół. Dodatkowo nauczyciele mogli otrzymać do 500 zł rządowego dofinansowania do zakupu sprzętu komputerowego lub oprogramowania, który jest potrzebny do prowadzenia nauki zdalnej. Aktualnie dyrektorzy szkół nie zgłaszają problemów z dostępem uczniów do sprzętu umożliwiającego naukę zdalną.

Co teraz dla samorządu, jako organu prowadzącego, jest największym wyzwaniem i problemem?

Najważniejsze jest, aby uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych mieli możliwość powrotu do nauczania stacjonarnego, wyrównania ewentualnych braków. Bardzo ważne jest, by uczniowie dla prawidłowego rozwoju psychicznego wrócili do kontaktów z rówieśnikami oraz kontaktu z nauczycielem.

Dziękuję za rozmowę.

rad

eprasa.pl f680fd7b7d

Szansa na umowę w połowie roku?

2 oferty na aquapark

Znamy oferty złożone w przetargu na budowę centrum sportowo-rekreacyjnego, czyli aquaparku w Płocku. Inwestycja ma zostać zrealizowana w formule partnerstwa publiczno-prywatnego.

www.pixabay.com

Firma NDI Projekt 103 z Sopotu zaproponowała 262 373 796,87 złotych brutto. Firma Warbud PPP4 z Warszawy swoją ofertę wyceniła na 206 283 258,35 złotych brutto. Z informacji dostępnych w biuletynie informacji publicznej Urzędu Miasta Płocka wynika, że miasto zamierza przeznaczyć na realizację inwestycji kwotę 166 150 000 złotych brutto. Na razie – jak poinformował nas Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej – oferenci zostali poproszeni do przedstawienia pełnej dokumentacji. Można przypuszczać, że jeśli nie będzie żadnych odwołań, to w połowie roku jest szansa na podpisanie umowy z wybranym wykonawcą.

Do zawarcia umowy partnerstwa publiczno-prywatnego i do budowy nowej pływalni miasto przygotowuje się od trzech lat. Ma ona powstać na terenie dawnej Szkoły Podstawowej nr 17 przy ulicy Miodowej. Zastąpi wysłużoną „Kobylankę" – bardziej znaną jako „Szklanka" przy Al. Kobylińskiego.

Początkowo nowa pływalnia miała powstać przy ul. Gałczyńskiego, gdzie nie brakuje wolnej przestrzeni. Jednak teren pod jej budowę miasto musiałoby kupić od Politechniki Warszawskiej, a to nie byłoby tanie. Tymczasem przy ul. Miodowej – w wyniku reformy edukacji jest nieruchomość, która należy do gminy, w związku z czym odchodzą koszty jej zakupu. Natomiast przystosowanie budynku dawnej szkoły na inne potrzeby pochłonęłoby kilkanaście milionów złotych.

Dlatego zapadła decyzja o przeznaczeniu terenu po dawnej „Siedemnastce" pod budowę nowej pływalni. O zakończeniu dialogu konkurencyjnego obejmującego omówienie kwestii technicznych, finansowych i prawnych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski poinformował podczas konferencji prasowej w czerwcu ubiegłego roku. – *3 lipca ubiegłego roku wysłaliśmy zaproszenia do składania ofert do trzech firm, z którymi wcześniej prowadziliśmy dialog konkurencyjny* – informuje Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Były to firmy: Warbud, NDI Projekt 103 oraz Aqua Płock. Dwie z nich – Warbud i NDI Projekt 103 – zdecydowały się wziąć udział w postępowaniu przetargowym i dziś znamy już ich oferty.

Na przygotowanie projektu i wybudowanie obiektu wykonawca ma mieć maksymalnie 40 miesięcy. Co ważne, obie firmy etap prac budowalnych chcą zamknąć w ciągu 33 miesięcy, co oznacza, że nowa pływalnia byłaby gotowa w niespełna trzy lata. Zadaniem partnera prywatnego będzie zaprojektowanie i budowa pływalni, a także zarządzanie nią przez okres 20 lat. Po upływie tego czasu miasto stanie się właścicielem obiektu. Koszt budowy nowej pływalni i utrzymania jej przez 20 lat wydaje się wysoki, ale dla porównania można podać, że utrzymanie i remonty liczącej sobie już ponad 20 lat „Podolanki" pochłonęły do tej pory 140 mln złotych.

Planowany obiekt ma składać się z dwóch stref: strefy basenowej wewnętrznej – basenu sportowego, rekreacyjnego oraz do nauki pływania, a także brodzika dla dzieci, wanny z hydromasażem, wodnego placu zabaw i czterech zjeżdżalni; strefy zewnętrznej – wodnego placu zabaw o powierzchni ok. 200 metrów kwadratowych oraz terenu zielonego i parkingu na około 100 miejsc.

(jac)

Na Międzytorzu powstanie park

W sąsiedztwie bloków na Gintera

Park Międzytorze to jedna z inwestycji planowanych w Płocku w najbliższych latach. Wkrótce powinny się rozpocząć prace przygotowawcze.

Urząd miasta ogłosił przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej i kosztorysowej oraz specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót. Park ma powstać w sąsiedztwie bloków przy ulicy Gintera, będzie miał powierzchnię około 4 hektarów. Projektanci będą musieli wziąć pod uwagę istniejącą w sąsiedztwie infrastrukturę PKP oraz zarezerwowany teren pod planowaną linię kolejową relacji Modlin-Płock, zawartą w Planie Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Mazowieckiego i Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego miasta Płocka. Dokumentacja ma powstać w ciągu siedmiu miesięcy od podpisania umowy.

Projektant będzie projektować alejki parkowe, w tym jedną szerszą, którą będą mogły poruszać się pojazdy o masie do 2,5 tony wykorzystywane do porządkowania parku. Podczas projektowania należy uwzględnić istniejące już ścieżki wydeptane przez okolicznych mieszkańców. Główne wejście do Parku Międzytorze ma być od strony ulicy Granicznej. Projektant powinien zaprojektować ogrody deszczowe uwzględniając przy tym warunki geotechniczne. Jak czytamy w dokumentacji przetargowej: „należy zaplanować zieleń wielopiętrową, wielogatunkową, tworzącą dogodne i atrakcyjne warunki siedliskowe dla ptaków, owadów i drobnych ssaków, obszar ukształtować w sposób naturalny, zbliżony do dzikiego. Roślinność powinna się opierać o gatunki rodzime nieinwazyjne, ze szczególnym uwzględnieniem gatunków odpornych na czasowe zalewanie wodą". Mają też powstać łąki kwietne. W rejonie torów kolejowych ma zostać posadzona zieleń, która będzie izolować teren parku od hałasu.

W związku z tym, że obecnie na terenie przyszłego parku zbiera się woda, ma też powstać staw – zbiornik retencyjny – oraz płytkie kanały z mostkami. W parku nie może też zabraknąć elementów małej architektury takich jak: ławki, siedziska, kosze na śmieci, stojaki na rowery, budki lęgowe dla ptaków, domki dla jeży, miejsce schronienia dla owadów zapylających rośliny, plac zabaw dla dzieci, strefa do uprawiania street workout'u, oświetlenie. Projektant musi też wskazać miejsce do przyszłej lokalizacji stacji rowerów miejskich i samoobsługowej stacji naprawy jednośladów. Uzgodnień ze strażą miejską wymaga lokalizacja punktów monitoringu. **(jac)**

Charakteryzuje się mniejszym śladem węglowym

Ruszyły prace nad nowym asfaltem

ORLEN Asfalt, spółka z Grupy ORLEN, rozpoczął prace nad specjalnym typem asfaltów, które będą charakteryzować się zmniejszonym śladem węglowym.

– *W pełni wykorzystujemy potencjał spółek z Grupy ORLEN. Jesteśmy współodpowiedzialni za rozwój drogownictwa w Polsce. Naszym priorytetem jest to, by drogi były bezpieczne i trwałe, a materiały, z których powstają, jak najbardziej ekologiczne. Dlatego nieustannie podejmujemy prace nad nowymi typami asfaltów, które spełniają te kryteria. Koniunktura w budownictwie drogowym to dla nas dodatkowy impuls do tworzenia innowacyjnych rozwiązań, a tym samym umacniania pozycji spółki na konkurencyjnym rynku* – mówi Marek Pietrzak, prezes zarządu ORLEN Asfalt.

Obecnie popyt na asfalty w Polsce determinują przede wszystkim realizacje inwestycji ujętych w „Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014-2023" oraz w mniejszych programach, takich jak „Rządowy Fundusz Dróg Samorządowych" czy „Program budowy 100 obwodnic na lata 2020 – 2030".

Pierwsze innowacyjne produkty, których stosowanie bezpośrednio przekłada się na efekt ekologiczny, ORLEN Asfalt wprowadził już w 2014 roku. Na polskim rynku pojawiły się wówczas asfalty wysokomodyfikowane polimerami ORBITON HiMA. Badania tej technologii potwierdziły pozytywny wpływ na ograniczenie emisji dwutlenku węgla do atmosfery. Zastosowanie asfaltów typu HiMA znacząco zwiększa trwałość budowanej drogi, a to pozwala zmniejszyć liczbę niezbędnych remontów tych nawierzchni asfaltowych. W konsekwencji rzadziej występują utrudnienia w ruchu, co przekłada się na mniejsze zużycie paliwa. Efektem tego jest niższa emisja gazów emitowanych do atmosfery przez silniki spalinowe.

opr. (t)

Koleżance
Wioletcie Kulpie
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci ukochanej
BABCI
składają
członkowie struktur
Prawa i Sprawiedliwości w powiecie płockim
SA-64n

Naszemu drogiemu Koledze,
Maciejowi Jabłońskiemu,
Radnemu Powiatu Płockiego
wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu śmierci
MAMY
składają
koleżanki i koledzy
z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości
SA-64n2

Pani
dr Agnieszce Kołodziejczyk
specjaliście chirurgii ogólnej
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
TATY
Koleżanki i Koledzy
z I Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej
WSzZ w Płocku
G-107

eprasa.pl f680fd7b7d

Wszyscy chcą pomóc alkoholikowi, nikt jego bratanicy

On się nade mną znęca

W grudniowym numerze Tygodnika Płockiego opisaliśmy historię mieszkańca Łącka i jego bratanicy, którzy zgodnie z testamentem jej dziadków, mieszkają razem. Nie jest to jednak normalne mieszkanie. Wuj jest alkoholikiem ze wszystkimi konsekwencjami nadużywania napojów wyskokowych, który na dodatek za nic ma koronawirusa, nie używa maseczki, za to czasami znika, jedzie nie wiadomo dokąd, robi nie wiadomo co i z kim. Potem wraca do siebie i znowu zatruwa życie swojej bratanicy, która już nie wie, co ma robić.

Wuj pani Ani jest bardzo lubiany. Ludzie, z którymi czasami się spotyka, określają go – dusza człowiek. Każdemu pomoże, naprawi, jest złotą rączką, przekaże dobre słowo. Ale te zalety dotyczą tylko kontaktów z obcymi. Najbliżsi, rodzina, bracia nie są w stanie go zaakceptować, bo jest alkoholikiem i to takim, który właściwie nie chce pomocy. Pasuje mu to, co jest.

Mieszka w niezłych warunkach, razem z siostrzenicą, zarabia, zwykle na czarno jakieś grosze, które wystarczają na alkohol, nie płaci żadnych rachunków. Nie tylko rodzina nie chce mieć z nim nic wspólnego, narzekają też sąsiedzi. Bo co tu dużo mówić, załatwia potrzeby fizjologiczne gdzie popadnie, niszczy wszystko, co jest w jego zasięgu.

Wuj ma dwóch braci…

Nasza czytelniczka skarży się, że nie może sobie z wujkiem poradzić. – *On nigdy się nie usamodzielnił. Mieszka ze mną, ale żyjemy osobno. Jest dobrze znany w okolicy. Ci, którzy tylko czasem mają z nim do czynienia, dadzą mu czasem parę groszy, czasem jakąś robotę na czarno. Nikt go nie zatrudni na stałe, bo nie jest w stanie dotrzymać swoich zobowiązań* – wylicza pani Ania.

Wuj ma dwóch braci, ale ci nie chcą mieć z nim nic wspólnego. Choć przynajmniej jeden z nich ma niezłe warunki mieszkaniowe, to nie chce wziąć go do siebie. – *Przed sądem obaj twierdzili, że nie mają warunków, by zabrać brata do siebie. A do mnie mówią, że skoro wzięłam mieszkanie po dziadkach, to wujek jest teraz moim problemem* – tłumaczy.

Toczyły się też sprawy w sądzie o przymusowe leczenie, ale wyrok raczej nic nie zmieni. Pan M. zapomina, że powinien stawić się na rozprawę.

www.pixabay.com

Zdjęcie poglądowe. Nie dotyczy bohaterów tekstu

– *Nie wierzę, że to może przynieść jakikolwiek rezultat. Wuj nie zamierza się zmienić, jemu jest dobrze tak, jak jest teraz* – twierdzi pani Ania.

Próbował popełnić samobójstwo

Kilka tygodni temu próbował popełnić samobójstwo. Pani Ania zdążyła do domu, odcięła, uratowała życie. Z wściekłości wrzuciła zdjęcie do internetu - wuj podał ją do sądu. Sprawa została umorzona.

Umorzona została też sprawa o znęcanie i nękanie. Kobieta się odwołała, ale nie liczy na to, że w ten sposób uda się rozwiązać problem. Jedynym rozwiązaniem jest wyeksmitowanie wuja. Do tego jednak potrzebny jest przydział lokalu.

Ostatnio wuja nie było trzy tygodnie. W domu był spokój, ale nie wiadomo, z kim się przez ten czas spotykał, co robił, czy jest zdrowy. A w dzisiejszych czasach wszystko jest możliwe.

Kiedy pani Ania dzwoni na nr 112 i wzywa policjantów na interwencję, to ci nie chcą z powodu pandemii wchodzić do domu. A ona musi mieszkać razem z wujem, gdy ten przychodzi po całodziennych wędrówkach po okolicy i spotkaniach z różnymi ludźmi.

Wójt gminy Łąck, Zbigniew Białecki doskonale zna pana M. – *On tu się urodził, tu wychował, tu był jego dom rodzinny. Wiemy, że nadużywa alkoholu, ale moim zdaniem złym rozwiązaniem byłoby wyrzucenie go z mieszkania i przeprowadzka do lokalu socjalnego* – mówi.

Do lokalu socjalnego

W Łącku jest jeden dom z pięcioma lokalami socjalnymi. Na koniec marca miało się zwolnić jedno mieszkanie i właśnie tam mógłby przenieść się wuj pani A. Problem jest jednak poważny, w czasie pandemii eksmisje nie mogą być wykonywane.

Dla wielu ludzi to dobre rozwiązanie, bo trudno w warunkach pandemii wyrzucić kogoś na pastwę losu, na bruk, zmusić go do szukania dachu nad głową. Od zasady jest jeden wyjątek. Jeśli osoba jest uciążliwa, to eksmisja może zostać przeprowadzona.

Pani Ania czeka na ten moment z ogromną niecierpliwością. – *Wszędzie mówi się o obostrzeniach, o reżimie sanitarnym, ale mój wuj zupełnie na to nie zwraca uwagi. Chyba nigdy nie miał maseczki na twarzy, nie odkażał rąk. Ja pracuję, spotykam się z ludźmi, staram się uchronić przed tą straszną chorobą, ale nie wiem, czy mi się to uda, bo wuj absolutnie się tymi problemami nie przejmuje. Nawet nie wiem, czy on wie, że mamy pandemię* – mówi.

Najbardziej ją boli, że problem z wujem jest tylko jej problemem. Bracia wuja twardo mówią, że ona sama musi sobie z tym poradzić, skoro dostała mieszkanie z wujem, to musi się nim opiekować. - *Zacisnęłabym zęby i jakoś próbowała z nim mieszkać, gdyby tylko pił, ale on jest bardzo uciążliwy i całkowicie zatruwa mi życie, naraża też moje zdrowie. Co ja mam w tej sytuacji zrobić, gdzie znajdę pomoc?* – pyta błagalnie.

Złożyła na policję i do prokuratury zawiadomienie o znęcaniu się i nękaniu. Sprawa została umorzona. Teraz się odwołała, ale nie wierzy, że z tej strony otrzyma pomoc.

To rodzina powinna pomóc

W grudniu rozmawialiśmy z wójtem gminy Łąck. Zbigniew Białecki uważał, że przenosiny pana M., który ma eksmisję zasądzoną przez sąd z mieszkania po swoich rodzicach, nie są dobrym pomysłem. – *Moim zdaniem to jest bliska rodzina i ludzie powinni sobie pomagać. Zamiast eksmitować, to najpierw powinno się go posłać na przymusowe leczenie i postawić na nogi. Wiem, że jest to duży problem, bo on nie akceptuje tego pomysłu, ale wie, że musi coś ze sobą zrobić. Aż przykro, że tylko nam i komisji do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych zależy, żeby pomóc temu człowiekowi* – twierdzi Z. Białecki.

Po tej rozmowie wuj nie pojawiał się na kolejnych rozprawach, nie miał zamiaru podjąć leczenia. Za to próbował się powiesić. To też mu się nie udało. Teraz żyje tak jak chce, robi co chce i nie zawraca sobie głowy tym, że ludzie przez niego cierpią.

– *Czy ja nie mam prawa do normalnego życia? Ratowanie wujka nie ma sensu, bo on choć twierdzi, że chciałby przestać pić, to raczej nigdy tego nie zrobi. A ja muszę cierpieć, słuchać skarg sąsiadów, wstydzić się za wujka* – podsumowuje pani Ania.

Szanse na wyleczenie pana M. są, choć niewielkie. Wójt ma rację, że nie należy człowieka od razu skreślać, tylko podać mu rękę. Gdyby wuj chciał się wyleczyć, pewnie zgodziłby się na leczenie, a z takich, którzy są objęci przymusowym leczeniem, raczej zdrowych nigdy nie będzie. **Jola Marciniak**

Do 98-letniej pacjentki lekarz nie chce przyjść z wizytą domową

A to świadczenie gwarantowane!

Nasza czytelniczka ma babcię, która właśnie skończyła 98 lat. Piękny wiek, ale łączący się z wieloma dolegliwościami. Przeżyte lata, także te wojenne, w niedostatku, odbijają się mocno na zdrowiu, zaczynają odmawiać posłuszeństwa kolejne organy, coraz więcej chorób wynajdują lekarze. Takie osoby mają problemy z poruszaniem się, z kontaktem z innymi osobami, także lekarzami, a bywa, że nie mają nawet sił, by się poskarżyć. Myślą tylko o tym, że ich życie dobiega kresu i chcieliby przeżyć godnie do ostatniego tchnienia.

Nasza czytelniczka ma babcię, którą bardzo kocha. Jak twierdzi, to właśnie dzięki niej jest taką osobą - empatyczną, wrażliwą, niosącą pomoc innym. – *Wszystko, co dobre we mnie, jest zasługą mojej babci* – tłumaczy, dlaczego opiekuje się starszą, schorowaną krewniaczką.

A babcia jest już bardzo chora, tyle że nie nadaje się do szpitala. – *Babcia jest w stanie wegetatywnym, nie porusza się, nie skarży, jest leżąca. W domu, choć jestem filigranową, niską osobą, ale w domu ma specjalnie dostosowane do swojego wzrostu łóżko dla babci, żebym mogła się nią opiekować. Kiedy jest ze mną, nie ma odleżyn, jest umyta i na pewno wtedy czuje się znacznie lepiej. W szpitalu nie ma szans, by pielęgniarki poświęciły jej odpowiednią ilość czasu, a ja tam nie potrafię, z powodu niskiego wzrostu, nic zrobić przy babci. Dlatego tak walczę, żeby jak najdłużej była w domu, żebym się mogła nią opiekować* – tłumaczy.

I dodaje, babcia nie ma już zębów, a w szpitalu do jedzenia dostaje kromkę chleba. Nie ma kto umyć jej włosów, poczytać, poświęcić czasu. - *Ja doskonale rozumiem, że czasy są takie, że nikt nie ma czasu, by poświęcić babci chwilę. Wszyscy są zapracowani, bo za mało jest personelu. Nie ma wolontariuszy, a i odwiedzających się nie wpuszcza. Dlatego tak bardzo zależy mi, żeby babcia była w domu, a w sytuacji, gdy potrzebuje pomocy lekarskiej, przyszedł ktoś na wizytę domową* – wyjaśnia.

I opowiada sytuację z ostatnich dni. Babcia zachorowała na obustronne zapalenie płuc. - *Lekarz przepisał pochodną penicyliny, choć w karcie jest napisane, że babcia ma uczulenie na penicylinę. Podaliśmy, nikt nie sprawdził, a z babcią zaczęły się ogromne problemy. Ja nie jestem w stanie pilnować także lekarza, kazał nam odwieźć babcię do szpitala, ale odmówiłam, bo wiem, że to nie jest dobre dla niej miejsce. Odstawiłam leki, bo były negatywne konsekwencje, ale i tak trzeba było dać jej inne lekarstwo. Lekarz babci wyjechał, nikt inny nie chciał przyjść na wizytę domową. Napisałam skargę do NFZ, powiedziano mi, że lekarz nie ma prawa odmówić wizyty u osoby starszej i u niemowląt, ale co z tego. Co prawda zadzwoniłam na nocny dyżur do pogotowia i lekarz przepisał inny lek, ale babci przecież trzeba zrobić badanie, a jeśli rzeczywiście choruje na obustronne zapalenie płuc, to potrzebna jest szczególna opieka* – tłumaczy całą sytuację.

Dodaje też, że babcia dopiero od niedawna jest w tak złym stanie. – *Była sprawna, kiedy miała 92 lata, zabrali ją do szpitala i tam się przewróciła. Po upadku zaczęły się kłopoty, sprawa oparła się nawet o sąd, ściągnęłam wszystkich, którzy mogliby babci pomóc. Teraz niestety jest traktowana jak osoba, której już nie można pomóc. Fakt, choruje na nadciśnienie, cukrzycę, tarczycę, nie ma zębów, jest po udarze, ma problemy z mową, raczej już nie słyszy. Być może to jest efekt podania pochodnej penicyliny, to ten lek dodatkowo spustoszył jej organizm, ale czy to znaczy, że babci już nie należy się pomoc?* – pyta retorycznie.

Pani Małgorzata wylicza przychodnie, które odmówiły jej wysłania lekarza na wizytę domową. Było ich sześć, wszystkie z Płocka. Nie będziemy ich wymieniać, bo jest duże prawdopodobieństwo, że po skardze naszej czytelniczki, będą już wizyty domowe u pacjentów leżących.

Zapytaliśmy również w Mazowieckim Oddziale NFZ o wizyty domowe lekarzy. Odpowiedział nam rzecznik prasowy Andrzej Troszyński. „Uprzejmie informuję, że porady udzielane w domu pacjenta są świadczeniami gwarantowanymi w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej. Obowiązek ich realizacji w medycznie uzasadnionych przypadkach wynika z umowy zawartej z Narodowym Funduszem Zdrowia" - tłumaczy.

Powołuje się też na przepisy. „Powyższe uregulowane jest w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 24 września 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (DzU z 2021 r. poz. 540)".

Dodaje też, że kwestie dotyczące opieki medycznej nad pacjentką w opisanym stanie zdrowia i możliwy jej zakres w warunkach domowych powinny zostać uzgodnione z lekarzem obejmującym pacjentkę opieką POZ. **Jola Marciniak**

eprasa.pl f680fd7b7d

Rehabilitacje, specjaliści, sprzęt ortopedyczny, ale też… uśmiech

Nikoś – mały, dzielny człowiek

Wiele młodych małżeństw z utęsknieniem wyczekuje narodzin pierwszego dziecka. Niestety, nie wszystkim się to udaje, a jeśli doczekają się potomka, też może wydarzyć się wiele rzeczy, na które nie mają wpływu. Pamiętamy Zosię Paczwę, która potrzebowała do leczenia niewyobrażalnie drogiego leku. A takich dzieci jest dużo więcej… Tym razem o dzielnym wojowniku Nikosie Rangotis opowiedziała jego równie dzielna mama – Karolina.

Archiwum rodziny Rangotis

Jak wspomina, o ciąży dowiedziała się w ciepły lipcowy dzień. Dla niej i jej męża Adama nie było to zaskoczenie, bo bardzo wyczekiwali pierwszego dziecka. Na początku ciąży Karolina czuła się dobrze, poza typowymi dolegliwościami tego okresu. – *Nic nie wskazywało na to, żeby cokolwiek mogło być nie tak. Wszystkie badania do 26 tygodnia ciąży wychodziły książkowo, a my cieszyliśmy się każdym dniem spędzonym w trójkę* – opowiada.

Zła wiadomość…

Dopiero w okolicach 27-28 tygodnia ciąży, tuż przed Bożym Narodzeniem, podczas kontrolnego USG wykryto nieprawidłowości w rozwoju dziecka, czyli powiększenie komór mózgowych. Jak można się domyśleć, to był ten dzień, kiedy świat Karoliny i Adama na chwilę się zatrzymał. Potem wszystko działo się bardzo szybko. – *Od razu następnego dnia trafiliśmy do szpitala, gdzie dowiedzieliśmy się, że Nikoś doznał wylewu do ośrodkowego układu nerwowego, na skutek czego powstały jamy leukomalacyjne i musimy przygotować się na to, że jeżeli przeżyje, będzie mógł być w ciężkim stanie* – wspomina Karolina.

Od tego momentu lęk o zdrowie synka towarzyszył im już codziennie. Jak stwierdza mama Nikosia, nie da się opisać słowami tego, co czuje rodzic, gdy jego dziecko walczy o życie. Dlatego też zaczęli działać od razu, zaczynając oczywiście od poszukiwań najlepszych specjalistów, którzy od razu po porodzie mogliby pomóc ich synkowi – mając przy tym nadzieję, że on sam się nie podda i zostanie z nimi.

Jak się okazało, Nikoś nie tylko się nie poddał, ale nadal bardzo dzielnie walczy, zadziwiając tym samym swoich rodziców siłą i determinacją. Urodził się 19 lutego 2019 roku, w 36 tygodniu ciąży. Niestety od razu po porodzie zostali rozdzieleni, mały musiał przebywać na oddziale opieki ciągłej. Tam wykonywano mu badania, które miały wskazać, co było przyczyną wylewu. – *Niestety do tej pory się to nie udało, mimo że Nikoś ma już dwa lata. Byliśmy na konsultacjach u wielu lekarzy w Polsce oraz wykonaliśmy mnóstwo badań i na obecną chwilę Nikoś ma postawioną diagnozę mózgowego porażenia dziecięcego. Na obecną, ponieważ przed nami jeszcze biopsja mięśnia, która ma definitywnie wykluczyć choroby mięśniowe* – wyjaśnia Karolina.

Długa lista specjalistów

Ze względu na to, że uszkodzenia powstały po prawej stronie mózgu, Nikoś mierzy się z hemiplegią lewostronną (porażenie połowicze mięśni) i mocno obniżonym napięciem mięśniowym. Od chwili urodzenia jest poddawany rehabilitacji, która daje mu szanse na funkcjonowanie przyszłości. – *I tak od urodzenia jesteśmy pod stałą opieką: ortopedy, neurologa, fizjoterapeutów, neurologopedy, osteopaty, terapeuty ręki, SI, kardiologa, audiologa, okulisty, gastrologa, dietetyka i homeopaty* – wymienia długą listę specjalistów Karolina. Po dwóch latach zna już wszystkie ich gabinety, różne medyczne sformułowania, poszukuje coraz to innych form terapii. Jednym słowem, stara się jak najlepiej pomóc synkowi i dostosować się w miarę możliwości do sytuacji, która na nich spadła.

Jak można się spodziewać, codzienność rodziny Rangotis wygląda inaczej niż innych. – *Nasza codzienność to codzienne zajęcia w prywatnych ośrodkach rehabilitacyjnych, bo tylko dzięki nim Nikoś robi postępy. Zazwyczaj od poniedziałku do piątku Nikoś ma codziennie po 2 godziny zajęć. Podstawą jest rehabilitacja funkcjonalna. Do tego dochodzą turnusy rehabilitacyjne. Raz na dwa miesiące to minimum, aby nie tracić umiejętności. W trakcie dnia po zajęciach także musimy trenować, poprzez np. pionizację albo wykonywać ćwiczenia zlecone przez specjalistów, aby utrwalić efekt terapii* – tłumaczy Karolina.

Uśmiech nawet w ciężkie dni

Jednak mimo wszystko nie zapominają też o zwykłych zabawach czy spacerach. Regeneracja jest równie ważna, co ćwiczenia, chociaż czasem ciężko im znaleźć na nią czas. Tymczasem Nikoś wyrósł na wesołego i rezolutnego chłopca, który zaraża swoim uśmiechem. To niezwykłe, gdy taki mały człowiek potrafi mieć w sobie tak wiele chęci do walki. – *Rozwesela dni, nawet w te, w których jest ciężko, kiedy myśli gonią myśli, on jednym uśmiechem potrafi sprawić, że wszystko gdzieś się rozmywa w tle. Jesteśmy ogromnie wdzięczni losowi, że jest nam dane cieszyć się razem z każdego dnia, bo wiemy, że wielu rodziców tej szansy nie mieli...* – dodaje Karolina.

Ze względu na swoją chorobę Nikoś do końca życia potrzebował będzie stałej rehabilitacji i zaopatrzenia ortopedycznego. Obecnie potrafi tylko pełzać, na krótkie odległości. – *Przed nami mnóstwo godzin spędzonych na salach rehabilitacyjnych, ale głęboko wierzymy w to, że dzięki temu kiedyś postawi swoje pierwsze kroki i będzie mógł sam funkcjonować* – wyraża swoją nadzieję mama chłopczyka.

W domu Nikoś ma specjalistyczne siedzisko, na którym można go przewozić. Potrzebuje też ortezek i gorsetu, które są wykonywane pod niego, a jak wiadomo – cały czas rośnie. Wkrótce też rodziców chłopca czeka wybór jego pierwszego wózka, a także próby korzystania ze specjalistycznego komunikatora. A to wszystko dlatego, że chcą dać Nikosiowi możliwość samodzielnej komunikacji i przemieszczania się.

Siła do działania

Karolina, jako młoda mama, też często mierzy się z różnymi sytuacjami. Niektóre z nich przytacza na prowadzonym przez siebie koncie na Instagramie – @karolina_rangotis. Tam relacjonuje, jakie postępy robi Nikoś, ale też jak wspólnie spędzają czas. Ma tam kontakt z innymi mamami, które wychowują dzieci z różnymi niepełnosprawnościami, razem się wspierają. Przede wszystkim pokazuje też, że mimo tego, iż ma chorego synka i poświęca mu 99 procent swojego czasu, to ma chwilę także na inne rzeczy - czyta książki psychologiczne, morsuje… Jest to potrzebne w uzyskaniu zdrowego balansu, spokoju ducha, dzięki czemu w pełni sił może dać z siebie Nikosiowi jak najwięcej.

Nasuwać się może pytanie, jak poradzić sobie w takiej niełatwej sytuacji, gdy chore dziecko potrzebuje kompleksowego leczenia? – *Przerodziliśmy tę sytuację w siłę napędową do działania i dzięki wsparciu najbliższych nie poddajemy się. Robimy wszystko co możemy, żeby Nikosiowi dać jak najlepsze możliwości do funkcjonowania i mamy ogromną nadzieję, że mimo sytuacji Nikoś będzie po prostu szczęśliwy* – podsumowuje Karolina.

Dla chętnych, którzy chcą przeznaczyć swój 1 procent podatku dla Nikosia, podajemy numer KRS: 0000387207, cel szczegółowy: 737 Nikos Rangotis. Przekazać można też darowiznę na rachunek: 85 1160 2202 0000 0001 9214 1142, Fundacja „Serce dla Maluszka", tytułem 737 Nikos Rangotis. Rodzice chłopca będą wdzięczni za każde okazane wsparcie.

Joanna Biała

Z ogromnym smutkiem i żalem
przyjąłem wiadomość o śmierci

śp.

Tomasza Kolczyńskiego

aktywnego działacza samorządowego Ziemi Płockiej,
wiceprezydenta Płocka w latach 2002–2010,
radnego Miasta Płocka,
długoletniego sekretarza gminy Bulkowo,
oddanego społecznika, życzliwego
i wrażliwego na potrzeby innych człowieka.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i bliskim

składa
Marszałek Województwa Mazowieckiego
Adam Struzik

SA-114n

Szczere wyrazy współczucia i głębokiego żalu

Panu Maciejowi Jabłońskiemu,

Radnemu Powiatu Płockiego

oraz Rodzinie

z powodu śmierci

MAMY

składa Zarząd oraz Członkowie Prawa i Sprawiedliwości w powiecie płockim

SA-64n3

eprasa.pl f680fd7b7d

Żałuję, że to się kończy

Z Marianem Fiszerem rozmawia Lena Szatkowska

Jest pan scenografem z długim stażem, związanym z płockim teatrem przez wiele sezonów. Po trzyletniej przerwie powraca pan na naszą scenę spektaklem „Bambini di Praga" w reżyserii Marka Mokrowieckiego. To przedstawienie będzie kolejną wspólną realizacją.

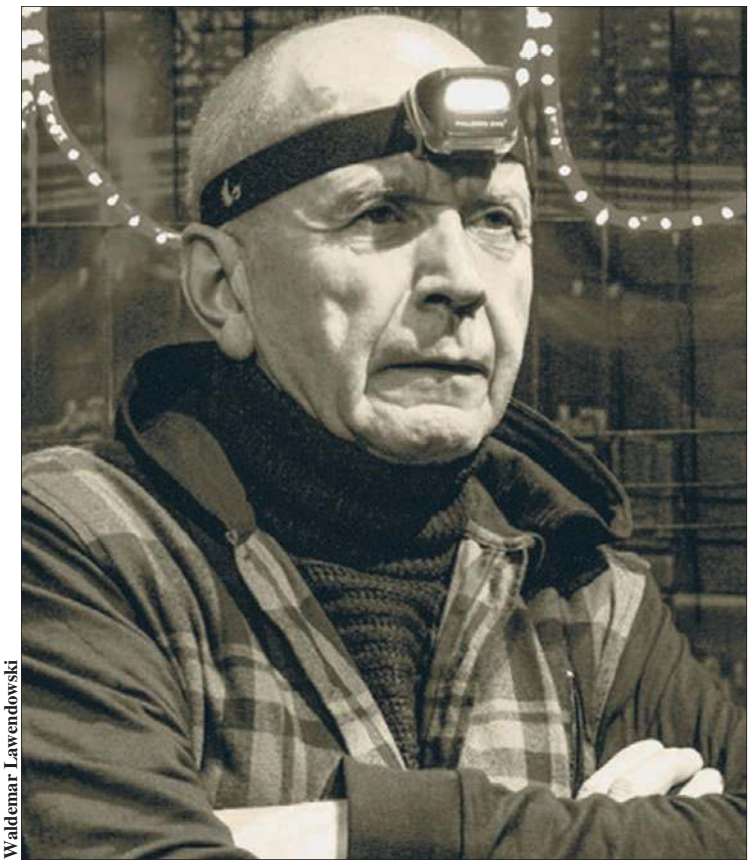
Waldemar Lawendowski

Jakiś czas temu pożegnałem się z Płockiem. Bardziej wciągają mnie teraz ogrody. Projektując je czuję się o wiele bardziej swobodny. Ale propozycji dyrektora Mokrowieckiego nie mogłem odrzucić. Śmiem sądzić, że to będzie wyjątkowe przedstawienie, jedno z jego najlepszych. Bardzo osobiste, autorskie. Mokrowiecki tworzy je przez pryzmat swojej prywatnej miłości do Pragi, okresu, w którym nad Wełtawą studiował i zostawił kawałek serca. Zauważyłem u niego rodzaj takiego artystycznego przyspieszenia, którego nie miał wcześniej. Ostrzej zarysowały mu się plany artystyczne. Głód częściowego niespełnienia dał pretekst, by niezależnie od tego czy będzie, czy nie będzie dyrektorem, jeszcze coś zrobił.

Zrealizowaliśmy razem wiele rzeczy w różnych teatrach. Nasza współpraca ewoluowała. Na początku trudno było nawet wyobraźnią wyjść naprzeciw jego koncepcjom. Jeśli był czegoś pewny, twardo się tego trzymał. Z biegiem czasu łatwiej wypracowywaliśmy wspólne elementy, częściej ulegał moim pomysłom i zwiększał zaufanie do mnie. Wydaje mi się, że ostatnie spektakle potwierdzają osiągniętą spójność.

Poznaliśmy się na triennale scenograficznym w Pradze. Przyjechałem tam na warsztaty. Potem był teatr w Bielsku-Białej. Ja miałem legitymację ucznia Szajny, więc z lękiem dawano mi cokolwiek do zrobienia obawiając się, że wymyślę jakieś nieprawdopodobne historie na scenie. Musiałem trochę „przecierpieć", zanim umożliwiono mi dostęp do poważniejszych realizacji. Pod względem artystycznym nie był to ciekawy czas, ale nabieraliśmy doświadczenia. Naszym pierwszym wspólnym spektaklem był „Skoczek" Andrzeja Niedoby.

W Bielsku zaczęła się moja miłość do gór, zwłaszcza że mieszkałem wówczas w Bystrej, w sąsiedztwie Fałatówki. Gdy kończyła się próba, razem z Mokrowieckim wsiadaliśmy w autobus, który podwoził nas na obrzeże miasta i ruszaliśmy w góry. Godzina czy półtorej wspinaczki, chwilę odpoczynku i powrót inną trasą na próbę popołudniową. Te wyprawy dawały nam szansę na pogłębioną rozmowę o teatrze. Nie byłoby na nią miejsca gdzieś przy kawiarnianym stoliku. Marek Mokrowiecki jest też wielkim miłośnikiem nart. Ja nie jeżdżę.

Debiutował pan w Teatrze Studio kostiumami do spektaklu „Życie i śmierć króla Jana" Szekspira. Potem były scenografie w teatrach w Cieszynie, Białymstoku, Bydgoszczy i Gorzowie. Pierwsza płocka premiera to „Bóg" Allena.

„Bóg" otworzył sezony Mokrowieckiego w Płocku. Wcześniej ten sam tytuł zrobił w Teatrze im. Jaracza w Olsztynie. Tamten spektakl miał powodzenie i myślę, że to przekonało dyrektora, żeby zmierzyć się z tekstem Allena jeszcze raz. Przy scenografii współpracował ze mną, wtedy jeszcze student, Krzysztof Małachowski. Różnią nas i charaktery i podejście do teatru. Krzysztof jest z pogranicza innych dyscyplin sztuki, więc uznałem, że może zaserwować coś ciekawego, odważnego. I to się sprawdziło w tej inscenizacji.

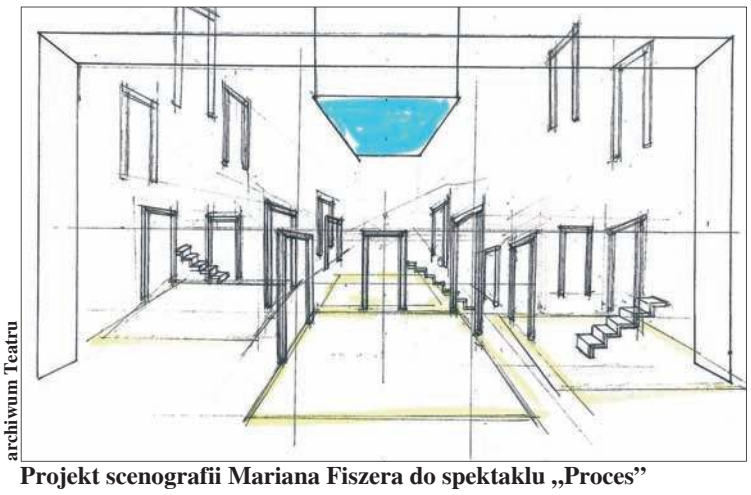
archiwum Teatru

Projekt scenografii Mariana Fiszera do spektaklu „Proces"

A kolejne? Które były najważniejsze?

Nie ograniczyłbym się do jednej. Bardzo ważny pod względem rozmachu scenograficznego był „Jeremiasz" Wojtyły przygotowany z ogromnym wysiłkiem pracowni technicznych. To spektakl, który do dzisiaj wiele osób pamięta. Z nowszych - „Wujaszek Wania". Jestem też przywiązany do „Procesu" i „Myszy", również w reżyserii Mokrowieckiego.

Przyjemność sprawiały mi realizacje dla dzieci. Przyznaję, był taki moment w moim życiu zawodowym, gdy stroniłem troszeczkę od scenografii do spektakli dziecięcych. Z biegiem czasu przekonałem się, że dają znakomitą możliwość wykazania się wyobraźnią. Najbardziej zadowolony jestem z „Pchły". Efekt zaskoczył nie tylko mnie. Robiliśmy ten spektakl w czasie, gdy pracownie krawieckie były osłabione. Przy tej mnogości kostiumów i bogatej fakturze trzeba było niesamowitej determinacji, żeby móc wszystko zrealizować zgodnie z projektami.

Listę przedstawień, o których mogę powiedzieć, że były znaczące w moim życiu zawodowym, uzupełniłbym jeszcze o scenografię do „Don Juana", za którą otrzymałem Srebrną Maskę.

Jest pan absolwentem warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych i uczniem Szajny, który uważał, że teatr powinien być przede wszystkim dziełem wizualnym. Scenografii przypisywał ogromną rolę w organizacji przestrzeni. Czy spotkanie z Szajną wpłynęło na pana twórczość?

Studiowałem architekturę wnętrz ze specjalizacją wystawiennictwo. Po zrobieniu dyplomu podjąłem studia scenograficzne. Spotkanie z Szajną nie skłoniło mnie do tego, by robić rzeczy szalenie nowoczesne, nowatorskie i eksperymentalne. Natomiast zajęcia z nim bardzo nas otwierały. Nie uległem ślepej fascynacji teatrem Szajny. Zauważam jednak, że w paru moich poszukiwaniach scenograficznych odwoływałem się gdzieś do jego rozwiązań plastycznych. Nie byłem naśladowcą. Może dlatego, że miałem zajęcia również z innymi ciekawymi twórcami np. z Wojciechem Siecińskim, który robił projekty nie tylko dla teatru. To rozszerzyło moje myślenie o scenografii.

Dobra scenografia, czyli jaka?

Nie wiem, jak na to odpowiedzieć. Z patyka, ze sznurka można zrobić wielkie dzieło. Moje realizacje i przedstawienia, które oglądałem na żywo czy w mediach, skłaniają mnie do refleksji, że scenografia to rodzaj obrazu, który powinien zostawić w człowieku ślad. Do niewielu spektakli potrafię się odwołać. Większość nie pozostawiła ani śladu, ani zachwytu. Jeśli tych dwóch rzeczy nie ma, nie można powiedzieć, że coś jest dobre.

To, co projektuję wiąże się z moją wrażliwością, z tym, co przeżywam, co mnie dotyka. Chylę czoła przed scenografami, którzy potrafią wprowadzić nowe rozwiązania, nowe materiały np. tworzywa, szkło. Takie też są aktualne tendencje w architekturze wnętrz. Szanuję te wszystkie nowe prądy, ale one mnie nigdy nie unosiły aż tak, żeby móc im ślepo ulegać.

W tej chwili w teatrze panuje wszechobecna technika. W Płocku też nowoczesna aparatura daje nieprawdopodobne możliwości. Musi być oświetleniowiec, który jest w stanie ją opanować i zaproponować rozwiązania, zgodne z wyobraźnią scenografa. Mamy w naszym teatrze bardzo zdolnych młodych oświetleniowców.

W ostatnich płockich realizacjach umieszcza pan motyw nieba. To rodzaj ekslibrisu?

Niebo mnie interesuje, bardzo lubię kolor niebieski. Miałem pomysł, żeby zrobić wielki cykl obrazów nieba, o różnych porach i o różnym natężeniu. Niestety nie namalowałem ich. Jest to więc moja tęsknota i taki mój znak rozpoznawczy. Mokrowiecki nazywa moje niebo „chmurkami". W kilku spektaklach zaistniały. Myślę, że bardzo ładnie sprawdziły się w „Procesie". Również w „Bambini di Praga" „chmurki" będą obecne.

To ostatnie moje przedstawienie w Płocku. Mogę śmiało powiedzieć, że żałuję, że to się kończy, ale jestem spokojny o efekt. Myślę, że powstanie spektakl, który będzie się trochę dłużej pamiętało.

Czy chciałby pan wrócić do malowania?

Mnie urzeka malarstwo refleksyjne z pogranicza realizmu magicznego. Jeśli wykorzystuję jakieś cytaty w swoich scenografiach, to gdzieś się do takiego malarstwa odwołuję. Czy wrócę do swojej twórczości? Nie wiem. Miałem taki etap. Fascynowała mnie woda. Wziąłem nawet udział w Biennale Malarstwa w Bielsku i ku memu zaskoczeniu udało mi się zdobyć Grand Prix. Mógłbym pójść w tym kierunku, ale wówczas pochłonęła mnie praca z młodzieżą w liceum plastycznym, którą godziłem z pracą w teatrze.

W sensie malarskim teraz wyżywam się troszeczkę inaczej. Ustawiam kolor w ogrodach, poprzez nasadzenia odpowiednich roślin, krzewów czy drzew. Kolorem można zaznaczyć bardzo wiele i uzyskać piękny efekt. Nie ograniczam się do jednego czy dwóch odcieni zieleni, tylko próbuję ten wachlarz absolutnie rozszerzyć do maksimum. Od zieleni do bordo.

Czym dla człowieka może być ogród, uświadomiłem sobie w momencie, kiedy robiłem projekty rewitalizacyjne wokół klasztorów. Moje ogrody mają kilka poziomów. Wtedy są interesujące. Zawsze mnie korci, żeby płaszczyzna wznosiła się, nie była jednostajna. Projektowanie ogrodów to bardzo ciekawe zajęcie.

Jak postrzega pan Płock? Czy w mieście nie brakuje ogrodów i zieleni?

Płock się zmienia. W latach 90. był bardziej odrapany, szary, taki jakby zapleśniały, ale w tym też był jakiś urok. Teraz dostrzegam więcej koloru, bardziej klarowną koncepcję, jeżeli chodzi o przestrzeń architektoniczną. Aczkolwiek te zmiany nie są tak oczywiste i zadowalające.

Podczas mojego ostatniego spaceru odkryłem takie miejsce, gdzie może powstać ogród. To przestrzeń koło muzeum etnograficznego i hotelu Adriana. Gdyby założono tam ogród, mógłby stanowić takie jakby przedłużenie pokoju mieszkalnego.

Cała starówka nabrałaby zupełnie innego koloru, gdyby w podwórkach pojawiły się ogrody. Są w Płocku przepiękne miejsca z ogromnym potencjałem, miejsca, które rzeczywiście przemawiają. Ktoś, kto bacznie obserwuje otoczenie, może tam znaleźć inspiracje dla siebie.

"Nie umiera ten kto trwa w pamięci naszej"

Mazowiecka Wspólnota Samorządowa
żegna kolegę

Tomasza Kolczyńskiego

Wieloletniego Samorządowca Ziemi Płockiej.
Człowieka życzliwego, otwartego, zasłużonego działacza uczestniczącego w rozwoju miasta Płocka i okolic od 1990 roku.
Dziękujemy za prace na rzecz społeczności lokalnej

Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy współczucia.

Zarząd Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej.

SA-120n

eprasa.pl f680fd7b7d

Będą reprezentować Polskę

Tancerze i rolkarze

Młodzi, utalentowani zawodnicy rodem z Ziemi Gostynińskiej będą reprezentować nasz kraj w międzynarodowych zawodach: Mikołaj Osmolak i Oliwia Kopeć z UKS Pasja w Szczawinie Kościelnym zostali w tych dniach powołani przez Federację Tańca Sportowego do kadry Polski, podobnie jak siedmiu rolkarzy UKS Zwoleń-Team ze Zwolenia.

Tancerze UKS Pasja Szczawin Kościelny: Mikołaj Osmolak i Oliwia Kopeć w tych dniach zostali powołani przez Federację Tańca Sportowego do Kadry Polski. Dnia 31 marca podpisali deklarację praw i obowiązków polskich członków kadry Polski. Tym samym reprezentować będą Szczawin Kościelny na arenach międzynarodowych rangi mistrzowskiej. – *Jesteście naszą dumą!* – komentowała Barbara Stępniak, wójt gminy Szczawin Kościelny.

UKS Pasja działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Szczawinie Kościelnym od 2011 r. Trenerem jest Krzysztof Cisek, wieloletni tancerz, sędzia ogólnopolski i międzynarodowy, założyciel klubu Tiger Team Łódź. Instruktorem jest Paulina Mrówczyńska, wielokrotna laureatka mistrzostw Polski oraz wielu prestiżowych turniejów tańca towarzyskiego, wychowanka Tiger Team Łódź. Klub działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Szczawinie Kościelnym. Dzieci tańczą taniec towarzyski i startują w turniejach organizowanych przez Federację Tańca Sportowego. Uczestnicy tańczą w kilku kategoriach zaawansowania.

Jeśli chodzi o Oliwię i Mikołaja, to można stwierdzić, że „sukces goni sukces". Zawodnicy ci mają na koncie wiele zwycięstw, ostatnio chociażby wysokie czwarte miejsce na VI Kujawsko-Pomorskim Festiwalu Tańca Naklove OTTS - Nakło nad Notecią. Zatańczyli tam w kategorii powyżej 15 lat tańce latynoamerykańskie, w klasie tanecznej A. Był to debiut pary w tej kategorii tanecznej.

Okazuje się jednak, że także inne talenty z Ziemi Gostynińskiej zostały zauważone w Polsce: siedmiu zawodników wrotkarstwa szybkiego z UKS Zwoleń-Team zostało właśnie powołanych do szerokiej kadry Polski. Bartosz Pisarek, prezes Polskiego Związku Sportów Wrotkarskich ogłosił 29 marca propozycję szerokiej kadry reprezentacji Polski we wrotkarstwie szybkim. W elitarnej grupie znaleźli się: Natalia Sarzała – kadetka, Michalina Zalewska – kadetka, Amelia Kowalczyk – kadetka, Michał Pawłowski – kadet, Wiktor Sobiecki – kadet, Piotr Hypszer – kadet, Klaudia Tyszkiewicz – juniorka B.

– *Ujrzeliśmy listę, która ukazuje faktyczny stan personalny wokół „wrotkarstwa szybkiego" na sezon 2021. To zawodnicy, którzy weszli na poziom reprezentacyjny lub aspirują do niego. Myślę, że szerokie powołania przedstawiają grupę, która powalczy na arenie międzynarodowej* – uważa Łukasz Flejszer, trener UKS Z-T.

Dodaje, że takie powołania to dla jego zawodników niezwykłe wyróżnienie, ale też impuls i motywacja do dalszej pracy, do osobistego rozwoju. **(eg)**

UKS Pasja w Szczawinie Kościelnym

Mikołaj Osmolak i Oliwia Kopeć mają na swym koncie wiele zwycięstw w konkursach tanecznych

Na konkursie w Wysokiej w Wielkopolsce

Brązowy laur dla Arce Cantores

Gostyniński Chór Arce Cantores, prowadzony przez Michała Pilichowicza, zdobył Brązowy Dyplom w II Ogólnopolskim Konkursie Chórów On-line „O Crux Ave" w Wysokiej w Wielkopolsce. W konkursie uczestniczyło 27 zespołów chóralnych z całej Polski.

II Ogólnopolski Konkurs Chórów On-line „O Crux Ave" zorganizowano w Wysokiej - malowniczo położonym mieście w północno-zachodniej Wielkopolsce, przy współpracy: parafii Najświętszej Maryi Panny Różańcowej w Wysokiej, Urzędu Miasta i Gminy Wysoka, Ośrodka Upowszechniania Kultury w Wysokiej oraz Polskiej Agencji Muzycznej.

Już pierwsza edycja konfrontacji chórów w oparciu o przesłane pliki video, która zakładała dowolność wyboru repertuaru, skupiła 17 zespołów z całej Polski. – *Innowacyjna formuła konkursu, wygenerowana na potrzeby dzisiejszych czasów, udowodniła, jak bardzo brakuje nam wspólnych wydarzeń artystycznych. To niecodzienne wydarzenie nie tylko uaktywniło środowisko chóralne, ale też wzbogaciło przestrzeń mediów społecznościowy o jakże deficytową w dzisiejszym świecie kulturę wysoką* – organizatorzy przypomnieli pierwszą edycję chóralnego przeglądu.

W tym roku innowacyjna formuła konfrontacji na podstawie nagrań chóralnych zgromadziła 27 zespołów chóralnych z całej Polski, rywalizujących ze sobą w siedmiu kategoriach. Głównymi założeniami konkursu były: propagowanie muzyki chóralnej, aktywizacja środowiska chóralnego, popularyzacja literatury chóralnej oraz upowszechnianie wysokiej kultury muzycznej w obszarze muzyki sakralnej.

Chóry Anno Domini 2021 prezentowały po dwa utwory sakralne, w tym jeden o tematyce pasyjnej. Występ oceniany był w oparciu o walory artystyczne. W jury profesjonalnego konkursu zasiedli wybitni polscy dyrygenci, chórmistrzowie, pedagodzy: prof. dr hab. Elżbieta Wtorkowska i prof. dr hab. Janusz Stanecki z Akademii Muzycznej w Bydgoszczy oraz prof. dr hab. Stanisław Krawczyński z Akademii Muzycznej w Krakowie.

Uczestnicy konkursu mogli otrzymać: Złoty Dyplom (90-100 punktów), Srebrny Dyplom (80-90 punktów) lub Brązowy Dyplom (70-80 punktów). W tej grupie laureatów znalazł się Chór Miejski Arce Cantores z Gostynina, pod batutą Michała Pilichowicza, który rywalizował w kategorii chórów kameralnych do 25 osób. Artyści z Gostynina wykonali dwa utwory S. Kusztaby: „Ci sami Ludzie" i „Wiatr w przelocie". – *Stanęliśmy w szranki z bardzo znanymi chórami, w tym akademickimi i wywalczyliśmy Brązowy Dyplom. Radość tym większa, że walczyliśmy z profesjonalistami, na przykład Złoty Dyplom uzyskał Chór Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie kierowany przez uznanego w kraju dyrygenta Michała Sławeckiego* – powiedział Michał Pilichowicz.

Przypomnijmy, że Chór Miejski Arce Cantores zrzesza amatorów, powstał z inicjatywy Michała Pilichowicza. Muzyk dwukrotnie był opiekunem artystycznym Ogólnopolskiego Festiwalu Chórów Avis Cantores w Gostyninie, organizowanym przez Miejskie Centrum Kultury. **(eg)**

archiwum

Chór Arce Cantores ma w repertuarze m.in. utwory sakralne

Ponad 3 mln na inwestycje

Gostynin24.pl

Dzięki RFIL mieszkańcom ul. Gerwatowskiego poprawi się dojazd do posesji

3 300 000 zł otrzyma gmina miasta Gostynina na konieczne inwestycje. Wsparcie pochodzi z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Tym samym mogą na nie liczyć „małe ojczyzny", które często dysponują ograniczonym budżetem m.in. ze względu na pandemię.

W tych dniach ogłoszono wyniki kolejnego naboru w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. RFIL, to program bezzwrotnego wsparcia dla samorządów, których przychody zostały uszczuplone przez pandemię. To pieniądze, które mają na celu doraźną pomoc w realizacji inwestycji drogowych, oświatowych, przeciwpożarowych czy ochrony zdrowia. Do województwa mazowieckiego trafi w sumie 227 199 064,56 zł, z przeznaczeniem na 163 przedsięwzięcia różnego rodzaju.

Gostyninowi przyznano 3 300 000 zł. Zostaną one głównie wykorzystane na inwestycje drogowe. 3 000 000 zł trafi na realizację zadania pod nazwą „Budowa dróg ze zjazdami, skrzyżowaniami i kanalizacją deszczową w Gostyninie – etap II". W zakres inwestycji wchodzi budowa dróg gminnych o łącznej długości 835 m, a dotyczy ona ulic: Gerwatowskiego, Gen. Marii Wittek, Honorowych Dawców Krwi. Natomiast 300.000 zł zostanie przeznaczone na przebudowę części budynku po gimnazjum na potrzeby Miejskiej Biblioteki Publicznej. Ten kolejny już zastrzyk gotówki przyczyni się do poprawy jakości życia mieszkańców miasta nad Skrwą Lewą.

Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych (RFIL) to program, w ramach którego rządowe środki trafiają do gmin, powiatów i miast w całej Polsce na inwestycje bliskie ludziom. Wsparcie jest bezzwrotne i pochodzi z Funduszu Przeciwdziałania Covid -19.

Łącznie Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych wypłaci jednostkom samorządu terytorialnego ponad 13 mld złotych: **6 mld zł** – środki, które trafiły latem 2020 roku do wszystkich gmin i powiatów w całej Polsce (wsparcie wyliczone przez algorytm); **4,35 mld zł** – środki przyznane jednostkom samorządu terytorialnego w ramach konkursu w grudniu 2020 roku; **1,65 mld zł** – środki przyznawane jednostkom samorządu terytorialnego w ramach drugiego konkursu (nabór wniosków zakończył się 28 grudnia 2020 r.); dodatkowa pula **250 mln zł** skierowana dla gmin popegeerowskich (nabór wniosków zakończył się 12 lutego 2021 r.); **1 mld zł** skierowany do gmin górskich z przeznaczeniem na zakupy inwestycyjne lub inwestycje w ogólnodostępną infrastrukturę turystyczną oraz w infrastrukturę komunalną związaną z usługami turystycznymi (nabór wniosków zakończył się 12 lutego 2021 r.).

Środki przekazane przez rząd będzie można wykorzystać na bliskie ludziom inwestycje m.in. budowę żłobków, przedszkoli czy drogi, a także inne niezbędne lokalne działania. W przypadku Gostynina priorytetowe okazały się ulice oraz rozszerzenie bazy biblioteki. **(eg)**

eprasa.pl f680fd7b7d

W Sierpcu mogą powstać nowe „inicjatywy"

Zgłoś swój pomysł i wygraj 10 tys. zł.

Mieszkańcy Sierpca mają kolejną okazję do tego, by zmienić coś w swojej okolicy. Możliwość taką daje odbywająca się 8 edycja Programu Grantowego InicJaTyWy organizowanego przez Carlsberg Polska. Do wygrania jest aż 100 tys. zł.

Podobnie jak i w poprzednich edycjach projekty mogą zgłaszać organizacje pozarządowe i instytucje użyteczności publicznej. Wnioski można składać do 23 kwietnia przez formularz na stronie internetowej: www.inicjatywy.com.pl.

Organizacje i instytucje z powiatu sierpeckiego mogą ubiegać się o 5 grantów, o łącznej wartości 50 tys. zł. Wsparcie finansowe przewidziano dla 2 grantów z kategorii „projekty na rzecz społeczności lokalnych" i 3 grantów „na rzecz poprawy świadomości ekologicznej". Zgłaszane inicjatywy muszą być skierowane do osób pełnoletnich.

Program to kolejna szansa, by na terenie Sierpca i okolic zrealizować potrzebne, ciekawe i wartościowe inicjatywy. Mogą one dotyczyć między innymi budowy miejsc odpoczynku, siłowni plenerowych, czy przeprowadzenia warsztatów edukacyjnych nt. ekologii i opakowań po produktach.

Organizacje i instytucje z powiatu sierpeckiego mogą ubiegać się o 5 grantów, o łącznej wartości 50 tys. zł. Zgłaszane inicjatywy muszą być skierowane do osób pełnoletnich. Po zgłoszeniach Jury wybierze pulę projektów spełniających wymagania regulaminowe. O ostatecznym wyborze zwycięzców zadecydują internauci. Na stronie internetowej programu każdy będzie mógł oddać głos na jeden z projektów zakwalifikowanych przez jury. – *Kolejny raz kierujemy nasz program do lokalnych organizacji pozarządowych i instytucji użyteczności publicznej. Poprzednie edycje „Inicjatyw" pokazały, że lokalni społecznicy tworzą wyjątkowe projekty, które najlepiej odpowiadają na potrzeby mieszkańców, a to dla nas cel nadrzędny* – mówi Beata Ptaszyńska-Jedynak, dyrektor ds. komunikacji Carlsberg Polska. – *Ważne jest, aby zgłaszane projekty miały długoterminowe efekty, czyli dawały korzyści mieszkańcom przez kolejne lata. W tym roku część grantów zostanie przekazana na projekty zwiększające świadomość ekologiczną, np. edukujące nt. segregacji odpadów* – dodaje Beata Ptaszyńska-Jedynak.

Burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński zachęcając do udziału w kolejnej edycji programu grantowego mówi: – *Cieszymy się, że Carlsberg Polska już po raz 8 organizuje program grantowy InicJaTyWy. To ważne działanie na rzecz społeczności lokalnej naszego miasta i okolic. Jako Urząd Miasta wspieramy działania, które są skierowane do naszych mieszkańców i dbają o poprawę jakości ich życia oraz wypoczynku. Zachęcam wszystkie organizacje z powiatu brzeskiego do wzięcia udziału w programie.*

Zero słomek, sadzimy drzewa, dbamy o wodę

W tym roku organizacje mogą zgłaszać projekty w nowej kategorii: „na rzecz poprawy świadomości ekologicznej". Są to np. działania edukacyjno-informacyjne w zakresie: segregacji zużytych opakowań, recyklingu, zastosowania opakowań zwrotnych, wpływu opakowań na środowisko i życie ludzi. Tu działania mogą dotyczyć między innymi organizacji i promocji dnia bez śmieci, w którym np. można zorganizować warsztaty on-line z zastosowania opakowań, segregacji śmieci, życia w stylu „zero waste", czy zorganizowania zbiórki odpadów z terenu miasta. To także projekty dotyczące działań „zero słomek/jednorazowych opakowań" organizowane we współpracy z lokalnymi restauracjami, barami, stołówkami czy pomysł stworzenia miejskiej „Podzielni", w której mieszkańcy mogą oddawać i wybierać zabawki, ubrania i buty oraz mały sprzęt AGD. W to także wpisują się warsztaty „Segreguj z głową" na temat prawidłowego segregowania odpadów, czy działania edukacyjne „Opakowania dobre dla planety" – edukacja na temat opakowań, ich liczby na świecie i w Polsce, rozróżnienie na opakowania jedno i wielorazowe, przekazanie dla mieszkańców opakowań wielokrotnego użytku. Organizatorzy programu zachęcają także do zorganizowania warsztatów z recyklingu dla seniorów.

W kategorii projektów na rzecz społeczności lokalnych można zgłosić projekty dotyczące zagospodarowania i porządkowania terenów zielonych, doposażenia infrastruktury. W to wpisują się pomysły związane z nasadzeniami, przygotowaniem szlaków turystycznych pieszych i rowerowych. A także działania wspierające np. lokalne ośrodki pomocy czy schroniska poprzez prowadzenie zajęć, warsztatów czy odnawianie i doposażanie pomieszczeń. Dobrym pomysłem są działania na rzecz seniorów np. siłownie plenerowe, warsztaty, zajęcia edukacyjne czy sprzęt np. do rehabilitacji, akcje edukacyjne nt. odpowiedzialnego spożywania alkoholu. Wreszcie działania, które pomagają dbać o zieleń, zbiorniki wodne, czy lasy. Mogą to być akcje zbierania śmieci czy działania edukacyjne.

rad

O programie

Celem Programu InicJaTyWy jest poprawa życia lokalnych społeczności w sąsiedztwie Browaru Kasztelan. Partnerem tegorocznej edycji jest firma INTERSEROH Organizacja Odzysku Opakowań S.A, a także Urząd Miasta Sierpc. W 8. edycji „Inicjatyw" Carlsberg Polska przeznacza sumarycznie 100 tys. zł. na 10 grantów, o które mogą się ubiegać organizacje i instytucje z Powiatu Sierpeckiego i Brzeskiego.

Program grantowy InicJaTyWy powstał w 2014 r. W czasie siedmiu edycji zrealizowano 64 projekty, na łączną kwotę 550 tys. złotych. W ub. latach w okolicy Browaru Kasztelan z grantów Carlsberg Polska zrealizowano m.in. budowę miejsc siedzących przy obiekcie sportu i rekreacji w Mochowie, na nowo zagospodarowano teren przy Remizie OSP w Sudragach i otwarto tam siłownię zewnętrzną, zagospodarowano teren skweru przy ul. Dworcowej, gdzie tam również powstała plenerowa siłownia dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, jednym z projektów było także stworzenie i wyposażenie w sprzęt przystani wodnej na sierpeckich „Jeziórkach".

Przemysław Burzyński dyrektorem MOSiR-u

Od 1 kwietnia Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sierpcu ma nowego szefa. Na to stanowisko został powołany Przemysław Burzyński, znany sierpecki działacz sportowy, instruktor pływania i kajakarstwa, ratownik WOPR. A przede wszystkim pasjonat sportu.

Na stanowisku tym Przemysław Burzyński zastąpił Dariusza Jackowskiego, który placówką zarządzał od 2016 roku.

Nowy szef MOSiR znany jest sierpeckiej społeczności z wieloletniej działalności społecznikowskiej, sportowej, samorządowej. Jest absolwentem warszawskiego AWF, ukończył studia menadżerskie, ma uprawnienia instruktora pływania, kajakarstwa, jest ratownikiem WOPR. Przygodę ze sportem rozpoczął już w dzieciństwie. Grał w sekcji piłki nożnej Kasztelana, a także w sekcji piłki ręcznej Klubu Kasztelan, a potem Klubu Mazur. Jest zawodnikiem drużyny samorządowej, która podczas Mistrzostw Polski samorządowców w piłce nożnej wywalczyła kilka tytułów mistrzowskich.

Zawodowo związany był z Urzędem Miasta Sierpca, gdzie pracował w Wydziale Spraw Komunalnych, na stanowisku inspektora. Już tu sportowa pasja dawała o sobie znać, bo był odpowiedzialny za organizowanie dużych, miejskich wydarzeń promujących sierpecki sport, jak chociażby wybór Sportowca Roku.

Od 2011 roku Przemysław Burzyński związany jest z Klubem Pływackim Shrak Sierpc. Od 2012 roku Przemysław Burzyński pełnił funkcję prezesa klubu. Z tej zrezygnował w 2018 roku, kiedy objął mandat radnego powiatowego. Od 2019 roku jest przewodniczącym Rady Powiatu sierpeckiego. Tu jako trener ma wiele sukcesów w zawodach o zasięgu powiatowym, wojewódzkim, ogólnopolskim. Z ramienia klubu aplikował także do ministerstwa sportu i turystyki o środki na organizowanie zajęć nauki pływania dla dzieci z klas 1 – 3 szkół powiatu sierpeckiego i żuromińskiego. W zajęciach uczestniczyło łącznie 3 tysiące dzieci.

Od 2015 roku Przemysław Burzyński jest przewodniczącym zarządu osiedla nr 7 w Sierpcu, gdzie znany jest jako organizator wielu turniejów, wyjazdów, akcji charytatywnych. Wspólnie z działaczami zarządu podjął starania o udostępnienie dla mieszkańców boiska przy sierpeckim LO, które przez wiele lat nie było otwarte dla mieszkańców. W 2017 roku, dzięki staraniom zarządu osiedla pozyskano od Carlsberga dotację na budowę atestowanego boiska do plażowej piłki siatkowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

rad

UM Sierpc

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Do środy, 14 kwietnia można przesyłać zgłoszenia na konkurs logopedyczno-recytatorski „Wierszyki łamiące języki". Konkurs skierowany jest do uczniów klas I-III szkół podstawowych z terenu gminy. Szczegółowe informacje można znaleźć na facebookowym funpage'u Gminnej Biblioteki Publicznej w Bielsku.

Bodzanów

Rada Gminy uchwaliła stanowisko, w którym wyraziła stanowczy sprzeciw w ramach zaproponowanych wariantów kolejowych mających powstać w ramach inwestycji towarzyszących budowie CPK. Pełną treść uchwały wraz z uzasadnieniem można znaleźć na stronie www.bodzanow.pl.

Brudzeń Duży

OSP Sobowo podpisało 4 umowy o powierzenie grantu ze Stowarzyszeniem Lokalna Grupa Działania „Aktywni Razem" na łączną kwotę dofinansowania 20 000 zł. Środki posłużą do przeprowadzenia m.in. kursu KPP, kursu Pierwszej Pomocy, organizacji wizyty studyjnej oraz szkolenia dotyczącego tlenku węgla.

Bulkowo

Biblioteka w Bulkowie zaprasza do udziału w V edycji konkursu „O Pióro Wójta Gminy Bulkowo". Udział w konkursie jest otwarty i nieograniczony. Przez pracę konkursową rozumie się wykonanie projektu maskotki gminy. Prace konkursowe można składać do 1 czerwca 2021 r. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bulkowo.naszabiblioteka.com.

Drobin

Miasto i Gmina otrzymało dofinansowanie na projekt „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej na terenie gminy Drobin". Wartość projektu to 2 760 037,11 zł, natomiast wnioskowane dofinansowanie z UE to 1 555 564,44 zł. Modernizacja energetyczna obejmie m.in. budynki OSP Chudzyno, OSP Borowo oraz świetlicę w Siemieniu.

Gąbin

Trwają prace ziemne związane z budową odwodnienia na „Osiedlu Pisarzy" w Gąbinie. Położone zostanie ponad 1km rur o różnej średnicy, stanowiących elementy kanalizacji grawitacyjnej deszczowej i kanalizacji tłocznej. Wybudowana zostanie także pompownia wód deszczowych.

Gostynin

GCKiTW Gminy Gostynin oraz Stowarzyszenie Przyjaciół „Siedemdziesiątki" w Płocku zapraszają do wzięcia udziału w turniejach szachowych: Mistrzostwach Białego w Szachach Błyskawicznych oraz Turnieju Szachowym o Puchar Wójta Gminy Gostynin w Szachach Klasycznych. Zawody rozpoczną się w sobotę, 8 maja. Więcej informacji można znaleźć na stronie Urzędu Gminy

Gozdowo

Przedstawiciele sierpeckiego Hufca ZHP Iwona Bogdańska i Sławomir Szałkucki przekazali wójtowi Dariuszowi Kalkowskiemu medal pamiątkowy i certyfikat uznania za wieloletnie wspieranie idei Betlejemskiego Światełka Pokoju.

Kutno

W związku z rządowym programem przyspieszenia szczepień Polaków, samorządy mają możliwość otworzenia Punktów Masowych Szczepień. W Kutnie planowane są dwa takie miejsca. Prezydent Kutna zwrócił się z prośbą do Wojewody Łódzkiego o możliwość utworzenia Punktów Masowych Szczepień w Kutnowskim Domu Kultury i Szkole Podstawowej nr 6.

eprasa.pl f680fd7b7d

Spacerkiem po gminach

Łąck

Na terenie Stada Ogierów w Łącku już niebawem odbędą się dwa ważne wydarzenia sportowe. Pierwsze z nich to Halowy Puchar Warszawy i Mazowsza, który zostanie rozegrany w dniach 16-18 kwietnia. Natomiast na początku maja, w dniach 7-9 odbędzie się pierwszy etap Polskiej Ligi Jeździeckiej.

Mała Wieś

W ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych gmina Mała Wieś otrzymała dofinansowanie w wysokości 800 000,00 zł. Pozyskane środki zostaną przeznaczone na wykonanie kompleksowej termomodernizacji budynku, w którym mieszczą się szkoła podstawowa, przedszkole samorządowe oraz mieszkania komunalne.

Mochowo

Dużym zainteresowaniem cieszył się plastyczny konkurs wielkanocny zorganizowany przez wójta gminy Mochowo i Bibliotekę Gminną w Mochowie. Nadesłano 58 prac, w trzech kategoriach wiekowych.

Nowy Duninów

Od 1 kwietnia pod nr tel. 242610236 Urząd Gminy przyjmuje zlecenia przewozu w ramach projektu „Usługi indywidualnego transportu door-to-door oraz poprawa dostępności architektonicznej wielorodzinnych budynków mieszkalnych". Przewozy wykonywane są nieodpłatnie, od poniedziałku do piątku, z wyłączeniem świąt i innych przewidzianych prawem dni wolnych od pracy, w godz. od 9.00 do 15.00.

Pacyna

UG przypomina, że mieszkańcy, którzy borykają się m.in z problemami uzależnienia lub są w trudnej sytuacji życiowej, mogą zasięgnąć porady psychologa i terapeuty. Z konsultacji można skorzystać osobiście w siedzibie Urzędu Gminy. Najbliższy dyżur terapeuty odbędzie się w środę, 21 kwietnia w godz. 15.00-17.00, natomiast psychologa w czwartek, 22 kwietnia (w godz. 15.30-17.30).

Radzanowo

Podczas ostatniej sesji obrady radnych gminy zdominowały plany inwestycyjne i związane z nimi przesunięcia budżetowe. W katalogu zaproponowanych zmian wójt wprowadził przedsięwzięcia, które w obliczu ogłaszanych programów dotacyjnych będą przedmiotem aplikowania o pozyskanie finansowania zewnętrznego. Zaproponowane zmiany radni poparli jednogłośnie.

Rościszewo

Kwotę 400 000 zł dofinansowania otrzymała gmina na budowę parkingu w Rościszewie. Cały projekt kosztował 416 024, 34 zł. Przygotowane będą 43 miejsca postojowe. Dofinansowanie przyznano z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Sanniki

Burmistrz zaprasza na spotkania grup roboczych dotyczące Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego realizowanego dla obszaru miasta i gminy. Spotkania on-line odbędą się w dniach 21-22.04.2021r. z wykorzystaniem platformy SKYPE. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej Miasta i Gminy Sanniki.

Sierpc

Gmina otrzymała 400 000 zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Środki przeznaczone będą na zakup rolniczego ciągnika komunalnego z osprzętem. Sprzęt będzie przeznaczony do prac porządkowych oraz prac w ramach zimowego utrzymania dróg.

Surowe sankcje karne i obniżenie dopłat

Grożą za wypalanie traw

Wraz ze stopnieniem śniegu i pojawieniem się pierwszych oznak wiosny znacznie rośnie zagrożenie pożarowe związane z niebezpiecznym i szkodliwym procederem wypalania traw. Warto podkreślić, że tego typu działania są niezgodne z prawem i grożą za nie surowe sankcje karne oraz zmniejszenie, a nawet cofnięcie dopłat wypłacanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

OSP Dobrzyków

Pożary łąk, traw, pastwisk czy trzcinowisk są niezwykle groźne, a do tego rozprzestrzeniają się w bardzo szybkim tempie, niejednokrotnie zagrażając budynkom mieszkalnym i gospodarskim. Są również śmiertelnie niebezpieczne dla zwierząt zamieszkujących dany teren, które niejednokrotnie giną w płomieniach albo w wyniku ran odniesionych podczas pożaru. To ogromna strata dla ekosystemu. W pożarach giną nie tylko małe ssaki, takie jak jeże, nornice czy zające, ale także gady i płazy oraz organizmy żyjące w wierzchnich warstwach gleby, których obecność wpływa na właściwą kondycję gleby. Zniszczeniu ulegają również miejsca lęgowe ptaków. Wśród ofiar znajdują się także większe zwierzęta takie jak sarny, jelenie czy dziki, a także niejednokrotnie zwierzęta domowe.

O tym, jak niebezpieczny może być pożar, można było przekonać się wiosną ubiegłego roku, kiedy płonęły tereny Biebrzańskiego Parku Narodowego, a akcja gaśnicza trwała kilkanaście dni. Rokrocznie straż pożarna, ARiMR oraz instytucje i środowiska zajmujące się ekologią uświadamiają, jak niebezpieczne i szkodliwe jest wypalanie traw oraz apelują o zaprzestanie tego procederu. Mimo tego, wciąż znajdują się osoby, które lekceważąc apele, za nic mają stwarzanie bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi oraz zwierząt i niszczą środowisko naturalne. – *Wbrew obiegowej opinii wypalanie nie powoduje bujniejszego odrostu traw. Nie poprawia też jakości gleby. Co więcej, w znacznym stopniu obniża wartość plonów. Po przejściu pożaru gleba staje się jałowa i potrzebuje nawet kilku lat, aby powrócić do stanu sprzed katastrofy. Pożar jest tragiczny w skutkach dla całego ekosystemu – zniszczona zostaje nie tylko warstwa życiodajnej próchnicy, giną również zwierzęta. Podpalanie traw bywa często przyczyną pożarów lasów i zabudowań gospodarczych, w których życie tracą także ludzie* – informuje ARiMR.

Zakaz wypalania traw określony został w Ustawie o ochronie przyrody oraz w Ustawie o lasach, a Kodeks wykroczeń przewiduje za to karę nagany, aresztu lub grzywny, której wysokość może wynieść od 5 000 do 20 000 zł. Jeśli w wyniku podpalenia trawy dojdzie do pożaru, który sprowadzi zagrożenie utraty zdrowia lub życia wielu osób albo zniszczenia mienia wielkich rozmiarów, wtedy sprawca – zgodnie z zapisami Kodeksu karnego – podlega karze pozbawienia wolności nawet do 10 lat.

Oprócz wspomnianych sankcji wypalającemu grożą również dotkliwe kary, które nakładać może Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zakaz wypalania gruntów rolnych jest jednym z warunków, których rolnicy zobligowani są przestrzegać, aby móc ubiegać się o płatności bezpośrednie oraz płatności obszarowe w ramach PROW 2014-2020.

W przypadku jego złamania ARiMR może nałożyć na rolnika karę finansową zmniejszającą wszystkie otrzymywane przez niego płatności o 3 proc. W zależności od stopnia winy, może zostać ona obniżona do 1 proc. bądź zwiększona do 5 proc. Jeszcze wyższe sankcje przewidziane są dla tych, którzy świadomie wypalają grunty rolne – muszą oni liczyć się z obniżeniem płatności nawet o 25 proc. Agencja może również pozbawić rolnika całej kwoty płatności bezpośrednich za dany rok, jeśli stwierdzone zostanie uporczywe wypalanie przez niego traw.

(ek)

List do mieszkańców i sprawa w sądzie

W Drobinie trwa walka wyborcza

Już za miesiąc drobinianie po raz kolejny wybiorą się do urn wyborczych, aby wybrać nowego burmistrza. Przedterminowe wybory mają związek z tragiczną śmiercią Andrzeja Samoraja, który zginął w czerwcu 2020 r. oraz unieważnieniem przez sąd wyborów, które odbyły się we wrześniu zeszłego roku.

Wybory miały się odbyć 11 kwietnia, jednak ze względu na duży wzrost zachorowań na COVID-19 zostały przeniesione na niedzielę, 9 maja. W szranki wyborcze po raz kolejny stanęło dwóch kandydatów – Grzegorz Szykulski (PiS) oraz Krzysztof Wielec (PSL).

Walka wyborcza między nimi staje się coraz ostrzejsza. Dowodem tego jest list wystosowany przez Komitet Wyborczy PSL do mieszkańców Miasta i Gminy Drobin. W liście podpisanym przez Krzysztofa Wielca możemy przeczytać m.in.: „*Stanąłem do rywalizacji w przekonaniu, że będzie uczciwa, toczona z przestrzeganiem wszystkich norm państwa, prawa i demokracji. Niestety, ja i moi wyborcy zostaliśmy oszukani. Według komunikatu przegrałem minimalnie – dwoma głosami, mimo błędów i fałszerstw, do których doszło, zarówno przed, jak i w dniu wyborów. Dowiódł tego Sąd Okręgowy w Płocku, a następnie Sąd Apelacyjny w Łodzi -instytucje stojące na straży przestrzegania prawa. Wynik wyborów przyjąłem z niedowierzaniem, ponieważ czułem się zwycięzcą. Pozbawiono mnie stanowiska burmistrza w nieuczciwej grze wyborczej. (…) Jestem przekonany, że mój konkurent, który na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Płocku nie ma mandatu do pełnienia stanowiska burmistrza, nie powstrzyma się od ataków na mnie i mój program wyborczy*".

Na list zareagował pełniący funkcję burmistrza Grzegorz Szykulski. – *W obiegu pojawił się tzw. „list do mieszkańców" podpisany przez niego [Krzysztofa Wielca - przyp. red] i opatrzony sformułowaniem „materiał sfinansowany przez Komitet Wyborczy PSL". W treści są zawarte nieprawdziwe informacje i insynuacje, mogące narazić na nieprzyjemności wiele osób, głównie pracujących w komisjach wyborczych* – informuje w swoim wpisie Grzegorz Szykulski. – *Sąd wyraźnie wskazał, w sentencji wyroku, powód ponownego powtórzenia wyborów w Drobinie, którego treść została w „liście" wyraźnie zmanipulowana* – dodaje.

Jak podkreśla kandydat Prawa i Sprawiedliwości, nie ma jego zgody na oszczerstwa i manipulacje, jakich dopuścili się autorzy listu. Właśnie dlatego Grzegorz Szykulski zdecydował się skierować wniosek do sądu o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym. Sąd Okręgowy w Płocku podjął już decyzję w tej sprawie. Zgodnie z orzeczeniem sąd:

- zakazuje Krzysztofowi Wielcowi i Komitetowi Wyborczemu PSL, rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o fałszerstwach, do których rzekomo miało dojść zarówno przed, jak i w dniu wyborów na Burmistrza Miasta i Gminy Drobin zarządzonych na dzień 13 września 2020 r., które przyczyniły się do „pozbawienia go stanowiska burmistrza w nieuczciwej grze wyborczej",
- orzeka o przepadku materiałów wyborczych w postaci listu,
- nakazuje Krzysztofowi Wielcowi sprostowanie nieprawdziwych informacji,
- nakazuje publiczne przeproszenie w formie listu skierowanego do wszystkich Mieszkańców Miasta i Gminy Drobin,
- zobowiązuje Krzysztofa Wielca do publikacji listu z przeprosinami na swoim profilu w portalu społecznościowym Facebook,
- nakazuje Krzysztofowi Wielcowi osobiste przeproszenie Grzegorza Szykulskiego w postaci wręczenia własnoręcznie podpisanego oświadczenia,
- nakazuje Krzysztofowi Wielcowi wpłacenie kwoty 500 zł na cele społeczne.

Do sprawy odniósł się również Krzysztof Wielec. – *Z przykrością informuję, iż mój kontrkandydat w wyborach na urząd Burmistrza Miasta i Gminy Drobin Grzegorz Szykulski w trakcie mojej choroby (covid-19) i mojego pobytu na kwarantannie skierował przeciwko mnie protest wyborczy do sądu. Sprawa dotyczyła mojego listu do państwa, w którym starałem się wytłumaczyć kwestie związane z przyczynami unieważnienia ostatnich wyborów w naszej Gminie – mającymi miejsce we wrześniu 2020 roku. Zawarłem w nim moje osobiste uwagi na temat przyczyn, które doprowadziły do tego, że musicie państwo po raz kolejny udać się do urn wyborczych i ponownie zagłosować* – poinformował Krzysztof Wielec.

– *Moje dążenie do prawdy stało się w tym przypadku pretekstem do złożenia protestu wyborczego, który w ocenie sądu stał się zasadny i nakazano mi przeproszenie mojego kontrkandydata za niektóre sformułowania zawarte w liście do Państwa. Szanując orzeczenie sądu pierwszej instancji, które w dużej mierze było oparte na argumentacji mojego kontrkandydata, postanowiłem się nie odwoływać i zastosować się do nakazu przeproszenia mojego kontrkandydata* – wyjaśnił kandydat PSL-u.

(ek)

eprasa.pl f680fd7b7d

Przepisy kulinarne kół gospodyń wiejskich

Ze smakiem i pasją. Tak gotuje się w Czermnie

Koło Gospodyń Wiejskich w Czermnie powstało w 1964 roku i na początek liczyło 15 członkiń. Założycielkami były Stefania oraz Eugenia Dubielak. Współczesne koło jest jego kontynuatorem i spadkobiercą. Czerpie garściami z jego bogatego dorobku, a jednocześnie buduje własną, niepowtarzalną historię. Obecnie w kole działają 54 panie, których celem jest podtrzymywanie tradycji, rozwijanie lokalnego folkloru oraz integrowanie społeczności lokalnej.

Koło, które powstało w latach 60-tych działało bardzo prężnie i miało duży wpływ na życie mieszkańców miejscowości. – *W latach 70-tych i 80-tych KGW organizowało różne kursy, między innymi gotowania, pieczenia, kroju i szycia, jak również liczne zabawy i wycieczki autokarowe. Przez długie lata było również dystrybutorem piskląt na wsi. Dzięki takim działaniom koło rozwijało się i przybywało coraz więcej członkiń. W działaniach naszego koła chcemy czerpać z tej bogatej i różnorodnej historii, bo jest ona ważna dla całej naszej społeczności* – opowiada Grażyna Zwierzchowska.

W roku 2016 Koło Gospodyń Wiejskich w Czermnie zostało zarejestrowane jako stowarzyszenie i liczy obecnie 54 członkinie. – *W dalszym ciągu staramy się propagować folklor, bierzemy udział m.in. w Dniach Gąbina, dożynkach parafialnych czy pożegnaniu lata. Organizujemy wycieczki po Polsce i nie tylko, współpracujemy z OSP i Szkołą Podstawową w Czermnie. Poprzez to staramy się integrować naszą lokalną społeczność* – mówi przewodnicząca koła Grażyna Zwierzchowska.

Koło z Czermna to jedna z najaktywniejszych tego typu organizacji w swoim regionie. Świadczy o tym niezliczona liczba aktywności tych wyjątkowych pań. Przede wszystkim skupiają się one na tym, aby miejscowy folklor nie został zapomniany. Właśnie dlatego organizują warsztaty m.in. wykonywania serwet i wycinanek ludowych, ozdób bożonarodzeniowych, nauki przyśpiewek ludowych czy warsztaty taneczne, na których oczywiście królują tańce ludowe, takie jak oberek, polonez czy polki. W swoje działania aktywnie włączają dzieci i młodzież z okolicznych szkół.

Panie z Czermna aktywnie pozyskują dotacje i biorą udział w różnego rodzaju konkursach. Wszystko po to, aby móc realizować swoje pasje i zainteresowania. Dzięki jednej z nich udało im się zakupić stroje ludowe. Cały czas rozwijają również swoją siedzibę, która mieści się w strażnicy miejscowej jednostki OSP. – *Rok 2020 również dla naszej organizacji z powodu pandemii był bardzo trudny. Nie odbywały się żadne spotkania, uroczystości czy imprezy takie jak Dni Gąbina, Święto OSP, dożynki, w których brałyśmy udział. Pozyskiwane w tym czasie środki z dotacji unijnych przeznaczyliśmy na wyposażenie remizy, którą razem z OSP Czermno użytkujemy. Zakupiliśmy meble ze stali nierdzewnej, naczynia oraz dekoracje. Będzie to służyć obu stowarzyszeniom, a także wszystkim mieszkańcom naszej miejscowości* – wyjaśnia przewodnicząca koła. – *W poprzednich latach środki z dotacji były w znacznej części przeznaczane na wyjazdy dla naszych członkiń; te po kraju, np. do Żelazowej Woli, Torunia czy Wrocławia, ale również za granicę - do Czech czy Włoch. W tym roku również nie mamy na razie żadnej możliwości działania, mamy nadzieję, że to się zmieni* – dodaje.

Członkinie koła nie zapominają również o dziedzictwie kulinarnym. Z pasją i zaangażowaniem gotują, pieką i przyrządzają różnego rodzaju dania. Przy tym również starają się nawiązywać do bogatej tradycji regionu. Szukają przepisów babć i prababć. W tym zadaniu niezwykle pomocne są najstarsze członkinie koła, które chętnie dzielą się swoimi kulinarnymi sekretami. Jak podkreślają panie, wspólne pieczenie np. pierników miodowników czy ciasta drożdżowego to coś, co bez wątpienia łączy pokolenia i pozwala na zainteresowanie kulinariami także młodych. A przy okazji to doskonała zabawa, zarówno dla najmłodszych, jak i dla tych trochę starszych. **(ek)**

KGW Czermno

Placek ze śliwkami

Składniki
- 1 margaryna
- 3/4 kg mąki
- 4-5 jajek
- 1,5 szkl. cukru pudru
- 3-4 łyżki kwaśnej śmietany
- cukier waniliowy
- proszek do pieczenia
- śliwki

Wykonanie

Cukier utrzeć z margaryną. Następnie do masy dodawać do jednym żółtku, mąkę, proszek do pieczenia i śmietanę. Wszystkie składniki dobrze połączyć. Z białek ubić pianę. Dodać do przygotowanej masy. Całość wyłożyć na blaszkę i udekorować śliwkami. Piec ok. 50 min w 180°C

Ciastka Amoniaczki

Składniki
- pół kostki miękkiego masła
- pół kostki miękkiej margaryny
- 1 szkl. cukru pudru
- 5 żółtek
- 1 szkl. kwaśnej śmietany
- 1 kg mąki
- 2 płaskie łyżki amoniaku spożywczego
- cukier waniliowy
- 1 łyżka smalcu
- odrobina soli

Wykonanie

Wszystkie składniki połączyć ze sobą i wyrobić jednolite ciasto. Przygotowane ciasto zostawić na całą noc lub wstawić na kilka godzin do lodówki. Po tym czasie należy je rozwałkować i wykroić za pomogą foremek ulubione kształty. Piec w piekarniku do lekkiego zarumienienia.

Ciasto drożdżowe

Składniki
- 1 kg mąki (6 szkl.)
- 9-15 żółtek
- 1 szkl. cukru
- cukier waniliowy
- 1/2 litra mleka
- 1 masło lub margaryna
- 7 dkg drożdży
- otarta skórka z cytryny
- odrobina soli

Wykonanie

Żółtka utrzeć z cukrem i cukrem waniliowym na puszystą masę. Do rozkruszonych drożdży dodać odrobinę mąki, ciepłego mleka i cukru. Dokładnie wymieszać i zostawić do wyrośnięcia.

Do mąki dodać ciepłe mleko, żółtka utarte z cukrem oraz wyrośnięte drożdże. Zagnieść ciasto. Na koniec dodać roztopiony tłuszcz oraz skórkę z cytryny. Przygotowane ciasto przełożyć do blaszki i piec w 180°C ok. 50 min.

Wyjątkowy, sportowy projekt

Dziewczęta będą łamać bariery

Kamila Kalinowska i Paulina Drążkiewicz, wolontariuszki drużyny Fair Play z Maszewa Dużego, realizują projekt „adidas Breaking Barriers". W jego ramach odbędą się zajęcia sportowe i warsztaty społeczne dla 30 dziewcząt z terenu gminy Stara Biała. To międzynarodowy projekt, który realizowany jest w sześciu krajach.

Projekt to pięcioletnia inicjatywa firmy Adidas do przełamywania barier sportowych, z którymi borykają się kobiety i dziewczęta w całej Europie. Jest skierowany do dziewcząt w wieku 10-18 lat. Zajęcia będą się odbywać w Maszewie Dużym i Starych Proboszczewicach. W planach jest zorganizowanie 12 spotkań sportowo-społecznych.

Polska jest jednym z sześciu krajów, które uczestniczą w projekcie. Gmina Stara Biała jest jedną z czterech lokalizacji w Polsce, gdzie realizowany jest projekt. Zajęcia poprowadzą championki Kamila Kalinowska i Paulina Drążkiewicz.

Kamila Kalinowska to mieszkanka Maszewa Dużego. Uczy się jako technik logistyki. Jest chętna do działania, bardzo lubi pracę z dziećmi i rówieśnikami. W marcu 2018 rozpoczęła współpracę z Młodzieżowym Stowarzyszeniem Inicjatyw Sportowych w ramach Fair Play Programu. Od zawodniczki przeszła do bycia Young Liderem wspomagającym Łukasza Rakowskiego – lidera lokalnej Fair Play Drużyny. Podejmowała się różnych zadań związanych z wolontariatem, takich jak organizacja wydarzeń sportowych, prowadziła też zajęcia dla najmłodszych z gminy, której jest mieszkanką. Paulina Drążkiewicz od 3 lat współpracuje z MSIS. Jest również young liderem swojej Fair Play Drużyny w Maszewie Dużym. Chętnie uczestniczy w życiu sportowym swojego lokalnego środowiska, ma za sobą organizację wielu imprez czy też festiwali sportowych.

Rekrutacja do projektu już się zaczęła. Linki rekrutacyjne są dostępne na stronie: Fair Play Program. Jeśli nadal będą obowiązywać obostrzenia związane z pandemią, najpierw odbędą się warsztaty społeczne w formie on-line.

Dziewczęta zainteresowane udziałem w projekcie powinny śledzić Funpage Fair Play Program, na którym dostępne są linki do rekrutacji lub kontaktować się poprzez email: paulina.drazkiewicz17@interia.pl. **(ek)**

Spacerkiem po gminach

Słubice

Do 30 kwietnia potrwa badanie ankietowe, mające na celu określenie kierunku rozwoju gminy. Badanie prowadzone jest w ramach prac nad Strategią Rozwoju Gminy Słubice na lata 2021-2030. Ankietę można wypełnić elektronicznie pod adresem: https://forms.gle/QERRnpq1G21NXBY29. Będzie ona również dostępna w siedzibie Urzędu Gminy.

Słupno

Gmina otrzymała 1 789 971, zł dofinansowania na dwa zadania inwestycyjne. 960 000,00 zł pozyskano z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na przebudowę drogi gminnej relacji Liszyno – Słupno. W ramach Instrumentu Wsparcia Zadań Ważnych dla Równomiernego Rozwoju Województwa Mazowieckiego pozyskano 829 971, 00 zł na budowę żłobka i świetlicy-klubu w Nowym Gulczewie.

Stara Biała

Kończą się prace związane z budową Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Ogorzelicach oraz budową drogi wewnętrznej w Starej Białej. Koszt budowy PSZOK-u to 366 540 zł, natomiast budowa drogi to 181 583,67 zł.

Staroźreby

Gmina pozyskała 500 000 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na budowę kompleksu kulturalno-oświatowego. Jest to pierwszy krok w kierunku budowy żłobka wraz z przedszkolem na terenie gminy. Obecnie trwają prace nad koncepcją tego budynku.

Szczawin Kościelny

Tancerze UKS PASJA Szczawin Kościelny - Mikołaj Osmolak i Oliwia Kopeć zostali powołani przez Federację Tańca Sportowego do kadry Polski. Tancerze podpisali już deklaracje praw i obowiązków członków Kadry Polski, tym samym reprezentować będą Szczawin Kościelny na arenach międzynarodowych rangi mistrzowskiej.

Szczutowo

Pracownicy US w Sierpcu zorganizowali konkurs plastyczny pod hasłem: „Wszyscy płacimy podatki" dla uczniów klas II i III Szkoły Podstawowej im. W. Reymonta w Szczutowie. W konkursie udział wzięło 35 uczniów.

Wyszogród

Gmina i Miasto otrzymała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w wysokości 400 000 zł na budowę parkingu, chodnika i ukształtowanie zieleni przy ul. Niepodległości w Wyszogrodzie.

Zawidz

Dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych budowane będzie targowisko w Zawidzu Kościelnym. Gmina otrzymała dofinansowanie w kwocie 400 000 zł. Koszt całej inwestycji to kwota 500 tys. zł.

Żychlin

Urząd Gminy poinformował o wynikach przetargu na zbycie nieruchomości gruntowej położonej przy ul. 1 Maja. Przetarg wygrała firma Micel Sp. z o.o. z Żychlina. **(ek), rad**

eprasa.pl f680fd7b7d

Płock, Gąbin, Wyszogród – najlepsze kierunki dla ósmoklasistów

Szkoły dla ludzi z pasją

W powiecie płockim są trzy szkoły, które pozwalają na zdobycie wiedzy i umiejętności potrzebnych do realizacji marzeń i pomysłu na życie. Ósmoklasiści, którzy już niebawem będą podejmowali jedną z najważniejszych w swoim życiu decyzji, z pewnością powinni przyjrzeć się ich ofercie. Jest ona niezwykle bogata i dostosowana do wysokich wymagań ambitnych uczniów. Każdy może znaleźć tu coś dla siebie. Chcesz zostać dziennikarzem, weterynarzem albo programistą? A może twoją pasją jest e-sport, fotografia lub mechanika? Swój pomysł na życie możesz zrealizować właśnie w szkołach w Gąbinie, Płocku i Wyszogrodzie.

Uczniowie z Zespołu Szkół im. Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie w ramach programu Erasmus+ mają możliwość odbycia zagranicznych praktyk

Tradycja i nowoczesność

Dlaczego warto wybrać naukę w Zespole Szkół im. Leokadii Bergerowej w Płocku? Jest to szkoła z prawie stuletnią tradycją. Swoją działalność prowadzi od roku 1923. Przez wielu kojarzony jest nadal z Trzepowem, chociaż od lat siedziba mieści się w obrębie granic miasta przy ul. Kutnowskiej 30. – *Nauka w naszej szkole to propozycja skierowana do ciekawych świata, ambitnych, pełnych pasji młodych ludzi. Ma być ona nie tylko obowiązkiem, ale przede wszystkim przygodą przygotowującą do wyzwań stawianych przez dynamiczny, ciągle zmieniający się rynek pracy* – mówi dyrektor Zespołu Szkół im. Leokadii Bergerowej w Płocku Jacek Kłosiński.

Szkoła proponuje tegorocznym absolwentom szkół podstawowych kilka kierunków nauczania w pięcioletnim Technikum w zawodzie: technik weterynarii, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik hotelarstwa, technik rolnik, technik informatyk, technik programista, technik logistyk, technik spedytor, technik architektury krajobrazu. Od nowego roku szkolnego poszerza także swoją ofertę edukacyjną o kierunek technik hodowca koni.

Nauka w Zespole Szkół im. Leokadii Bergerowej to doskonała okazja do tego, aby nie tylko zdobywać wiedzę, ale również rozwijać swoje zainteresowania, korzystając z atrakcyjnej bazy dydaktycznej. Na uczniów czekają nowoczesne pracownie przedmiotowe, pracownie do nauki zawodów, komputerowe, biblioteka szkolna z multimedialną czytelnią, sala gimnastyczna, boisko do gier zespołowych, stołówka oraz kameralny internat.

Zajęcia, warsztaty, zagraniczne staże

Uczniowie zdobywają nową wiedzę i umiejętności nie tylko w ramach zajęć lekcyjnych. Uczestniczą w spotkaniach, zajęciach, warsztatach, prelekcjach, szkoleniach czy projektach językowych. Młodzież ma możliwość zdobycia dodatkowych kwalifikacji zawodowych oraz odbycia staży zawodowych w ramach realizacji przez szkołę projektów dofinansowanych z Unii Europejskiej. Uczniowie z powodzeniem biorą udział w stażach zagranicznych w ramach projektu „Doskonalenie zawodowe - praktyki dla uczniów z Płocka w Grecji". Odbywają również praktyki zawodowe w renomowanych firmach na terenie kraju. Poprzez szeroką ofertę zajęć pozalekcyjnych rozwijają zainteresowania i pasje. Wiedzę i umiejętności prezentują podczas wielu olimpiad i konkursów. Biorą aktywny udział w wielu ogólnopolskich akcjach i programach. Uczniowie uczestniczą również w licznych wyjazdach rekreacyjno-dydaktycznych, wydarzeniach kulturalnych i akcjach wolontariackich.

Szkoła otwarta na nowe wyzwania

Zespół Szkół im. Leokadii Bergerowej w Płocku to szkoła bezpieczna, nowoczesna, otwarta na nowe wyzwania. Wykwalifikowana kadra nauczycielska rozwija talenty i zainteresowania młodych ludzi, ale także wspiera uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. – *Wybór naszej szkoły to naprawdę dobra decyzja. Tu możesz nie tylko zdobyć specjalistyczną wiedzę, przygotować się do egzaminów maturalnych i zawodowych, ale też rozwijać się. Uczestniczymy w kreatywnych, ciekawych lekcjach. Bierzemy udział w konkursach, olimpiadach, projektach. Mamy do wyboru liczne koła zainteresowań, zajęcia pozalekcyjne, imprezy szkolne* – opowiadają uczniowie Technikum.

– *Drodzy Ósmoklasiści, niedługo staniecie się absolwentami szkoły podstawowej. Przed wami moment podjęcia decyzji, która w jakiejś mierze wpłynie na dalsze życie. Ten wybór będzie waszym wstępem do dorosłości. To do jakiej szkoły pójdziecie, zadecyduje o tym, w jakiej atmosferze spędzicie najbliższe lata oraz jaki zawód będziecie wykonywać w przyszłości. Nasza szkoła oferuje wam liczne kierunki nauczania, które pozwolą na zdobycie ciekawego, nowoczesnego zawodu. Wspieramy w procesie uczenia się każdego ucznia, stawiamy na jego wszechstronny rozwój i kształcimy profesjonalistów. Zapraszamy do nas* – zachęca dyrektor Jacek Kłosiński.

W gąbińskim „Staszicu" szkoli się m.in. kolejne pokolenie informatyków i programistów

Postaw na przyszłość ze Staszicem!

– *Zespół Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie jest miejscem, w którym nie lekceważąc bogatej tradycji, chcemy nowocześnie patrzeć w przyszłość. Bierzemy przykład z naszego patrona, Stanisława Staszica, który będąc człowiekiem o wszechstronnych zainteresowaniach, stawiał na praktyczną naukę oraz działanie* – mówi dyrektor szkoły Jadwiga Milewska.

W skład Zespołu Szkół wchodzi: Liceum Ogólnokształcące, Technikum i Szkoła Branżowa I Stopnia. Szkoła mieści się w urokliwej i zalesionej scenerii, przy pięknym parku. Uczniowie mają do dyspozycji bogate zaplecze sportowe: wielofunkcyjne boiska oraz korty tenisowe.

Szeroka gama możliwości

W roku szkolnym 2021/2022 w Liceum Ogólnokształcącym będzie można uczyć się w klasach: artystyczno-medialnej z warsztatami dziennikarskimi, teatralnymi, plastycznymi i muzycznymi; promocji zdrowia z biologią doświadczalną oraz matematyczno-technicznej z rysunkiem technicznym.

W Technikum uczniowie będą mogli kształcić się w zawodach: technik informatyk z e-sportem, technik programista, technik grafiki i poligrafii cyfrowej, technik hotelarstwa, technik pojazdów samochodowych, technik turystyki na obszarach wiejskich, technik mechanik i technik reklamy. Atutem kierunku technik pojazdów samochodowych jest możliwość odbycia bezpłatnego kursu na prawo jazdy kategorii B. W zawodzie technik turystyki na obszarach wiejskich – uczniowie uczestniczą w bezpłatnym kursie prawa jazdy kategorii B i T.

W Szkole Branżowej I Stopnia w roku 2021/2022 będzie można rozpocząć naukę w zawodzie mechanik-operator pojazdów rolniczych (z możliwością uzyskania prawa jazdy kategorii B i T), na kierunku mechanik pojazdów samochodowych (możliwe będzie odbycie bezpłatnego kursu: prawa jazdy kategorii B), lakiernika samochodowego, montera sieci i urządzeń telekomunikacyjnych, pracownika obsługi hotelowej (z dodatkową umiejętnością obsługi kelnerskiej w hotelu).

W Zespole Szkół im. Leokadii Bergerowej od nowego roku szkolnego będzie można uczyć się w zawodzie technik hodowca koni

Nowoczesne pracownie i ciekawe praktyki

Dzięki nieustającemu wsparciu organu prowadzącego, którym jest powiat płocki, szkoła dysponuje nowoczesnymi pracowniami do nauki zawodu. Na uwagę zasługują też sale do nauki przedmiotów ogólnych, w których uczniowie mają do dyspozycji sprzęt multimedialny, m.in.: monitory i tablety graficzne.

Uczniowie klas Technikum w zawodzie informatyk, mechanik i hotelarz odbywają praktyki zagraniczne w Grecji w ramach projektu Erasmus+, które będą realizowane aż do 2027 roku. Szkoła ma podpisane porozumienia z uczelniami wyższymi, w tym z: Politechniką Warszawską filią w Płocku oraz Mazowiecką Uczelnią Publiczną, a także z przedsiębiorstwami: NOVOL, BudMat-Auto, Hotel Dębowa Góra czy Kam-Rol-Precyzyjne Rolnictwo.

Szkoła organizuje konkursy oraz różnego rodzaju działania. Uczy tradycji i historii, a także nie stroni od tematów związanych z teraźniejszością. Wspomnieć należy choćby Biesiadę Patriotyczną, Ogólnopolską Konferencję z okazji Dnia Bezpiecznego Internetu, działania wolontariuszy z Klubu Ośmiu, działania ekologiczne, współpracę z organizacjami pozarządowymi oraz instytucjami.

– *Cała kadra ZS im. Stanisława Staszica ma świadomość, że wszystkie inicjatywy łączy wspólny cel: uczeń i jego wszechstronny rozwój, odkrywanie jego talentów, pasji. Stąd też działalność teatru „Staszek", zespołu wokalno-muzycznego „Stachórek", koła fotograficznego oraz pracowni malarskiej, w której warsztaty prowadzi nasz były uczeń, Dawid Wojtalewicz – absolwent Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Antwerpii* – wyjaśnia Jadwiga Milewska. – *Szkoła nastawiona jest na budowanie relacji i pomoc każdemu uczniowi w zakresach psychologiczno-pedagogicznym oraz doradztwa zawodowego, dzięki którym może on otworzyć się na nowe możliwości i odkryć swoje pasje* – dodaje.

Jak krótko scharakteryzować Zespół Szkół im. Stanisława Staszica? Oddadzą to hasła, za którymi idzie działanie całej społeczności, czyli: poszukiwanie, inicjatywa, rozwój, otwartość, pomoc, niezwykła atmosfera, pasja, cel, nowoczesna edukacja. Nie bez powodu nasze hasło brzmi: #OgarnijPrzyszłośćZeStaszicem, które korzystając z młodzieżowego slangu – dziś nabiera nowego znaczenia.

„Śniadecki" kształci z pasją

Zespół Szkół im. Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie to szkoła z tradycjami, która może poszczycić się niemal 65. letnim doświadczeniem w kształceniu młodzieży. Wychowała już wiele pokoleń. Rozpoczęła swoją działalność jako Liceum Ogólnokształcące w 1957 roku, a w tym roku obchodzi jubileusz funkcjonowania jako Zespół Szkół. Patronem szkoły jest Jan Śniadecki – najwybitniejszy przedstawiciel polskiego oświecenia, matematyk i astronom, którego sentencja „Nauka jest zaletą człowieka, bo Go doskonali" stała się myślą przewodnią koncepcji pracy szkoły.

Szkoła kształci w trzech typach szkół: Liceum Ogólnokształcącym, Technikum i Branżowej Szkole I Stopnia. W Liceum Ogólnokształcącym uczniowie mogą podjąć naukę w klasach o następujących profilach: mundurowym, medycznym, społeczno-językowym i inżynieryjnym. Dzięki wykwalifikowanej i profesjonalnej kadrze, która z dużym zaangażowaniem i pasją podchodzi do pracy z każdym uczniem, szkoła gwarantuje bardzo dobre przygotowanie do egzaminu maturalnego, co ma odzwierciedlenie w wynikach uczniów.

W Technikum uczniowie mogą uczyć się jednego z sześciu zawodów. Są to: technik żywienia i usług gastronomicznych, technik logistyk, technik rolnik, technik pojazdów samochodowych oraz technik grafiki i poligrafii cyfrowej. W tym roku pojawił się kolejny zawód: technik fotografii i multimediów. Szkoła oferuje także naukę w Branżowej Szkole I Stopnia, która przygotowuje wykwalifikowanych pracowników w zawodach: mechanik, kucharz, rolnik i magazynier-logistyk. Nowością w tym roku jest możliwość wyboru zawodu fotograf.

Baza szkoły jest nieustannie modernizowana i unowocześniana. Specjalistyczne pracownie, wyposażone w nowoczesne pomoce dydaktyczne umożliwiają uczniom zdobywanie wiedzy na bardzo wysokim poziomie.

Rozwój talentów i zainteresowań

Edukacja w Zespole Szkół im. Jana Śniadeckiego nie ogranicza się jedynie do zajęć lekcyjnych. Uczniowie mogą rozwijać swoje umiejętności i pasje, dzięki wyjazdom edukacyjnym, kulturalnym i sportowo-rekreacyjnym. Mają możliwość poszerzania swoich zainteresowań i talentów w różnych formach zajęć pozalekcyjnych. Szkoła współpracuje również z uczelniami wyższymi. Zaprasza do siebie literatów, muzyków, ludzi teatru, naukowców, działaczy samorządowych, polityków czy sportowców, którzy własną postawą najlepiej uczą młodzież, co jest ważne w życiu. Od lat w kalendarz szkolny wpisują się takie wydarzenia jak: „Nadwiślańskie Dyktando" z prof. Jerzym Bralczykiem, „Dzień Chleba" i konkurs „Mam Talent". Spod „skrzydeł" Śniadeckiego wyszło również kilkoro laureatów konkursu „Kwiat Powiatu" w takich kategoriach jak „Osobowość Roku", „Talent Roku", „Animator Kultury".

Obecnie szkoła realizuje projekt „Eksperyment kluczem do wiedzy i sukcesu", dzięki któremu uczniowie klas licealnych mogą zdobywać kompetencje kluczowe na rynku pracy oraz poszerzać swoje umiejętności. W ramach tego projektu uczniowie mogą brać udział w wakacyjnych obozach naukowych, uczestniczyć w zajęciach w Centrum Nauki Kopernik czy British Council Polska.

Aby ułatwić swoim uczniom start w życie, szkoła dołączyła do programu wymiany międzynarodowej Erasmus+, dzięki któremu uczniowie mogą odbywać zagraniczne staże i zmierzyć się z wymaganiami europejskich pracodawców z Irlandii i Szwecji. Dzięki zagranicznym praktykom uczniowie technikum mogą zdobywać nowe doświadczenia i doskonalić znajomość języka obcego.

– *„Śniadecki" to miejsce ludzi zaangażowanych społecznie, którzy pamiętają o potrzebach innych. Prężnie na tym polu działa szkolne koło wolontariatu. Młodzież chętnie angażuje się w prace na rzecz innych, organizując i włączając się w takie akcje charytatywne jak: „Góra grosza", WOŚP, DKMS, krwiodawstwo, zbiórki dla domów dziecka czy schronisk dla zwierząt. W szkole powołano także Stowarzyszenie „Wokół Śniadeckiego", które od kilku lat gromadzi osoby chętne do pracy na rzecz wspólnego dobra* – mówi dyrektor szkoły Joanna Misiakowska. – *Zespół Szkół im. Jana Śniadeckiego to szkoła, która każdemu uczniowi umożliwi odkrycie i rozwój jego uzdolnień. To szkoła z pomysłem, prowadząca naukę w twórczej, przyjaznej i miłej atmosferze, otwarta na nowe wyzwania i innowacje* – wyjaśnia.

Jak widać, wszystkie trzy placówki działające na terenie powiatu płockiego oferują młodzieży szeroki wachlarz możliwości kształcenia się na najwyższym poziomie i w wielu różnych kierunkach. Są otwarte na uczniów i starają się pomagać swoim uczniom w rozwijaniu pasji i talentów. Którą z nich wybrać? To bardzo trudny wybór. Ósmoklasiści mają jeszcze trochę czasu, aby dobrze się zastanowić i postawić na szkołę, która spełni ich oczekiwania. Wszystkie szkoły nadzorowane są przez Starostwo Powiatowe w Płocku. Dzięki jego wsparciu i kurateli stoją na bardzo wysokim poziomie nie tylko pod kątem nauczania, ale dysponują również bogatą bazą dydaktyczną.

Opr. (ek)

Materiał przygotowany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Płocku

eprasa.pl f680fd7b7d

Mieszkańcy z niecierpliwością czekają na remont drogi

Ostrzykowo – Nowa Wieś

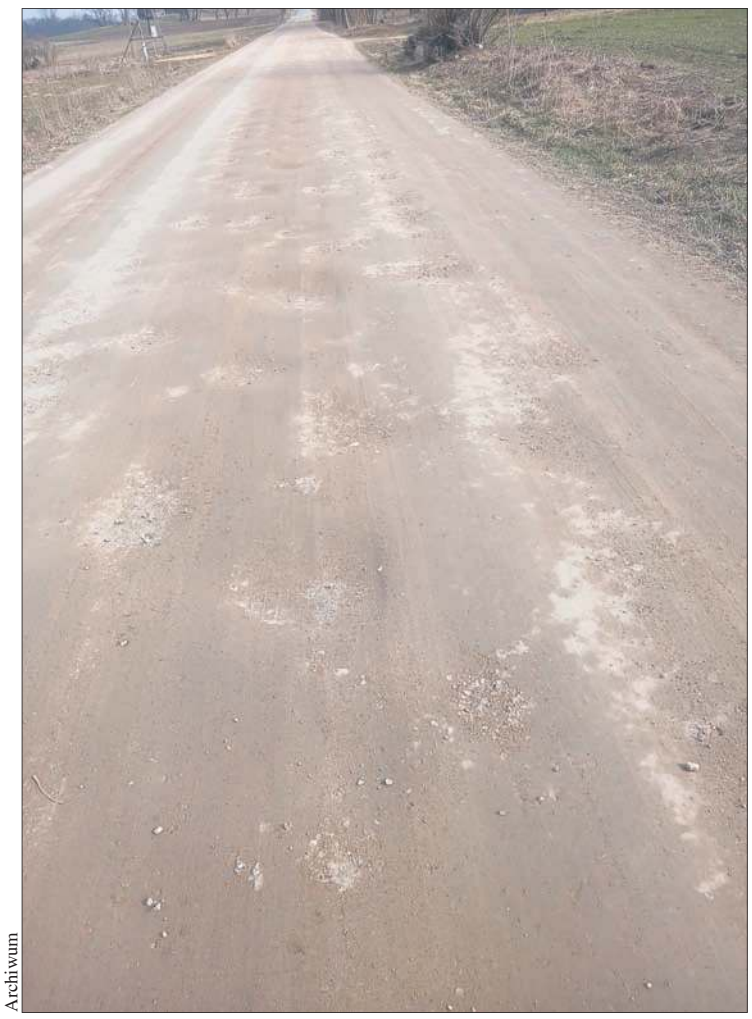

Archiwum

Jednym z największych zaniedbań, jakie można zaobserwować na polskich wsiach, są drogi. Zwykle budowane przed wieloma laty, potem wielokrotnie remontowane, nigdy nie spełniały oczekiwań mieszkańców okolicznych miasteczek i wiosek. Dojechać do wielu z nich, zwłaszcza wiosną lub jesienią, to było karkołomne zadanie.

Od wielu lat mieszkańcy walczą o budowę drogi powiatowej 2926 Ostrzykowo - Nowa Wieś. Chodzi o drogę długości ponad 6 km, która jest jedyną drogą łączącą sołectwo z drogami powiatowymi o nawierzchni bitumicznej.

– *Starania o przebudowę tej drogi rozpoczęliśmy w 2014 roku, gdy starostą płockim został pan Mariusz Bieniek. Odbywały się spotkania starosty, dyrektora zarządu dróg powiatowych z mieszkańcami sołectwa Nowa Wieś w świetlicy wiejskiej, przynajmniej dwa razy w roku. Do pana starosty jeździła delegacja mieszkańców sołectwa średnio trzy razy w roku. Na spotkaniach z mieszkańcami, starosta wraz z dyrektorem obiecywali nam modernizację tej drogi do stanu z nawierzchnią bitumiczną* – opisują swoje starania mieszkańcy.

Jak wspominają, wczesną wiosną 2017 roku część drogi została przerwana co uniemożliwiło mieszkańcom jakikolwiek przejazd. W 2018 roku została wykonana podbudowa pod nawierzchnię bitumiczną, która miała być układana odcinkami począwszy od 2019 roku.

– *Na tej drodze do dziś zostało położone 300 metrów nawierzchni bitumicznej. W 2020 roku ogłoszono przetarg na wykonanie nawierzchni bitumicznej na odcinku 1 km, ale do tej pory nie została wykonana. Pytamy co z dalszymi odcinkami tej drogi, które miały być robione w 2021 i 2022 roku. Bardzo prosimy o wyjaśnienia w tej bardzo ważnej sprawie dla mieszkańców sołectwa, ponieważ ze względu na pandemię kontakt przedstawicieli sołectwa ze starostwem jest utrudniony* – tłumaczą swój problem.

W tej sprawie otrzymaliśmy odpowiedź ze Starostwa Powiatowego. „W związku z interwencją mieszkańców, dotyczącą przebudowy drogi powiatowej nr 2926W Ostrzykowo – Nowa Wieś, przebiegającej przez teren gminy Staroźreby uprzejmie wyjaśniam, że droga o długości 6,322 km jest systematycznie remontowana i przebudowywana. W latach 2016 – 2019 na ten cel wydatkowano kwotę 797 750,32 zł" - czytamy w odpowiedzi.

Starostwo informuje także. „Ponadto cyklicznie wykonywane są roboty interwencyjne, utrzymaniowe i porządkowe, polegające przede wszystkim na profilowaniu równiarką i miejscowym uzupełnieniem korpusu drogi kruszywem w niezbędnym zakresie".

Wyznaczone zostały także konkretne plany. „Jednocześnie informuję, że w wyniku rozstrzygniętych przetargów publicznych w bieżącym roku: do końca czerwca wykonana zostanie przebudowa drogi powiatowej nr 2926W na odcinku długości 1 km od miejscowości Nowa Wieś, jako kontynuacja odcinka bitumicznego wykonanego w ubiegłym roku. Zlecona została do wykonania dokumentacja projektowa rozbudowy drogi powiatowej nr 2926W z terminem wykonania do końca roku. Łączna kwota przeznaczona na tę drogę powiatową w 2021 roku wyniesie 378 268,30 zł" - wyliczają w Starostwie.

I na koniec jest informacja, że „powiat płocki, mimo ograniczonych środków finansowych na infrastrukturę drogową, przeznaczył i przeznacza znaczne nakłady z budżetu na inwestycje i remonty drogi powiatowej nr 2926W Ostrzykowo – Nowa Wieś".

Trudno powiedzieć, czy ta odpowiedź satysfakcjonuje mieszkańców. Na pewno okaże się to na koniec roku, kiedy przynajmniej część prac zostanie wykonana.

Jol.

Z Credit Agricole mniej plastiku na twoim koncie

W każdej minucie do mórz i oceanów na całym świecie trafia ponad 20 ton plastiku. Do powstawania tej wielkiej fali śmieci wszyscy codziennie się przyczyniamy. Ale możemy to zmienić i metodą małych kroków zatroszczyć się o czystość naszej planety. Można zacząć od otwarcia Konta dla Ciebie w Credit Agricole, z pierwszą w Polsce kartą wykonaną z ekotworzywa.

Nadmiar plastikowych śmieci jest dziś jedną z głównych przyczyn degradacji środowiska naturalnego na Ziemi. Dotyczy to nie tylko Polski, czy Europy. Jest to problem globalny i obejmuje całą naszą planetę. Jeśli nie podejmiemy realnych kroków zmierzających do ograniczenia ilości odpadów, do 2050 roku w morzach i oceanach będzie więcej plastiku niż ryb.

CO MOŻEMY ZROBIĆ?

- Warto pamiętać, że 80 proc. odpadów znajdowanych w wodzie pochodzi z lądu. Zatem zmiany musimy zacząć od siebie samych. To nie wymaga wielkiego wysiłku. Wystarczy wdrożyć w swoje codzienne zwyczaje kilka prostych zasad, które pomagają ograniczać wytwarzanie zbędnych odpadów – radzi ekolog i podróżnik Dominik Dobrowolski.

Życie w stylu non-plastik można zacząć od przyjęcia zasady, że kupujemy tylko to, czego naprawdę potrzebujemy, a przy okazji rezygnujemy ze zbędnych opakowań (czy np. jabłka z plastikowej tacki smakują lepiej niż te kupione luzem?). Zamiast jednorazówek lepiej używać przedmiotów wielokrotnego użytku i naprawiać je, gdy się zepsują. Warto przykładać się także do porządnego segregowania śmieci - dzięki temu można odzyskiwać i ponownie przetwarzać wiele przydatnych surowców.

Bank Credit Agricole już od ponad roku zachęca swoich klientów i pracowników do walki z nadmiarem plastiku w środowisku. W ramach kampanii edukacyjnej #MniejPlastiku, realizowanej wspólnie z Dominikiem Dobrowolskim i spółką EFL, organizowana jest m.in. akcja „Górska Odyseja" polegająca na sprzątaniu górskich i leśnych szlaków, a także cykl podcastów i webinarów.

EKO-KARTA I 500 ZŁ PREMII

Teraz bank zachęca również do otwarcia swojego flagowego Konta dla Ciebie, do którego dołącza kartę płatniczą wyprodukowaną z użyciem ekotworzywa. To specjalny materiał, który rozkłada się znacznie szybciej niż plastik, ale jest równie trwały i wytrzymały. Reklamę tej karty, z udziałem Dawida Podsiadło, możemy właśnie oglądać w telewizji.

Każdy, kto do końca lipca otworzy nowe konto i wykona określoną liczbę miesięcznych transakcji telefonem, kartą lub BLIKIEM może otrzymać od banku nawet do 500 zł premii.

- Wierzymy, że suma drobnych działań daje wielkie efekty. Im więcej osób korzystać będzie z naszych ekologicznych kart, tym mniej plastikowych śmieci wokół nas. Zapraszam do odwiedzania naszej placówki przy ul. Tumskiej 16. Chętnie przedstawimy wszystkie szczegóły – zachęca Jarosław Nalikowski, dyrektor oddziału Credit Agricole w Płocku.

Więcej informacji o ekologicznych działaniach banku można znaleźć na stronie mniejplastiku.pl.

CRÉDIT AGRICOLE
Oddział w Płocku:
ul. Tumska 16,
czynny pn.-śr. 10:00-17:00,
czw.-pt. 9:00-16:00

SA-54-1

eprasa.pl f680fd7b7d

Trwa spis powszechny ludności i mieszkań

Najlepiej przez internet

Od 1 kwietnia trwa największe i najważniejsze badanie polskiego społeczeństwa, czyli Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 (NSP 2021). Spis jest obowiązkowy dla każdej osoby mieszkającej w Polsce, a podstawową metodą będzie samospis internetowy.

Najważniejszym celem NSP 2021 jest poznanie sytuacji demograficznej i mieszkaniowej na poziomie kraju, województw, powiatów i gmin. Dzięki tym danym będzie można analizować zmiany, jakie zaszły w procesach demograficzno-społecznych i ekonomicznych od czasu ostatniego spisu powszechnego (2011 r.), a także tworzyć prognozy dotyczące rozwoju Polski w najbliższych latach.

Obowiązek, ale przede wszystkim szansa

Każda osoba mieszkająca w Polsce niezależnie od posiadanego obywatelstwa czy wieku jest zobowiązana do udziału w spisie. W imieniu dzieci spisu dokonują rodzice lub opiekunowie prawni). Taki obowiązek wynika z zapisów dwóch ustaw - o statystyce publicznej oraz narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań. Warto również pamiętać o spisaniu współmieszkańców przebywających za granicą, jeśli nadal są zameldowani na stałe w naszym mieszkaniu.

Nasz udział w spisie powinien jednak wynikać przede wszystkim z poczucia odpowiedzialności. Wyniki NSP 2021 posłużą do planowania działań w najważniejszych dla społeczeństwa obszarach, takich jak: rodzina, szkolnictwo, rynek pracy, mieszkania, emerytury i wiele innych. Od kompletności i jakości danych będą zatem w dużej mierze zależeć losy naszego kraju, województwa, powiatu i gminy do czasu następnego spisu powszechnego, czyli co najmniej przez najbliższe 10 lat. Dlatego tak bardzo liczy się każdy wypełniony formularz spisowy.

Najwygodniej przez internet

Samospis internetowy to podstawowa i obowiązkowa metoda spisowa. Jest też najbardziej przyjazna – możemy się spisać w domu w dogodnym dla siebie terminie nie czekając na kontakt z rachmistrzem.

Aplikacja spisowa NSP 2021 zostanie udostępniona 1 kwietnia na stronie https://spis.gov.pl/. Do elektronicznego formularza zalogujemy się korzystając z Krajowego Węzła Identyfikacji Elektronicznej lub podając numer PESEL wraz z nazwiskiem rodowym matki. Dla cudzoziemców bez numeru PESEL przewidziano odrębny tryb logowania z wykorzystaniem poczty e-mail.

Osoby, które nie mają komputera lub Internetu, powinny zgłosić się do Urzędu Gminy/Miasta. Na spisującą się osobę będzie czekać specjalnie przygotowane stanowisko komputerowe z dostępem do sieci internetowej.

Rachmistrz tylko w ostateczności

Jeżeli z ważnych powodów nie spisaliśmy się przez Internet, musimy spodziewać się telefonu lub nawet wizyty rachmistrza. Jeśli do tego dojdzie, nie możemy mu odmówić udzielenia odpowiedzi. Z tego względu – podkreślmy to raz jeszcze – warto spisać się samodzielnie przez Internet odpowiednio wcześniej w dogodnym dla nas terminie.

W województwie mazowieckim pracuje 2,5 tys. rachmistrzów spisowych. Dane odnośnie tożsamości rachmistrza możemy zweryfikować dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99, w aplikacji „Sprawdź rachmistrza" na stronie https://spis.gov.pl, a także na stronie internetowej Urzędu Statystycznego w Warszawie https://warszawa.stat.gov.pl/.

Dane są bezpieczne

Ochrona danych zbieranych podczas spisów powszechnych i wszystkich innych badań ma dla polskiej statystyki publicznej bezwzględny priorytet. Wypełniając formularz spisowy NSP 2021 możemy być pewni, że dane nie będą ujawnione ani przekazane innym podmiotom.

Wszystkie dane osobowe przetwarzane w ramach prac spisowych są poufne i podlegają szczególnej ochronie, na zasadach określonych w ustawie o statystyce publicznej oraz w ustawie o ochronie danych osobowych. Osoby wykonujące prace spisowe – rachmistrzowie i pracownicy statystyki publicznej - są obowiązane do przestrzegania tajemnicy statystycznej. Za jej złamanie grozi do lat 3 kary pozbawienia wolności.

Osoby zainteresowane szczegółami więcej informacji znajdą na stronie internetowej: https://spis.gov.pl/.

Opr. (jac)

GUS

Zamknięta siłownia na Podolszycach Południe

30 ćwiczących na sali. Żaden nie miał legitymacji

www.freepik.com

W zeszłym tygodniu Sanepid przeprowadził kontrolę jednej z płockich siłowni mieszczącej się na Podolszycach Południowych. Przypomnijmy, że w związku z ogólnopolskim lockdownem do 18 kwietnia obowiązuje zakaz otwierania tego typu obiektów. Na miejscu pracownicy płockiego sanepidu, którzy zjawili się w asyście policjantów, spotkali 30 ćwiczących osób.

– *Zgłoszono do nas taki przypadek. Stąd też nasza interwencja* – mówi Romuald Ostrowski, dyrektor płockiego sanepidu. W związku z niestosowaniem się do obowiązujących wytycznych podjęto decyzję o natychmiastowym zamknięciu siłowni.

– *To była kolejna kontrola w tym miejscu* – dodaje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Wcześniej nie odnotowano jednak żadnych nieprawidłowości. Nie było osób ćwiczących na sali.

Tym razem jednak 30 klientów korzystało z urządzeń. Mogliby ćwiczyć, ale tylko w jednym przypadku. Musieliby udokumentować, że są członkami kadry narodowej polskich związków sportowych w sportach olimpijskich i paraolimpijskich. Właśnie ta grupa zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 2 kwietnia br. jest uprawniona do korzystania z basenów, siłowni oraz klubów i centrów fitness.

– *Po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających okazało się, że nikt na sali takiej legitymacji nie posiadał. Wobec tego osoby poniosą konsekwencje, a o ich losie zdecyduje sąd* – tłumaczy policjantka.

Jak dowiadujemy się w płockiej komendzie, takie kontrole prowadzone są w Płocku i w powiecie płockim systematycznie. – *Reagujemy na zgłoszenia mieszkańców, którzy informują nas o nieprawidłowościach związanych z nieprzestrzeganiem obwiązujących obostrzeń* – mówi oficer prasowy.

Dotyczą one nie tylko otwarcia lokali, które powinny być zamknięte w związku z obowiązującym lockdownem. – *Zgłoszeń mamy wiele. Większość z nich dotyczy niezasłaniania ust i nosa w przestrzeni publicznej* – mówi Marta Lewandowska.

Na ulicach dochodzi do słownych utarczek między tymi, którzy maseczki noszą, a tymi którzy ten obowiązek lekceważą. Końcowym efektem wymiany zdań i poglądów jest czasami wzywanie patrolu policji.

– *Prowadzimy też systematyczne kontrole przestrzegania obowiązujących zasad i restrykcji w hotelach, lokalach gastronomicznych i handlowych, jak również w autobusach komunikacji miejskiej* – dowiadujemy się w KMP w Płocku.

Bez przerwy prowadzony jest też monitoring osób przebywających w Płocku na kwarantannie czy w izolacji. Są to obowiązki należące do dzielnicowych. W tym przypadku, choć osób przebywających na kwarantannie przybywa, to okazuje się, że jesteśmy zdyscyplinowani. Nie dochodzi do przypadków opuszczania domów przez osoby objęte kwarantanną, jak to miało miejsce na początku pandemii. Pod tym względem płocczanie są bardziej odpowiedzialni.

Przypominamy, że obecnie lockdown ze swoimi zakazami obowiązuje do 18 kwietnia. Sport w siłowniach uprawiać mogą legalnie zawodowcy szykujący się do wyjazdu na olimpiadę w Tokio. Co pozostaje reszcie? Jakoś mimo zaleceń spędzania czasu w domu nie brakuje biegaczy czy rowerzystów nad Wisłą. A pewnie lwia część płocczan preferuje ćwiczenia w domowym zaciszu przez telewizorem, w którym na pewno puszczane są treningi z Ewą Chodakowską czy Qczajem.

BeeS

Zarząd firmy proponuje 3,5 zł za akcję

Dywidenda w PKN ORLEN

Zarząd PKN ORLEN zarekomendował wypłatę dywidendy za 2020 rok na poziomie 3,5 zł na akcję. Finalną decyzję o wysokości dywidendy podejmie Zwyczajne Walne Zgromadzenie.

– *Dotrzymujemy słowa. W naszej strategii do 2030 roku zadeklarowaliśmy powrót do wzrostowej ścieżki dywidendy w wysokości minimum 3,5 zł na akcję i teraz tę zapowiedź realizujemy. Funkcjonujemy w zmiennym otoczeniu makroekonomicznym, na które wpływ w ubiegłym roku miała światowa pandemia. Jednak realizując przemyślane procesy akwizycyjne i kluczowe projekty inwestycyjne, utrzymaliśmy dobrą kondycję finansową i płynnościową, co wyróżnia nas na tle firm z branży* – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Zgodnie ze Skonsolidowanym Raportem Kwartalnym za 4 kwartał 2020 roku Grupa ORLEN w całym 2020 roku wypracowała skonsolidowany zysk netto w wysokości 3,4 mld zł, uwzględniając odpisy na aktywach oraz zysk na okazyjnym nabyciu akcji spółki Energa. W tym czasie kontynuowano kluczowe inwestycje rozwojowe, na które zgodnie z planem przeznaczono łącznie 9 mld zł. W 2020 roku rekordowy wynik EBITDA wypracowały segment detaliczny oraz obszar energetyki.

Jeśli zaproponowana wysokość dywidendy za 2020 rok spotka się z akceptacją Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki, w drugiej połowie tego roku koncern wypłaci swoim akcjonariuszom ok. 1,5 mld zł. Na dzień dywidendy proponowany jest 22 lipca 2021 roku, a na dzień wypłaty dywidendy 5 sierpnia 2021 roku.

opr. (t)

eprasa.pl f680fd7b7d

Najstarsza płocka ścieżka rowerowa będzie jak nowa

Miasto planuje generalny remont

Płock jest jednym z tych miast w Polsce, w których rowerzyści mają na czym i po czym jeździć. Na terenie miasta i okolicy jest ponad 63,3 km ścieżek rowerowych i 14 km szlaków rowerowych, a do dyspozycji miłośników dwóch kółek są rowery udostępnione przez Nextbike Polska i od ubiegłorocznych wakacji - PKN ORLEN.

W sierpniu ubiegłego roku, do stacji Nextbike Polska dołączył PKN ORLEN, który uruchomił nowe stacje rowerowe w Płocku. Docelowo miejska sieć rowerowa, mająca już wkrótce liczyć 56 stacji i 557 rowerów, wzbogacona o 250 jednośladów i 25 nowych stacji wypożyczeń z logo największej polskiej firmy, będzie jedną z największych, o ile nie największą siecią w miastach podobnej wielkości.

Warto w tym miejscu dodać, że wszystkie stacje i rowery oddane do użytku są w pełni kompatybilne, czyli każdy zarejestrowany użytkownik będzie mógł wypożyczyć na nich rower i oddać go na dowolnej stacji systemu w mieście. Będzie się to odbywać na zasadach i według cennika Płockiego Roweru Miejskiego.

Już przed rokiem Paulina Wójcicka z biura prasowego Nextbike Polska zapewniała, że Płock będzie najlepiej wyposażonym w tym zakresie miastem w Polsce z liczbą mieszkańców powyżej 100 tys. Udział stacji partnerskich Koncernu w rozbudowę systemu to blisko 45 proc.

Płocki Rower Miejski, to wypożyczalnie, usytuowane w całym mieście i na obrzeżach, także na lewym brzegu Wisły oraz w pobliskim Łącku, Słupnie i Liszynie. Rowery będzie można wypożyczać w pobliżu stacji paliw ORLEN zlokalizowanych przy ul. Chemików, ul. Wyszogrodzkiej 123 oraz ul. Wyszogrodzkiej 150, a także przy ul. Targowej. Wypożyczenie jednośladów możliwe będzie również przy skrzyżowaniach – ul. Mazowieckiej z ul. J. Korczaka, ul. Harcerskiej z ul. Kasztanową, ul. Przemysłowej z ul. Kostrogaj oraz ul. Miodowej i ul. Mościckiego.

J. Marciniak

Koncern w planach umiejscowienia stacji brał pod uwagę opinie i potrzeby mieszkańców oraz prowadził konsultacje z płockim Miejskim Zarządem Dróg.

Jak wspomnieliśmy, Płock ma ponad 63 km ścieżek rowerowych. Nietrudno się domyśleć, że są one w bardzo różnym stanie technicznym. Na ten problem zwrócił nam uwagę czytelnik, który napisał do redakcji. „Ścieżka rowerowa od „garażowca" przy ul. Jana Pawła II 35a, aż do ronda przy galerii Wisła, to bodajże najstarszy jej odcinek w mieście. To nie wszystko. Jest to również odcinek, który ma najgorszą nawierzchnię. Na 300 metrach, kilkadziesiąt razy, ludzie jadący rowerami podskakują i czasem autentycznie z trudem łapią równowagę" – opisuje problemy rowerzystów.

Ale nie tylko rowerzyści mają tam problemy z łagodną jazdą. „Widywałem rodziców wyciągających obiema rękoma rowerek dziecięcy, taki na dwóch bocznych kółkach, który zwyczajnie „ugrzązł" w jednej z dziur na tejże ścieżce" – pisze do redakcji.

I proponuje, aby zrobić sobie przejażdżkę osobiście, oczywiście po wcześniej wykupionym ubezpieczeniu, właśnie tylko tym 300 metrowym odcinku. „Jest tam mnóstwo wszelkiego typu dziur, dużych także, przełomów, garbów po korzeniach, itd., itp. To istny tor przeszkód, a nie ścieżka" – wylicza.

Zdaniem naszego czytelnika nadeszła pora, aby na sezon, który już się praktycznie zaczął, MZD wykonał remont tej najstarszej ścieżki. „Bo jeździć nią to spore ryzyko. I nie chodzi tu o załatanie dziur w pół godziny, czy nieudaną próbę jakiegoś pseudo wyrównania. Chodzi o nową nawierzchnię. To nie jest długi i kosztowny odcinek, a bezpieczeństwo jazdy jest podstawą. Nie tylko trzyletnich maluchów, ale i każdego z nas" – kończy.

Uwagami naszego czytelnika podzieliliśmy się z Zespołem Prasowym Urzędu Miasta Płocka. Otrzymaliśmy odpowiedź. „Faktycznie, opisana droga rowerowa ma już swoje lata i jest w dużym stopniu wyeksploatowana. I mamy to na uwadze. W tym roku będziemy ją poprawiać w ramach bieżącego utrzymania dróg. Są na niej trzy zadolenia, które wkrótce wyrównamy. Ale droga ta wymaga już generalnego remontu i będziemy starać się remont ten wkrótce zaplanować. Nie chcę się deklarować co do terminu, ponieważ czasy są niepewne, ale mam nadzieję, że nastąpi to wkrótce" – zapowiada Hubert Woźniak.

Ale to nie wszystko. Woźniak dodaje jeszcze. „Przy okazji chciałbym zwrócić uwagę na jedno: dziecko do 10 roku życia może jechać (takim właśnie rowerkiem) po chodniku, nie musi po drodze rowerowej".

Jol.

14.000.000
ODSŁON
strony internetowej
tp.com.pl
Zapraszamy do reklamy
bo@tp.com.pl | 24 262 77 66

eprasa.pl f680fd7b7d

PŁOCK

BIBLIOTEKAD LAD ZIECI„C hotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza2, tel. 366-99-70.
DOMBR ONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOMD ARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOMTEC HNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIAa .r.t.,ul.K azimierzaWiel kiego24/24A , tel. 268 76 34.
GALERIA„ Otoj a”,pl.N arutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIAS ZTUKID zieciiM łodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL„Her man”,ul.S ienkiewicza 30.
KINOHE LIOS,G aleriaWi sła,ul.Wy szogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUBOS IEDLAKO CHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUBOS IEDLAD WORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUBOS IEDLAŁ UKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICAPŁOC KA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka l, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, Filia – eMDeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUMD IECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUMMA ZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91.M uzeumczyn ne:w torek–nie dziela,g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINOPR ZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓDZO OLOGICZNY, ul. Norbertańska2, kasabi letowatel.366- 05-14.
PŁOCKAG ALERIAS ZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKALO KALNAOR GANIZACJATU RYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKAO RKIESTRAS YMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKIOŚ RODEKKU LTURYI S ZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ,D ziałEt nograficznyM uzeumM azowieckiego,ul.K azimierzaWiel kiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZYD OMKU LTURY, ul.K rzywoustego3,tel./f ax263- 35-60.
TEATRD RAMATYCZNYim .J.S zaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWON AUKOWEPŁOC KIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Semestralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Bazylia, ul. Podchorążych 1, tel. 510 216 000
Biesiadowo, ul. Królewiecka 20, tel. 530 493 940
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35 Maszewo Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino’s Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Dowozorro, ul. F. Chopina 28, tel. 24 366 22 82
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Piccantino, ul. Synagogalna 2/8a, tel. 881 531 423
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31

PUBY I KLUBY

Angels Prestige Club, Al. S Jachowicza 29, tel. 601 441 113
Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

Antrykot Steakhouse, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Browar & Restauracja Tumska13, tel. 24 366 66 77
Burgeroom, ul. Kochanowskiego 48, tel. 883 681 117
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033
Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krepsiaki, Stary Rynek 9, tel. 797 488 848
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
W Kapuście, pl. G. Narutowicza 1, tel. 500 515 657
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wisełka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 24 266 89 53
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Medi Wet, ul. Rembielińskiego 11, tel. 24 263 13 22
Na 4 Łapy, ul. Kochanoskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel. 235-22-95, 235-34-47

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Naprawa, ul. 11 Stycznia 22A, tel. 510-191-601
Auto-Naprawa, ul. Mickiewicza 31, tel. 235-51-12
Auto-Regulacja, ul. Szydłowieckiego 13, tel. 235-47-69
Mechanika Pojazdowa, ul. Czapskiego 49, tel. 235-53-37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Bordoo, ul. Wyszyńskiego 40, tel. 694 000 584
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

Bajka, ul. Kościuszki 7, tel. 235-23-67
Domino, ul. Floriańska 21, tel. 882 509 201
Dziupla Wróbla Foodtruck, Bierzewicka 32, tel. 791 087 189
Restauracja Kolumnowa, ul. Zamkowa 31, tel. 235-45-00
Sahara, pl. Wolności 6, tel. 235-91-00

TAXI

Postój, tel. 235-24-04

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKID OMKU LTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUMBI TWYN ADBZU RĄ, Park Wiosny Ludów, tel. 253-31-41
MUZEUMR EGIONALNE, pl. marsz. J. Piłsudskiego 20, tel. 254-79-64

PŁYWALNIE

Aquapark Kutno, ul. Kościuszki 54, tel. 357-56-00

RESTAURACJE

Ale Smacznie, ul. Warszawskie Przedmieście 31, tel. 254-33-11
Dworek, ul. Kościuszki 9, tel. 335-22-91
Jana, ul. Zduńska 11, tel. 355-73-53

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Awis, ul. Przemysłowa 2, tel. 254-67-47
Autoryzowany Serwis Samochodowy, ul. Józefów 26, tel. 355-77-73
Car-Chem, ul. Oporowska 19, tel. 254-23-84
Elektromechanika Pojazdowa, ul. Piwna 10/6, tel. 604-718-794
Zakład Elektromechaniki Pojazdowej, ul. Warszawskie Przedmieście 22, tel. 253-79-08
Zakład Samochodowy, ul Broniewskiego 7, 253-79-28

SZEWC

Szewskie usługi, ul. Tarnowskiego 11

TAXI

Tanie Taxi, tel. 515 106 006
24 h, tel. 515 106 006

SIERPC

CENTRUMK ULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
KAWIARNIA „Nad Basenem”, ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 wew. 47
MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ–SKANSEN, ul. GabrielaN arutowicza64, tel. 275-28-83; Skansenczyn nyw torek–niedziela w g. 9–15
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26, wtorek–piątek 8–16, sobota, niedziela 10–17, (w poniedziałki nieczynny)

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 (czynny w g. 8–21)

RESTAURACJE

Bistro u Mariusza, ul. Wiosny ludów 22, tel. 534 343 455
Hotel Skansen Conference & Spa, ul. Narutowicza 64, tel. 24 275 11 22
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zajazd Aga, Mieszczk 24, tel. 275-23-62
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Duxpol. Mechanika Samochodowa, ul. Piastowska 78, tel. 665-731-988
Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Mechanika Pojazdowa, ul. Kolejowa 9A, tel. 692-043-657
Mechanika Pojazdowa, ul. Białobłocka 22, tel. 275-50-87
Zakład Mechaniczny, ul. Traugutta 50C, tel. 275-26-52

SZEWC

Naprawa obuwia, ul. Płocka 47

WETERYNARZ

Allvet, ul. Zawiszy Czarnego 6, tel. 275-61-05
Gabinet weterynaryjny, ul. Polna 1, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 231-15-33
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd„P odS zczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

CIERSZEWO

OśrodekR ekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat„D ąbP olski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

MuzeumZ iemiG ąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-HotelR usałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

MiejskieC entrumK ultury,S portu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego wR aciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

SŁUPNO

Zajazd„M azowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŹREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa„A nastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

CentrumK ultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna3, tel./fax 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: do 15.04. – pl. Gabriela Narutowicza, 262 25 06; od 15.04. – ul. Górna 32, 364 20 40. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarkecie Auchan, tel. 262-11-02; apteka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.

Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Rynek 25 - czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: 13.04. – ul. Narutowicza 2A, 14.04. – ul. Braci Tułodzieckich 10, 15.04. – ul. Piastowska 42, 16.04. – ul. Piastowska 26, 17.04. – ul. Traugutta 1, 18.04. – ul. Konstytucji 3 Maja 7D, 19.04. – ul. Piastowska 42.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICJUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – płatny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (nocna pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

eprasa.pl f680fd7b7d

Chłopiec może chodzić, ale musi zebrać 211 tys. zł

Pomóżmy Radkowi wstać z wózka

Radek urodził się z mózgowym porażeniem dziecięcym, ma 15 lat i za sobą kilkanaście bardzo poważnych operacji, w tym kilka ratujących życie. Od urodzenia dzielnie walczy o to, by w miarę normalnie żyć. Dzięki determinacji jego i rodziców udawało się choć trochę wygrać z chorobą. Na tyle, by mógł przy balkoniku czy z pomocą innych osób chodzić. Gdy wydawało się, że jest choć krok przed chorobą pojawił się silny ból biodra. Diagnoza nie pozostawiała złudzeń. Konieczna jest bardzo kosztowna operacja albo Radka czeka życie na wózku z potwornym bólem. Życie, które zniszczy lata rehabilitacji i będzie wiązało się z coraz większymi komplikacjami. Od wielu tygodni Radek codziennie walczy z potwornym bólem. Dzielnie walczy, nie poddaje się. Jak mówi, ma jedno marzenie – stanąć znów na nogi.

Nadzieją dla chłopca, który mieszka w miejscowości Sochocino – Praga (gmina Bulkowo) i jego rodziców jest kosztowna operacja, którą mogą przeprowadzić amerykańscy lekarze w Warszawie w Paley European Institut. Potrzeba aż 211 tysięcy złotych na operację i rehabilitację. – *To dla nas ogromna nadzieja. Wyczerpane zostały wszystkie możliwości, jakie daje NFZ. Przeszliśmy bardzo długą drogę, aby Radek mimo choroby mógł się ruszać. Setki rehabilitacji, konsultacji, operacji. Nieprzespanych nocy, aby tylko wykorzystać każdą szansę i dać Radkowi możliwość jak najlepszego życia mimo choroby. Udawało się, aby nasz syn miał choć trochę samodzielności. Boże, jak się cieszyliśmy, kiedy z pomocą drugiej osoby mógł chodzić, nawet jeździć na rowerze czy pływać. To, co dla rodziców zdrowych dzieci jest normalnością, dla nas było spełnieniem wielkiego marzenia. Teraz okazuje się, że choroba nam to znów chce odebrać* – mówi mama Radka, Kamila Makowska.

Archiwum prywatne

Nadzieję dała konsultacja w Warszawie. Mama Radka mówi, że kiedy usłyszała, że Radek może znów chodzić, poczuła się jakby ktoś obdarował ich największym prezentem. – *Radek przeszedł tak wiele. Urodził się jako wcześniak z dziecięcym porażeniem mózgowym. Nie poddaliśmy się. Każdy dzień to dla nas walka, aby nasz syn mógł normalnie żyć. I teraz też zrobimy wszystko, aby wykorzystać szansę, którą mamy dla synka* – mówi Kamila Makowska. Dodając, że Radek mimo bólu dzielnie ćwiczy, wkłada wiele wysiłku w to, aby ratować kręgosłup, mięśnie brzucha, rąk. – *Jak patrzę na niego, to nie wiem skąd bierze tyle siły w sobie dziecko, które tak wiele przeszło* – mówi mama chłopca.

Mamo, kiedy będzie ta operacja?

Operacja to ogromna szansa, choć rodzice przyznają, że kolejny raz stają przed niełatwym zadaniem, bo muszą zebrać 211 tysięcy złotych. Do tego dochodzą koszty kilkumiesięcznej rehabilitacji, która będzie prowadzona w Warszawie i koszty zamieszkania na miejscu. To dla rodziny ogromna kwota. Jak mówi mama chłopca, sami sobie nie poradzą. Dlatego tak ważna jest pomoc wszystkich ludzi dobrej woli, przyjaciół, znajomych.

Dla Radka prowadzona jest zbiórka na stronie Fundacji Siepomaga, gdzie obecnie jest blisko 8 tys. zł. Radka można wspierać licytując na specjalnej grupie FB – „Licytacje dla Radzia. Pomóż mu żyć bez bólu". Pomagają także znajomi i przyjaciele ze szkoły Radka w Blichowie. – *Każda pomoc i złotówka, która przybliża nas do celu, jest na wagę złota. Bo teraz, kiedy usłyszeliśmy, po konsultacji, że jest szansa, nie możemy się zatrzymać. Potrzeba nam tylko ogromnej pomocy. Wiemy, że życie synka może wyglądać inaczej, lepiej i o to walczymy z całej mocy. Teraz jest ono pełne bólu. Radek sam nie może funkcjonować. W nocy po kilka razy synek musi mieć zmienianą pozycję, bo sam nie obróci się. Ból jest potworny, nic nie pomaga. Kiedy słyszę, jak Radek pyta: mamo, kiedy będzie ta operacja, to serce ściska mi się z żalu* – mówi mama chłopca.

Radek przeszedł bardzo wiele. Ma także stwierdzoną padaczkę oraz wszczepioną zastawkę komorowo-otrzewną. Dzięki rehabilitacji Radek zaczął stawać na nogi, chodzić z pomocą drugiej osoby, jeździć na rowerze, a nawet pływać. Niestety, gdy doszło do uszkodzenia biodra, wszystko się zmieniło... Operacja w Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi nie przyniosła oczekiwanych skutków. Od tego czasu jeździ na wózku, nie może podjąć żadnej aktywności fizycznej. Ból jest silny do tego stopnia, że chłopiec nie śpi w nocy, nie może stanąć na nogach ani leżeć na prawym boku. Przez to wszystko prawa noga jest krótsza od lewej, co dodatkowo uniemożliwia mu ponowną naukę chodzenia. Lekarze z Paley European Institut chcą podjąć się operacji i dalszej rehabilitacji Radka. Oni dają szansę na codzienność bez bólu. Przy wsparciu wielu ludzi dobrych serc Radek ma szansę spełnić swoje największe marzenie na dobre życie.

Link do zbiórki na stronie Fundacji Siepomaga: www.siepomaga.pl/radek-makowski.

Teresa Radwańska-Justyńska

REKLAMA

eprasa.pl f680fd7b7d

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

W tym tygodniu możesz być nerwowy, a nawet trochę smutny. Pogrążysz się we wspomnieniach i marzeniach. Mars sprzyja kończeniu różnych spraw, które stały się nużące i niekorzystne. Mimo wielu obowiązków znajdź czas dla przyjaciół i chociaż porozmawiaj z nimi przez telefon. Ktoś może wiedzieć, jak załatwić trudną sprawę lub będzie miał ważne znajomości.

BYK (21.04-21.05)

Na trudne sprawy popatrzysz z innej niż dotychczas strony. Tydzień sprzyja zaskakującym spotkaniom i zbiegom okoliczności. Zaufaj intuicji i nie bój się mówić o swoich spostrzeżeniach i poglądach. W miłości gorąco. Jowisz sprzyja randkom i dobrej zabawie. Byki w stałych związkach będą bardzo wyrozumiałe dla partnera, a to sprzyja wielkim wyznaniom i ważnym decyzjom.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Będziesz przedsiębiorczy i pomysłowy. W sprawach zawodowych wskazana jest jednak cierpliwość i ostrożność. Merkury sprzyja mądrym decyzjom, które dotyczą budżetu i rodzinnych zakupów. W twoim związku znów zapanuje miłość i zgoda, jeśli tylko przestaniesz narzekać na pieniądze, zdrowie czy szefa. Te tematy omijaj na każdej randce, jeśli nie chcesz, aby była to ostatnia randka.

RAK (22.06-22.07)

Będziesz energiczny i przedsiębiorczy, mimo małego zamieszania w pracy czeka cię sympatyczny tydzień. Pomysły, na jakie przypadkowo wpadniesz, okażą się udane i zapewnią ci uznanie. Łatwiej ci będzie współpracować z innymi ludźmi, możesz stać się bardziej lubiany i popularny. Choć ktoś ze współpracowników nie będzie dobrze zorganizowany, to ty sporo zyskasz i szef będzie cię chwalił.

LEW (23.07-22.08)

Zapragniesz spędzić tydzień w ciszy i spokoju. Niestety, w pracy mogą pojawić się niespodziewane zlecenia lub dziwne zagadki. Broń się, jeśli ktoś zazdrosny zapragnie przywłaszczyć sobie twoje przywileje. W miłości trochę niespodzianek. Warto się wprosić na towarzyskie spotkanie i osobiście sprawdzić, czy rzeczywiście ktoś jest tak wspaniały, jak prezentuje się w Internecie.

PANNA (23.08-22.09)

Najbardziej ze wszystkiego zapragniesz spokoju i bezpieczeństwa, ale będziesz musiała zrobić zakupy lub dokończyć porządki. Na twoje decyzje wpłyną emocje oraz cudze doświadczenia. Bądź ostrożna i nie obiecuj przyjaciołom zbyt wiele. Bliscy za to będą od ciebie oczekiwać, że będziesz pomagać, gotować i wszystko organizować. Jeśli zostaniesz sama ze wszystkim na głowie, to szybko staniesz się nerwowa.

WAGA (23.09-23.10)

Masz przed dobą sympatyczny, choć również pracowity tydzień. Będziesz w dobrym humorze, a bliscy będą sprzyjać twoim planom. Wykorzystaj każdą okazję, aby szybko załatwić ważne sprawy. Wenus pomoże ci rozwinąć artystyczne talenty, a także będzie sprzyjać hobby i długim rozmowom z przyjaciółmi. W pracy będziesz spokojny i opanowany. Wszystko, co przygotujesz, będzie się podobać.

SKORPION (24.10-22.11)

Poczujesz, że najwyższy czas coś zmienić na lepsze w życiu całej rodziny. Skutki podjętych w tym tygodniu działań mogą okazać się zaskakująco pozytywne. Krewni się pogodzą lub podejmą trafne decyzje. Warto porozmawiać o planach na przyszłość. W pracy powodzenie będzie ci sprzyjać. W razie służbowych kłopotów możesz liczyć na wsparcie ze strony kogoś wyżej postawionego, kto zawsze cię lubił i doceniał.

STRZELEC (23.11-21.12)

Trudno ci będzie zabrać się za swoje obowiązki. W pracy nie pozwól, aby w ważnej sprawie ktoś wypowiadał się lub decydował za ciebie. Pamiętaj, że awantury mogą mieć poważne konsekwencje. Postaraj się do nich nie dopuścić. Tydzień sprzyja za to korzystaniu z cudzych doświadczeń, dlatego nie wstydź się i pytaj o wszystko, co w sprawach finansowych cię interesuje.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Przestań się śpieszyć, zwolnij i znajdź pomocników do cięższych domowych prac. Nawet jeśli nie wszystko będzie idealne, to tydzień i tak będzie udany. Liczy się atmosfera, a nie perfekcja. W pracy też poczujesz się znużony obowiązkami i chętnie przełożysz na później niektóre trudne sprawy. Nie przejmuj się drobiazgami, a przez cały tydzień zachowasz dobry nastrój.

WODNIK (21.01-20.02)

Przez cały tydzień będziesz energiczny i pomysłowy. Uran sprawi, że uda się załatwić więcej spraw niż zwykle. Nie dyskutuj tylko z szefem, bo może cię źle zrozumieć. Lepiej bądź dyplomatą, a uda ci się postawić na swoim. Masz też szczęście w miłości, warto zaplanować randkę, choćby tylko internetową. Za to w domu pokażesz rogi.

RYBY (21.02-20.03)

Zabierz się do pracy, bo łatwo możesz osiągnąć sukces. Merkury sprzyja zwyciężaniu w sporach. Rozpoczęte w tym tygodniu sprawy okażą się sprzyjające i dochodowe. Szczęście będzie ci sprzyjać także w miłości, ale domowe sprawy i przygotowania do pracy mogą być ważniejsze od randek i obietnic, jakie komuś składałeś.

Nowe tablice dadzą wyższe emerytury

Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

Od kwietnia zmieniły się tablice średniego dalszego trwania życia. Statystycznie żyjemy krócej, więc nowe emerytury będą wyższe.

Według nowych tablic kobieta w wieku emerytalnym tj. po ukończeniu 60-ciu lat statystycznie będzie żyć jeszcze 247,7 miesiąca (niewiele ponad 20,5 roku), a mężczyzna przechodząc na emeryturę w wieku 65 lat ma przed sobą 204,3 miesięcy życia (17 lat). Obecne tablice obowiązują od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku. Przełoży się to na wysokość emerytur, które przyzna ZUS.

– Wartości podane w najnowszej tablicy GUS po raz pierwszy tak znacznie różnią się od poprzedniej tablicy. Nastąpił spadek średniego dalszego trwania życia we wszystkich przedziałach wiekowych, m.in. o 15,4 miesiąca dla 30-latków, 13,8 miesiąca dla 60-latków, 13,3 miesiąca dla 65-latków, 7,7 miesiąca dla 80-latków, 4,2 miesiąca dla 90-latków – komentuje Prezes ZUS, prof. Gertruda Uścińska.

Tablice dalszego trwania życia ogłasza corocznie prezes Głównego Urzędu Statystycznego. Pomagają one oszacować, jak długo będziemy na emeryturze i dzięki temu równomiernie rozłożyć zgromadzone składki emerytalne. Przypomnijmy, że wysokość emerytury obliczonej według zreformowanych zasad to wynik podzielenia sumy zwaloryzowanych składek, zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz kwoty środków zewidencjonowanych na subkoncie przez średnie dalsze trwanie życia obowiązujące w dniu zgłoszenia wniosku o emeryturę. Taki mechanizm powoduje, że im niższe dalsze trwanie życia, tym wyższa emerytura.

– Najnowsza tablica trwania życia pozwala obliczyć emeryturę 60-latka wyższą o 5,6 proc., a 65-latka o 6,5 proc. niż na podstawie poprzedniej tablicy. W przypadku 60-latki z kapitałem 500 tys. zł emerytura wyniesie 2018,57 zł, czyli o 106,52 zł więcej. W przypadku 65-latka z takim samym kapitałem emerytura wyniesie 2447,38 zł, co daje wzrost o 149,59 zł – wylicza Prezes ZUS.

Zdarzają się sytuacje, w których można wybrać korzystniejsze tablice dalszego trwania życia. Dzieje się tak wtedy, gdy osoba przeszła na emeryturę w wieku późniejszym niż powszechny wiek emerytalny. Do ustalenia wysokości emerytury mogą być wtedy zastosowane tablice trwania życia obowiązujące w dniu, w którym osoba ubiegająca się o świadczenie osiągnęła wiek emerytalny, albo te z momentu przejścia na emeryturę. Wszystko zależy od tego, które statystyki są dla niej korzystniejsze.

Konstrukcja obecnego systemu emerytalnego powoduje, że opłacanie wysokich składek i późne przejście na emeryturę podwyższa świadczenie emerytalne. Powszechny wiek emerytalny wskazuje możliwość przejścia na emeryturę, ale decyzja zawsze należy wyłącznie do ubezpieczonych. W jej podjęciu może pomóc doradca emerytalny w ZUS, który przy pomocy kalkulatora emerytalnego wyliczy prognozowane świadczenie wraz z symulacją jak zmieni się wysokość emerytury, gdy popracujemy np. o rok dłużej.

Wirtualny finisaż wystawy na 40-lecie PGS

„Przestrzeń czasu. Widzieć”

Pandemia nie sprzyja obchodom urodzin, nie tylko tych prywatnych. Zarówno otwarcie wystawy jubileuszowej Płockiej Galerii Sztuki, jak i jej zamknięcie odbyło się bez udziału publiczności. Pokaz obrazów, rysunków i grafik z gromadzonej od 40 lat kolekcji Galerii zakończył finisaż online.

Na trwającej od 19 lutego do 31 marca ekspozycji „Przestrzeń czasu. Widzieć” zaprezentowano 40 dzieł ze zbiorów Płockiej Galerii Sztuki oraz fotografie dokumentujące jej działalność. Parter zajęły obrazy, których autorami są uznani twórcy oraz artyści młodego i średniego pokolenia. Były tam również prace laureatów kolejnych edycji ogólnopolskiego konkursu „Ulica Themersonów”. Mogliśmy oglądać prace tak uznanych twórców jak: Kiejstut Bereźnicki, Antoni Boratyński, Jan Dobkowski, Edward Dwurnik, Janusz Dziurawiec, Stasys Eidrigevičius, Janusz Eysymont, Antoni Fałat, Wojciech Grzymała, Władysław Jackiewicz, Ludwik Jaksztas, Benon Liberski, Zbigniew Makowski, Eugeniusz Geno Małkowski, Teresa Miszkin, Piotr Naliwajko, Leszek Rózga, Andrzej Sadowski, Barbara Szubińska, Jan Tarasin, Mieczysław Wejman. Pozostaną w kolekcji, ale nieprędko zobaczymy je ponownie.

Jubileuszowa ekspozycja to również dokumenty i pamiątki, przypominające ważne wydarzenia i osoby związane z Galerią, zdjęcia, druki obrazujące działalność edukacyjną i wydawniczą placówki. Dopełnieniem całości była prezentacja w formie zdjęć i projekcji filmowej płockiego środowiska plastycznego, które od samego początku jest związane z Płocką Galerią Sztuki.

– *Okoliczności sprawiły, że 40-lecie galerii przyszło nam obchodzić w dość trudnym i wyjątkowym czasie pandemii koronawirusa. Niemniej jednak nie ustajemy w działaniach i chcąc być z państwem w stałym kontakcie, postanowiliśmy zaprosić do udziału w uroczystym zakończeniu wystawy połączonej z wirtualnym oprowadzaniem* – mówiła dyrektor PGS Alicja Wasilewska.

Warto podkreślić, że wystawa jubileuszowa była pierwszą ekspozycją otwartą we własnej, zakupionej przez miasto w 2020 roku siedzibie Galerii. Placówka ma za sobą kilka przeprowadzek. Rozpoczęła działalność w 1981 roku jako Biuro Wystaw Artystycznych, w wyremontowanej kamienicy na rogu Tumskiej i Sienkiewicza. Na inaugurację BWA pokazano plakaty Waldemara Świerzego. Potem przeniosła się do pomieszczeń po zlikwidowanej Cepelii w budynku płockiego teatru. Z Nowego Rynku 11 – do zabytkowej mykwy przy Sienkiewicza 36.

Obecny na finisażu prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podziękował pracownikom Galerii, którzy mimo pandemii starają się umożliwić płocczanom kontakt ze sztuką. – *Pandemia zmienia nasze życie. Zmienia także nasze uczestnictwo w kulturze. Staramy się nie poddawać i realizować nasze powołanie* – powiedział. Film z finisażu dostępny jest na profilu FB Galerii. Po ekspozycji oprowadza kurator wystawy Alicja Wasilewska.

Płocka Galeria Sztuki zaprasza również do sięgnięcia po publikację jubileuszową „Przestrzeń czasu. Widzieć”, którą można kupić na miejscu lub online, po wcześniejszym kontakcie mailowym (biuro@plockagaleria.pl).

Liczące 200 stron wydawnictwo jest znakomitym źródłem informacji o działalności PGS. Wzbogacają je rozmowy, teksty i wspomnienia poprzednich dyrektorów, reprodukcje 40 dzieł wybranych z kolekcji oraz plakaty, zaproszenia, zdjęcia z wernisaży. **(l.)**

mat. PGS

eprasa.pl f680fd7b7d

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:
13 kwietnia – Przemysław, Hermenegilda,
14 kwietnia – Justyna, Walerian,
15 kwietnia – Anastazja, Bazyli,
16 kwietnia – Bernadetta, Julia,
17 kwietnia – Rudolf, Robert,
18 kwietnia – Bogusław, Apoloniusz,
19 kwietnia – Adolf, Tymon.

***

W dniu twoich urodzin życzę ci wszystkiego najlepszego.
Zdrowia dobrego i szczęścia nieskończonego.
Żebyś zdał wszystkie egzaminy i żeby lubiły cię dziewczyny.
Niech w nauce i sporcie nigdy nie zabraknie ci wytrwałości,
A życie niech przynosi ci same radości.
Bratu **Adrianowi** życzenia składa siostra Małgosia.

***

Życzę ci znalezienia takiej pracy, takich przyjaciół i takich możliwości, o jakich marzysz. Stawiaj czoła przyszłości z nadzieją i odwagą.
Z entuzjazmem, zapałem i radością.
Weź to wszystko i zbuduj z tego życie, które warto przeżyć…
Z okazji urodzin **Adzie Nowickiej** życzenia przesyła znajoma.

***

Z okazji urodzin życzę ci:
Szczęścia - aby cię nie opuszczało
Zdrowia - żeby ci dopisywało
Pomyślności - lepiej dużo jej niż mało
Radości - żeby w duszy pięknie grało
Paulinie Wypych życzenia składa koleżanka.

***

Sto lat! Niech ci szczęście sprzyja przez rok cały, aby wszystkie czarne chmury za horyzont się chowały. Życzę ci, aby kolejny rok był jeszcze lepszy niż poprzedni. I żeby każda chwila przynosiła ci tyle radości, ile gwiazd jest na niebie - nieskończenie wiele.
Dla **Dominiki Więcek** życzenia przesłała znajoma.

***

Trafnych zrządzeń losu, bezkresnej miłości,
niech na twojej twarzy zawsze uśmiech gości!
Spełniaj swe marzenia, realizuj plany,
każdy rok życia niech będzie udany!
Sto lat dla **Jolanty Grabowskiej** od dzieci i znajomych.

***

Twoje imię w kalendarzu,
To jest twój szczęśliwy dzień,
Poczta kwiatów w korytarzu,
Już za chwilę spotka cię!
Życzeń pęki weź do serca,
I uśmiechaj często się...
Smutków niech ci nikt nie wkręca,
Dziś są imieniny twe!
Dla cioci **Hani** życzenia przesyłają siostrzeńcy.

(jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Poszukiwane liderki wiejskie

Są zaangażowane, mają mnóstwo pomysłów i niejednokrotnie potrafią zaktywizować całą lokalną społeczność. Właśnie dla takich liderek wiejskich przeznaczony jest konkurs Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich „Najaktywniejsza Liderka Wiejska w województwie mazowieckim". Zgłoszenia potrwają do 28 maja.

Mazowsze to region pełen aktywnych lokalnych organizacji: kół gospodyń wiejskich, stowarzyszeń i grup działania. Pielęgnują regionalne tradycje i kulturę, aktywizują mieszkańców, edukują i rozwijają potencjał swoich miejscowości. Ich działalność często nie byłaby możliwa bez energii i charyzmy liderek, które potrafią innych zmobilizować i przekonać do aktywnego udziału w realizowanych przedsięwzięciach. Aby nagrodzić lokalne liderki, co roku organizowany jest jeden z konkursów Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

– *W konkursie dla najaktywniejszej liderki wiejskiej chcemy nagrodzić panie, które angażują się w pracę na rzecz swojej wspólnoty i potrafią osiągać na tym polu niemałe sukcesy* – mówi marszałek Adam Struzik i dodaje: – *To właśnie kobiety mają coraz większy wpływ na rozwój naszych małych ojczyzn.*

Jak informuje nas Marta Milewska, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, rywalizacja odbywa się w dwóch częściach. W pierwszym etapie oceniane są zgłoszenia wraz z opisem osiągnięć i potwierdzającymi je dokumentami (sprawozdaniami, zdjęciami czy relacjami w mediach). W drugim uczestniczki wezmą udział w rozmowie indywidualnej, będą musiały także wykazać się wiedzą o Mazowszu, a także programach PROW i KSOW.

Dla najlepszych liderek i ich organizacji przygotowano szereg nagród o łącznej wartości do 30 tys. zł.

W zeszłym roku konkurs wygrała Aleksandra Ziółek z Ruszkowa (gm. Nasielsk), a kolejne miejsca zajęły: Czesława Kaim z Pustelnika (gm. Stanisławów) oraz Krystyna Walecka ze Żdżar (gm. Kotuń). Kolejne liderki wiejskie już dziś mogą pochwalić się swoimi osiągnięciami i wysyłać zgłoszenia do 28 maja na adres urzędu marszałkowskiego.

Rozstrzygnięcie i przyznanie nagród odbędzie się do końca września 2021. **opr. (t)**

WSPOMNIENIE O BRONISŁAWIE GILU

Można powiedzieć, że Bronek był moim przyjacielem.

Poznaliśmy się gdzieś w początkach lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. Już wtedy Bronek był znanym płockim społecznikiem, oddanym głównie jednej wielkiej pasji – filmowi. W latach sześćdziesiątych utworzył, a następnie prowadził Dyskusyjny Klub Filmowy „Tramp".

Po raz pierwszy spotkaliśmy się, gdzieżby indziej, w kinie „Przedwiośnie", na stareńkich, powycieranych czerwonych fotelach. Musiał już mnie troszkę znać, choćby z widzenia, bo od razu nawiązał ze mną bezpośrednią rozmowę. Oczywiście – o filmie i tym, co właśnie szedł na ekranie i, ogólnie, o kinematografii. Ponieważ okazało się niebawem, że nasze zainteresowanie sztuką filmową jest wzajemne, bardzo szybko doszliśmy do porozumienia. W skrócie polegało ono na tym, że zaoferowałem Bronkowi swoją pomoc w sprawach związanych z DKF-em.

W tym czasie nasza działalność przeniosła się w gościnne wówczas progi Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego. W każdy poniedziałek miesiąca na głównej sali Teatru rozwieszano panoramiczny ekran i odbywały się seanse.

„Artystyczny Płock"

Bronek nauczył mnie wielu rzeczy, dotyczących tej formy pracy społecznej. Głównie systematyczności i wiary w to, że nasze poczynania będą w większości udane. Piszę „w większości", bo w okresie realnego socjalizmu albo nie wszystko było do załatwienia, albo było lecz nie tak, jak byśmy tego chcieli. Bronkowi jednak udawało się czasem dokonywać cudów, między innymi potrafił sprowadzić na jakiś poniedziałek film w ogóle niedostępny do rozpowszechniania w Polsce. W całym kraju miał znajomości wśród krytyków i innych profesjonalistów od kinematografii, których zapraszał do Płocka na prelekcje przed seansami i na prowadzenie dyskusji po nich. W Centrali Wynajmu Filmów w Łodzi wiódł zażarte batalie o dostęp do wybitnych filmów. Na ogół odnosił sukcesy.

Po jakimś czasie drogi nasze pobiegły w różnych kierunkach. Bronek przeniósł „Trampa" do Zespołu Szkół Chemicznych, ja zaś pozostałem w Teatrze i tam prowadziłem „swój" dyskusyjny klub filmowy. W żadnym razie nie konkurowaliśmy ze sobą, przeciwnie, gościliśmy się wzajemnie na seansach w naszych klubach. Wielokrotnie zwracałem się do Bronka o radę, czasem wręcz o pomoc. Nigdy mnie z kwitkiem nie odprawił.

Był człowiekiem bardzo kontaktowym, ciepłym w obcowaniu z innymi, miał dość specyficzne poczucie humoru, które nie wszystkim przypadało do gustu. Mnie tak, co więcej, niekiedy nawet próbowałem Go „papugować".

Bronek Gil zmarł w dniu 1 kwietnia bieżącego roku. Będzie mi Go bardzo brakowało. Cześć Twojej pamięci, Przyjacielu. Do zobaczenia na wspaniałych seansach w Wieczności. **Krzysztof J. Barański**

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Zielony świat w garnku

Ciekawość to podobno pierwszy stopień do piekła. No właśnie, ale jak to piekło wygląda? Pewnemu człowiekowi Bóg je pokazał. Była to piękna kraina, gdzie pod dostatkiem było pysznej zupy. Mimo to, ludzie cierpieli głód, ponieważ mieli tak długie łyżki, że nie mogli nimi sięgać do ust. Cierpieli głód, choć żyli w krainie, gdzie pod dostatkiem było jedzenia. Następnie Bóg pokazał człowiekowi drugą krainę. Na pierwszy rzut oka taką samą, bo wokoło był ten sam piękny krajobraz, ta sama zupa i te same koszmarne łyżki. Jednak mieszkańcy owej krainy nie byli głodni, ponieważ karmili się nawzajem. Tak wyglądało niebo.

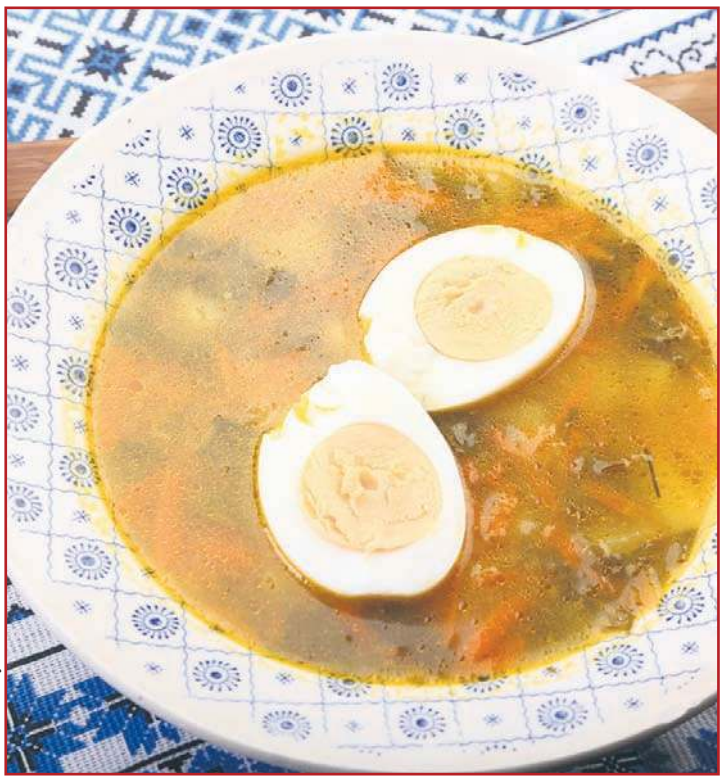
Piotr Chudzyński

Barszcz zielony

(przepis ten pochodzi od studentki Wyższej Szkoły Gospodarki Anastasi Ganichevy z Kijowa)

Skład:
- 500 g wieprzowych żeberek;
- 1 cebula;
- 1 marchewka;
- 2 ziemniaki;
- 70 g szczawiu;
- 4 jajka;
- 1 liść laurowy;
- 2 łyżki oleju;
- sól.

Wykonanie:

Starannie płuczemy wieprzowe żeberka. Umieszczamy je w garnku i zalewamy zimną wodą. Zagotowujemy i usuwamy powstające szumowiny. Gotujemy mięso co najmniej godzinę. Po tym czasie wyjmujemy mięso, obieramy z kości i ponownie umieszczamy w bulionie. Obieramy cebule i marchew. Cebulę drobno siekamy, marchew ścieramy na tarce o grubych oczkach. Na patelni rozgrzewamy olej i przesmażamy na nim cebulę z marchwią (ok. 3-5 minut). Przesmażone warzywa dodajemy do bulionu. Ziemniaki obieramy, kroimy w kostkę i umieszczamy w zupie razem z liściem laurowym. Jajka gotujemy na twardo i obieramy. Płuczemy świeży szczaw i dodajemy do zupy, gdy ziemniaki są miękkie. Szczaw dodajemy do zupy pod koniec (nie ma potrzeby długiego gotowania szczawiu). Gotową zupę należy przykryć pokrywką i pozwolić jej odpocząć, aby szczaw dobrze się zaparzył oraz żeby smaki w zupie uległy połączeniu. Zielony barszcz serwujemy z cząstkami jajek ugotowanych na twardo.

Zupą, którą teraz będziemy karmieni, jest ukraiński barszcz zielony. Poniższy przepis jest efektem zajęć zdalnych prowadzonych dla przedmiotu o nazwie „kuchnie świata". W ramach ćwiczeń studenci, którzy na co dzień przebywają w Kijowie, zbierają kuchenne historie i receptury na potrawy kuchni ukraińskiej tworząc pod moim kierunkiem ukraińską książkę kucharską. W efekcie wszyscy odczuwamy satysfakcję, ja - poznając kuchnie naszych wschodnich sąsiadów, oni - chwaląc się bogactwem swojej kultury kulinarnej.

W neolicie, kiedy nauczyliśmy się produkować jedzenie, człowiek stał się mniej bezwzględny. Opieka nad ludźmi starymi nie obciążała już tak bardzo społeczności, a nawet była korzystna. Seniorzy posiadali wiedzę popartą doświadczeniem oraz byli pomocni przy lżejszych pracach domowych, takich jak opieka nad dziećmi, czy przygotowywanie posiłków. Istnieje koncepcja, że zupa powstała na potrzeby osób starszych, które często pozbawione uzębienia, jedynie zupę mogły spożyć w sposób komfortowy. Gotowanie nie tylko zmiękczało składniki zanurzone w wodzie, ale sprawiało, że część substancji odżywczych trafiało do płynu, stając się łatwo przyswajalnymi dla posilających się ludzi. Może dlatego, w badaniach psychologicznych respondentom zupa kojarzy się z troską, rodziną bądź ciepłem. Czyżby było to echo neolitycznych doświadczeń?

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl f680fd7b7d

PRACA

PRACA BIUROWA

Specjalista ds. rekrutacji. Miejsce pracy: Płock. WYMAGANIA: doświadczenie w pracy na w/w stanowisku, mile widziana znajomość języka angielskiego umożliwiająca swobodną komunikację, dobra znajomość obsługi komputera (MS Office), umiejętność pracy w zespole, zdolności organizacyjne i umiejętność pracy pod presją czasu. ZAKRES OBOWIĄZKÓW: całościowe prowadzenie procesów rekrutacyjnych, przygotowywanie ogłoszeń, weryfikacja napływających aplikacji, umawianie i przeprowadzanie rozmów kwalifikacyjnych, współpraca z firmami zewnętrznymi w ramach prowadzonych projektów rekrutacyjnych, sporządzanie raportów okresowych, budowanie bazy danych, współpraca z zespołem. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie swojego CV zawierającego klauzulę o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji aktualnego oraz przyszłego procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)". Płock, Chopina 2, biuro@js-consulting.com
733428

PRACA DODATKOWA

Praca dodatkowa dla pielęgniarki z oddziału ortopedii/chirurgii - dodatkowe źródło dochodu. Zapraszam do kontaktu: tel. 512-397-172.
748730

Zamawiaj na własne potrzeby z 20 % zniżką! Sprzedawaj kosmetyki, rozdając katalogi znajomym - zysk co najmniej 20 % od kwoty zamówień! Buduj własny zespół i otrzymuj premię 4-24 % od sprzedaży całej grupy! biuro@ori-konsultant.pl
717522

PRACA FIZYCZNA

Posprzątam. 516-864-501.
748782

Poszukujemy pracowników, monterów, którzy potrafią również spawać proste konstrukcje stalowe. Spawanie metodą MAG. Certyfikat nie jest wymagany. Praca jest przy budowie kontenerów przemysłowych na dużej hali pod Płockiem. 882-879-04, rekrutacje@tech-export.pl
709772

Poszukuję pracownika do pracy w warsztacie stolarskim. Zajmujemy się wykonywaniem mebli na wymiar. Praca na terenie Płocka. CV ze zdjęciem i numerem kontaktowym proszę podsyłać na adres e-mail: majka-21adam@o2.pl
748601

Szukam pracy na terenie woj. mazowieckiego. Zakres: CCTV/RTV/SAT/Światłowody/SSWiN/Elektryka/LAN, WLAN, SSWIN, SDI. Posiadam duże doświadczenie. Kontakt 502-235-378 Łukasz.
723325

Zatrudnię lakiernika do pracy w stolarni. 605-739-271.
742584

Zatrudnię stolarza, pomocnika stolarza bądź osobę chętną do przyuczenia. Praca tylko przy obróbce drewna. 605-739-271.
742591

ZATRUDNIĘ zbrojarzy oraz osoby do przyuczenia, praca w delegacji. Tel. 500 250 302.
742021

PRACA HANDLOWIEC

Firma zagraniczna szuka handlowca. Twoje zadanie - wyszukiwać firmy, które są zainteresowane opanowaniem rynku czeskiego, słowackiego, węgierskiego; wyszukiwać firmy, które chcą mieć dużo nowych klientów, zamówień i przychodów z tych rynków. martin4871@interia.pl
747918

Umiesz sprzedawać? Masz własny samochód? Jeżeli spełniasz te oczekiwania to jesteś właściwą osobą na wymagające stanowisko Doradcy Energetycznego w dziedzinie OZE. bok@pgeozepv.pl Aplikacje wraz z klauzulą prosimy przesyłać na adres e-mail bok@pgeozepv.pl
746649

PRACA KIEROWCA

Poszukuję kierowcy kat. CE. Kraj + bliska zagranica (CZ, SK, HU, LT). Praca na Silosie. Weekendy wolne. Tel. 722-119-488.
747925

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

Poszukujemy pracowników na stanowiska: monter prowadzący, monter. Miejsce prac: Orlen Południe - Trzebinia, następnie Orlen Płock. Wymagamy: doświadczenia w pracach na rafineriach, zaangażowania. Oferujemy: stałą, stabilną pracę, odzież BHP, zakwaterowanie. 507-111-388.
750809

Tech Export Sp. z o.o. poszukuje monterów. Praca na terenie Orlenu. Wymagania: doświadczenie w pracy przy remontach instalacji (mile widziane). Oferujemy: stawka godzinowa, odzież. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod numerem 882 879 042.
725718

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.
753090

PRACA POZOSTAŁE

EMERYT, kierowca, elektryk szuka pracy. 515-736-903.
739362

Podejmę się pracy jako pomoc domowa, posprzątam, zrobię zakupy, umyję okna, zaopiekuję się starszą osobą. 506-822-733.
736260

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie, popracuję w ogrodzie. 600-749-913.
738340

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 790-220-036.
706613

PRACA STAŻ

Przyjmę na staż panią do sklepu spożywczego w Mańkowie koło Płocka do 30-tego roku życia, więcej informacji pod numerem 512-903-821.
751993

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń
Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Instruktor terapii zajęciowej w pracowni wielobranżowej** – kierowca – z wykształceniem średnim kierunkowym lub wyższym (kierunek pedagogika lub pokrewny) i prawem jazdy kat. B;
- **Technik farmacji** – z wykształceniem średnim kierunkowym i 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Operator maszyn i urządzeń do produkcji art. spożywczych** – z wykształceniem zawodowym;
- **Murarz** – z wykształceniem zawodowym budowlanym, 2-letnim doświadczeniem w zawodzie i umiejętnością murowania;
- **Elektryk** – z 6-miesięcznym doświadczeniem w zawodzie i uprawnieniami SEP bez ograniczeń;
- **Kierowca samochodu ciężarowego** – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. CE, kursem na przewóz rzeczy i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Kierowca** – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. C+E, uprawnieniami na przewóz rzeczy i mile widzianym uprawnieniem HDS;
- **Spawacz 135 i 111** – z 3-letnim doświadczeniem w zawodzie i uprawnieniami do spawania metodą 135 i 111;
- **Monter konstrukcji stalowych** – z 3-letnim doświadczeniem w zawodzie i umiejętnością czytania rysunku technicznego;
- **Instruktor jazdy konnej** – z wykształceniem średnim i uprawnieniami instruktora jazdy konnej;
- **Spawacz** – z wykształceniem zawodowym, 5-letnim doświadczeniem w zawodzie, uprawnieniami do spawania gazowego acetylenowo - tlenowego 311 i umiejętnością spawania gazowego;
- **Malarz-piaskarz** – z 3-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Brukarz** – z wykształceniem zawodowym budowlanym, 6-miesięcznym doświadczeniem zawodowym i umiejętnością układania kostki brukowej;
- **Murarz - tynkarz** – z 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Pomoc kuchenna** - z rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Pomocnik hydraulika** – z 3-miesięcznym doświadczeniem zawodowym.

** Oferty ważne na 8 kwietnia 2021, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl

URZĄD PRACY
Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Elektryk** – min. 2 lata doświadczenia, uprawnienia SEP do 1 kV lub do 15 kV lub bez ograniczeń;
- **Monter elektryk** – 2 lata doświadczenia, aktualne uprawnienia elektroenergetyczne, praca na wysokości;
- **Monter instalacji** – doświadczenie przy remontach, doświadczenie jako konserwator/ monter, praca na wysokości;
- **Pomoc kuchenna** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie zawodowe, mile widziana książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych;
- **Specjalista ds. księgowości** – wykształcenie wyższe, 3 lata doświadczenia, umiejętność – pełna księgowość;
- **Kucharz/ kucharka** – min. 1 rok doświadczenia, doświadczenie w pracy na kuchni;
- **Kelner/ kelnerka** – komunikatywna znajomość języka angielskiego, doświadczenie będzie dodatkowym atutem;
- **Pomocnik montera** – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Monter** - mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Oferent** – pracownik biurowy – mile widziane doświadczenie na stanowisku biurowym lub technicznym, wymagana znajomość języka niemieckiego lub francuskiego w stopniu biegłym lub komunikatywnym;
- **Technik serwisu** – wykształcenie średnie branżowe, 2 lata doświadczenia, prawo jazdy kat. B, uprawnienia do eksploatacji urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych o napięciu nie wyższym niż 1 kV, umiejętność pracy na wysokości, umiejętności elektromonterskie;
- **Kierowca** – mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. C+E;
- **Operator maszyn szyjących** – umiejętność szycia, zdolności manualne, chęci do zdobywania nowych umiejętności, możliwość przyuczenia;
- **Pomocnik montera konstrukcji aluminiowych** – mile widziane doświadczenie w montażu konstrukcji, mile widziana umiejętność czytania rysunku technicznego, możliwość przyuczenia;
- **Monter konstrukcji aluminiowych** – wykształcenie min. średnie, doświadczenie w montażu konstrukcji, umiejętność czytania rysunku technicznego;
- **Kosmetolog** – wykształcenie średnie – kosmetologia, mile widziana umiejętność wykonywania makijażu permanentnego oraz zabiegów z zakresu medycyny estetycznej;
- **Księgowy/ kadrowy** – wykształcenie wyższe, znajomość przepisów prawa podatkowego i kodeksu pracy, umiejętność obsługi komputera;
- **Elektromechanik/ elektromonter** – wykształcenie zawodowe, mile widziany kierunek elektryk lub min. 1 rok doświadczenia, uprawnienia do eksploatacji urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych o napięciu nie wyższym niż 1 kV – mile widziane, uprawnienia SEP powyżej 1 kV – mile widziane, komunikatywność, umiejętność pracy w zespole, badania wysokościowe powyżej 3 m;
- **Stolarz meblowy** – mile widziane wykształcenie na kierunku stolarz, mile widziane doświadczenie.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Pracownik gospodarczy** – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, brak nałogów, chęci do pracy.

** Oferty ważne na 9 kwietnia 2021, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl f680fd7b7d

STU Płock Sp. z o.o.

www.stuplock.pl

RZETELNA Firma

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607-655-732

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643
Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766
Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

WĘGIEL KUPUJ U AUTORYZOWANEGO SPRZEDAWCY W HURCIE I DETALU

KOSTKI-ORZECHY-EKOGROSZKI

SA-4-6

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności

797 703 503

Koszt połączenia wg taryfy operatora. Maksymalne RRSO 689 %

SA-2-1

z tradycyjnego pieca opalanego drewnem

Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

Kupon Rabatowy

wytnij, wręcz dostawcy, w Płocku dowóz gratis

Sa-506

WIOSENNA LOTERIA STIHL

KUP URZĄDZENIE I WYGRYWAJ!

Promocja obowiązuje w terminie od 27.03.2021 r. do 30.06.2021 r.
Regulamin loterii na **WWW.LOTERIA-STIHL.PL**

CAŁY ASORTYMENT NA RATY RRSO **0%**

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania. Oferta ważna od 27.03. do 30.06.2021 r.

SA-38-1

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl f680fd7b7d

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Sprzedam stemple budowlane o długości 3, 4, 5 m. Termin realizacji i cena do uzgodnienia. Duninów. (24)265-94-79.
748394

MEBLE

Sprzedam szafę dwudrzwiową z nadstawką. Wys. całości 1,90 m, wys. dolnej części 1,46 m. Wys. górnej części/nadstawki: 43 cm. Szer. 80 cm. Głębokość: 52 cm. Kolor szary. Cena: 70 do negocjacji. Adres: 2 km od Płocka w str. Słupna, Mirosław. Kontakt: 691-578-983.
739425

OPAŁ / OGRZEWANIE

DREWNO opałowe, kominkowe. 662-062-396.
735517

WĘGIEL POLSKI
Paczkowany i luzem
Dowóz GRATIS !!!
Drewno opałowe • Drewno kominkowe
507 248 248
Płock, ul. Portowa 8
SA-63

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
- olej napędowy
- olej opałowy
EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!
SA-16

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY
Transport Gratis.
Faktury VAT.
Rabaty, konkurencyjne ceny
604 909 581
tel/fax (24) 263-79-65
SA-18

Sprzedam drzewo. 783-482-767.
751390

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.
623931

POZOSTAŁE

ODSPRZEDAM licencję kuriersko-poligraficzną. Cena do ustalenia. Tel. 600-488-885.
748046

SZKOŁY I PRZEDSZKOLA

Technik dentystyczny obejmuje protetykę dentystyczną i ortodoncję. Nie wymagamy matury. Zawód zdobędziesz w 2,5 roku. Po naszej szkole będziesz mógł założyć własną działalność gospodarczą. Przyjmujemy uczniów przez cały cykl nauczania bez ograniczeń. 24-262-48-77.
674999

ELEKTRONIKA / AGD

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.
699221

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
584027

Okazja! Sprzedam bardzo tanio części do Alfa Romeo 147, tel. 661-989-929.
739993

MOTORY/SKUTERY/QUADY

KUPIĘ motocykle z lat 1940 do 1990. W gamie zainteresowań są motocykle sprawne lub rozbite, uszkodzone, we wszelkiej postaci oraz same części. 573-134-188.
748583

MOTOCYKL kupię, każdy. 507-539-879.
701982

OPONY I FELGI

OPONY używane: rolnicze, ciężarowe, osobowe, Gąbin. 512-303-389.
751950

SPRZEDAM 4 felgi plus opony letnie. 726-563-879.
749663

Sprzedam nowe, bez przebiegu opony letnie MICHELIN Primacy 3, rozmiar 225/50 R18, 95Vw ilości 4 szt. Opony wyprodukowane w 25 tygodniu 2020 roku. Cena 600 zł/szt. Tel. 695 094 633,t.zaglewski@gmail.com
727606

POZOSTAŁE

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.
547110

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Konstal PRODUCENT
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**
GARAŻE WZMOCNIONE
23-683-10-85 24-368-32-17
46-880-50-31 54-233-81-41
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl
SA-58

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.
706640

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

Kupię każdego BUSA: Forda Transita od 1987 roku do 2012 roku; Mercedesa 207 208 209 210 307 308 309 310, Mercedesa Sprintera od 1995 roku do 2010 roku MB100 Vito; Volkswagena Lt28 Lt32 Lt35 Lt46, Caddy, Transportera T4 T5. Tel. 725-361-836.
722974

SAMOCHODY OSOBOWE

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.
585717

AUTO-SKUP: całe, rozbite. 602-123-360. Złomowanie, odbiór.
693485

KUPIĘ auto po 2000 r., sprawne lub rozbite, uszkodzone, niekompletne. W całości lub na części. Także w wersji angielskiej. Interesują nas także części. 786-837-064.
748581

Kupię w każdym stanie: Mercedes, Toyota, Hyundai, Volkswagen, Ford, Ursus, Belarus, Zetor, T-25, MTZ. Tel. 725-562-998.
739983

Możesz sprzedać prawa do szkody na pojeździe? Tylko czy Ci się to opłaca? Każda szkoda z OC winna skończyć się ugodą lub prawomocnym orzeczeniem Sądu. ZADZWOŃ tel. 600 590 511.
753828

Najlepszy skup aut i ciągników rolniczych. Kupię każdy i w każdym stanie technicznym i prawnym! Samochody dostawcze, ciągniki rolnicze, samochody osobowe. Maszyny budowlane i rolnicze. Dobrze zapłacę. Tel. 725-562-998.
722978

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.
622455

Sprzedam Opla Vectrę Elegance, combi, 1,9 CDTI, 150 KM, przebieg 175 tys. km, 2005 r. Kupiony w Polsce. 601-295-648.
751744

Sprzedam TOYOTĘ C-HR 2018 r., kolor grafit metalik, wersja automat, bogato wyposażona wersja jedyny egzemplarz w Europie, samochód sprowadzony z USA. 603-653-030.
748574

MUZYKA / ROZRYWKA

MUZYKA

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.
752496

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Kupię tanio mały domek. 739-634-934.
738615

Sprzedam NIERUCHOMOŚĆ, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.
724065

DZIAŁKI

Sprzedam dwie działki budowlane o pow. 1500 i 2000 mkw. Karolewo, gmina Nowy Duninów. 668-765-295.
730385

SPRZEDAM działkę budowlaną 2500 mkw. w Sikorzu. 508-116-351.
744460

INNE

POKOJE hotelowe, 18 zł/doba. Rachunki. Gąbin. 606-44-74-23.
751951

SPRZEDAM ziemię rolną w Boryszewie Nowym. Klasa ziemi 2/3, 9700 m2. Więcej informacji pod tel. 601-769-850.
746793

LOKALE I BIURA

Poszukuję lokalu do 28 m2 pod wynajem od zaraz. Proszę o kontakt pod numer 695-576-295.
753784

Sprzedam, wynajmę 2 budynki. Budynki 3-piętrowe z dużą ilością pomieszczeń. Obydwie niezależne od siebie budowle umieszczone na działkach o łącznej powierzchni 1511 mkw. Centralne ogrzewanie gazowe, prąd, woda, kanalizacja, parking. Jeden właściciel. 601-271-464.
675007

MIESZKANIA

DO wynajęcia mieszkanie. 660-850-049.
752485

NOCLEGI, pokoje, mieszkania. 530-193-825.
748775

Do wynajęcia mieszkanie położone na 1 piętrze o powierzchni 48 mkw. Mieszkanie jest odświeżone, gotowe do wprowadzenia. Składa się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki i oddzielnej ubikacji. 606-251-659.
743477

POKOJE, kwatery pracownicze z parkingiem od 25 zł, mieszkania, kawalerki. 536-519-599.
748774

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + pokój dzienny z kuchnią ok. 21 mkw., blok 4/4. Zostawiam mebl, AGD, TV+ Internet /światłowód 300Mbps/. Koszty utrzymania tylko 500 zł + media. Parking przed blokiem, wjazd monitorowany + szlaban. Blisko sklepy, przychodnia lekarska, Politechnika, szkoła podstawowa, przedszkole, dworzec PKP-PKS. 535-406-844.
745855

WYNAJMĘ stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.
712234

ROLNICZE

GIEŁDA ZWIERZĄT

SPRZEDAM jałówki, wiek 7 miesięcy, rasa H. 885-350-290.
750673

SKUP TRZODY I BYDŁA
PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45
SA-21

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
735269

DESZCZOWNIE, duży wybór, sprowadzone z Niemiec, długość 320 m, 400 m Perott. 609-001-020.
748225

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.
698322

Sprzedam agregat RAU. 509-282-300.
748207

Sprzedam agregaty prądotwórcze z silnikiem spalinowym 20-50 KW, duży wybór. 509-282-300.
748185

Sprzedam beczki asenizacyjne do warzyw 5000 l, 6000 l, 7000 l, 8000 l, 10000 l, 11000 l; 12000 l; 16000 l; 18000 l. Sprowadzone z Niemiec, ocynkowane. 609-001-020.
748182

Sprzedam brony talerzowe 3, 4, 5 m, duży wybór. 609-001-020.
748198

Sprzedam ciągnik rolniczy Case International 956, 1989 r., napęd 4x4, import z Niemiec. 609-001-020.
748199

Sprzedam ciągnik rolniczy Fendt 920 Vario, I właściciel, sprowadzony z Niemiec. 609-001-020.
748230

Sprzedam ciągnik rolniczy Same 4x4 100PS. Sprowadzony z Niemiec. 509-282-300.
748214

Sprzedam czyszczalnię Petkus gigant k 531 na dwa tryjery, stan idealny, zaprawiarkę Agata, agregat uprawowy 4,20 m na belce nośnej u 902, sadzarkę czeską 2-rzędową, tel. 606-416-482.
753541

Sprzedam głębosza 3-rzędowego Kverneland na zabezpieczeniu resorowym. 609-001-020.
748218

Sprzedam głębosza 4-rzędowego. 509-282-300.
748216

Sprzedam kombajn do zboża Class Mercator 50, heder 3 m. Sprowadzony z Niemiec, 12.000 zł. 509-282-300.
748206

Sprzedam kombajn Grimma HC-800; Grimma 170-6-. 609-001-020.
748202

Sprzedam kosiarki dyskowe 2,8 m, 3,4 m Class Lelly JS, hydraulicznie składane. 609-001-020.
748178

Sprzedam paszowóz Filoud 12,5 m sześciennego, 2000 r. 509-282-300.
748212

Sprzedam pług 4-skibowy obrotowy Lemken Variopal. Więcej informacji udzielę pod tel. 505-713-620.
741335

Sprzedam pług zagonowy 5-skibowy Raweberk. 609-001-020.
748220

Sprzedam pługi obrotowe 4, 5, 6-skibowe Kverneland, Rabewerk, Frost. Zabezpieczenie resorowe. Duży wybór. 609-001-020.
748190

Sprzedam przetrząsarki i zgrabiarki do siana, duży wybór (Pottinger, Fella, Deutz-Fahr, Claas, Krone). 509-282-300.
748197

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl f680fd7b7d

Sprzedam przyczepę rolniczą HL-60/HL-80 do remontu. 609-001-020.
748201

Sprzedam przyczepę rolniczą Krone 18 t, 3-stronny wywrot. 609-001-020.
748219

Sprzedam rozrzutnik obornika Forsznit T0-88, w całości odbudowany, podłoga ocynkowana. 509-282-300.
748195

Sprzedam rozsiewacz do nawozów Rauch 900 l; 1200 l. 609-001-020.
748223

Sprzedam siewniki do zboża 3 m Amazone, Isaria, Hasia. Duży wybór. 609-001-020.
748183

Sprzedam sortownik do ziemniaków Jabelmann ze stołem przebierczym, workownicę do ziemniaków i warzyw. 609-001-020.
748203

Sprzedam taśmociąg do warzyw, duży wybór: 3-, 4-, 6-, 8-metrowy. 509-282-300.
748188

Sprzedam wycinaki do kiszonek Fella Strauman, Kuhn - podwójny nóż, duży wybór. 609-001-020.
748200

PRODUKTY ROLNE

Kupię topolę z możliwością wycięcia. Telefon kontaktowy 698 110 090.
686520

KUPIĘ zboże. 608-605-451.
744452

Sprzedam gorczycę. 574-461-575.
749020

Sprzedam siano bardzo dobrej jakości 150 szt rolki 120 przechowywane pod dachem. 514-322-270.
748769

Sprzedam siano, słomę i sianokiszonkę z dowozem na miejsce. 510-373-204.
740805

USŁUGI

DOTACJE PROW 2014-2020. „Restrukturyzacja Małych Gospodarstw" – 60 tys. zł. - również dla osób nieubezpieczonych w KRUS. Ponadto „Premia dla Młodych Rolników" – 150 tys. zł. Nabory wniosków do 29 maja. Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. Tel. 795-931-529.
739059

MASZ do posprzątania posesję, działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy, drzew? Renowacja trawników. Zadzwoń: 512-048-186.
709755

SPOŁECZNOŚCI

IMPREZY I WYDARZENIA

Fotograf i kamerzysta: zdjęcia, wideofilmowanie ślubów, uroczystości rodzinnych. 784-518-516.
739717

MATRYMONIALNE

Hej, jestem 30-latką, która poszukuje przyjaciela na wspólne wypady poza miasto i w ogóle do wspólnego spędzania czasu. Niczego nie oczekuję, jestem zaradna i niezależna. Mieszkam sama. superkicia090@gmail.com
748434

Poznam przyjaciółeczkę z Płocka od rozmowy do wszystkiego. Ja 45 l. maslaczek2020@onet.pl
715117

POZNAM panią szczuplutką do lat 40. Tel. 795-780-423.

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

globalfinanse.uslugi@gmail.com
705299

Jestem gotów zainwestować w każde zyskowne przedsięwzięcie. globalfinanse.uslugi@gmail.com
685837

Kredyt i inwestycja, czyli jak podejść do sezonu wakacyjnego. globalfinanse.uslugi@gmail.com
664876

Możliwości kredytowe i inwestycyjne na nowy rok. globalfinanse.uslugi@gmail.com
694275

FOTOGRAFIA

Fotografia ślubna, wideofilmowanie wesel. Fotograf kamerzysta: filmowanie uroczystości ślubnych. Zapraszamy do kontaktu zainteresowane ofertą Pary Młode: tel. 784-518-516, www.foto-rk.pl
739715

Wykonujemy zdjęcia (również w nocy) oraz filmy w ramach reklamy, spotów reklamowych, a także wszelkiego rodzaju inspekcje i nadzory upraw, nieruchomości itd. Nagrywamy dla Was filmy w jakości 4K lub Full HD. 794-575-865.
750811

INFORMATYCZNE

Pamiętaj: dobra strona lub sklep nie muszą być drogie!:) Pamiętaj - strona internetowa lub sklep musi na siebie zarabiać! Napisz lub zadzwoń już teraz i poznaj naszą ofertę! www.cichymarketing.pl, 720 752 572.
717608

POZOSTAŁE

Więcej info na stronie: https://titanum-mk.webnode.cz/twoj-top-handlowiec/
747901

DOMKI letniskowe, blisko jeziora, Nowe Rumunki k/Grabiny. 606-44-74-23.
751954

Badania psychologiczne kierowców zawodowych, kandydatów na kierowców kat. C, D, E, kierowców pojazdów uprzywilejowanych, instruktorów i egzaminatorów nauki jazdy. Rejestracja: tel. 505-030-921.
717649

WRÓŻENIE, 605-546-401.
738436

PRAWNIK / DORADCA

Tolema Wyceny. Wycena nieruchomości, ruchomości, maszyn, urządzeń. Rzeczoznawca majątkowy. Biegły. Operat szacunkowy. Działamy na terenie całego kraju. Wycena nieruchomości (wycena domów, działek, gruntów, czynszów, maszyn, urządzeń), wycena biznesu. Wykonujemy kosztorysy (budowlane, do odszkodowań, inwestorskie), szacowanie strat, bankowe. Kontakt: www.operat24.pl, mail: taniawycena@gmail.com, 737 535 554.
708631

REMONTOWO - BUDOWLANE

PRZYJMĘ do pracy. 530-193-825.
748768

Bezpyłowe cyklinowanie podłóg, lakierowanie, olejowanie, woskowanie podłóg, układanie parkietu, desek. 501-476-998.
728710

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.
748778

Firma „CHATA" oferuje usługi: kompleksowe wykończenia wnętrz, malowanie, szpachlowanie, zabudowy k/g, ocieplenie poddaszy. Glazura, terakota, panele. 789-267-495.
708869

Szukam firmy budowlanej do wykonania w Płocku tarasu tj. stropu na 6 słupach (3 z nich przy istniejącym domu), a potem wybudowanie piętra mieszkalnego na tym stropie.Termin wykonania 2021÷22. Całość zgodnie z posiadanym projektem. Mój telefon 602-130-855.
749454

Układanie glazury, terakoty, płytki o dużych formatach. Klejenie na trudne podłoża. Kuchnie, kotłownie, tarasy, poddasza, itp. 728-082-254.
754091

USŁUGI remontowo-budowalne. 787-980-629.
744427

USŁUGI remontowo-budowlane: malowanie, gładzie, płyta k/g. Solidnie, tanio, szybkie terminy realizacji. 512-944-138.
709813

SPRZĄTANIE

Pranie tapicerki meblowej: 512-500-442. Czyścimy tapicerkę solidnie do czysta. Zapraszamy www.Kanaper.pl Pierzemy meble tapicerowane tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace.
698760

TRANSPORTOWE

Wypożyczalnia samochodów dostawczych. Oferujemy wynajem busów krótko i długo terminowy. Oferta od 150 zł za dobę! Więcej informacji pod nr tel. 605-997-373.
750496

SPA / SOLARIUM

Zapraszamy do nowego salonu masażu w Płocku. Masaże wykonywane są przez wyszkolone masażystki. Wykonujemy szereg masaży relaksacyjnych, leczniczych, spa, masaż klasyczny oraz masaż tantryczny. Proszę o rezerwację terminu tel. lub SMS: 796-302-634.
749895

ŚLUBY I WESELA

Polecamy balony z helem, napełnianie balonów helem, wielkie ozdobne pudła prezenty, wypełnione balonami z helem, balony ledowe z helem, rozdawanie balonów gościom, strojenie sal balonami, bramy balonowe, kolumny z balonów, tel. 519-588-116.
740258

Wideofilmowanie ślubów, wesel. Fotograf ślubny. Zapraszamy do kontaktu: tel. 784-518-516, e-mail: fotokontakt@interia.pl, www.foto-rk.pl
739716

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5". 664-523-049.
g/44/21

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791-409-697
g/104/21

MASAŻ: 511-942-181.
g/102/21

MASAŻ: 513-515-621.
g/102/21

MASAŻE: 502-939-307.
g/102/21

PRZYJMĘ do pracy z zamieszkaniem. 513-515-072.
g/102/21

tygodnik PŁOCKI
Biuro Ogłoszeń i Reklam
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax (24) 262-77-66

nr konta:
PKO BP
68 1020 3974 0000 5102 0206 3576
Termin druku:

(Tygodnik Płocki ukazuje się w każdy wtorek)

Cennik * Cennik * Cennik * Cennik * Cennik

- Ogłoszenie - zwykłe - 0,70 zł słowo
- Ogłoszenie - druk wytłuszczony - 1,00 zł słowo
- Ogłoszenie - w ramce druk wytłuszczony - 1,40 zł słowo
- Ogłoszenie - w kontrze - 2,50 zł słowo

do powyższych cen należy doliczyć podatek VAT 23%:

Rabaty:
- druk 4 ogłoszeń - 10 %
- druk 8 ogłoszeń - 12 %
- druk 12 ogłoszeń - 15 %
- druk 25 ogłoszeń - 25 %
- druk 50 ogłoszeń - 40 %

KUPON na OGŁOSZENIE DROBNE

Do zamieszczonego niżej kupnu wystarczy czytelnie wpisać treść ogłoszenia (drukowanymi literami) i z załączonym dowodem wpłaty przesłać na adres naszego Biura Reklam i Ogłoszeń w Płocku, Stary Rynek 27. *W jedną kratkę wpisz (czytelnie) wyraz tekstu ogłoszenia.*
Szczegółowych informacji dotyczących ogłoszeń drobnych udzielamy pod nr tel. (0-24) **262-77-66**

Treść ogłoszenia do 30 słów.

Zakreśl odpowiednią rubrykę (x), w której ma się ukazać ogłoszenie.

- AGD-RTV
- AUTO - MOTO
  - KUPIĘ
  - SPRZEDAM
  - USŁUGI
  - TRANSPORT
- BIZNES
- BUDOWLANE
  - KUPIĘ
  - SPRZEDAM
  - USŁUGI
    - *OGRODZENIA*
    - *REMONTY*
    - *STOLARSTWO*
- ELEKTRONIKA
- FINANSE
- FOTO-VIDEO
- HANDEL
- KOMIS-LOMBARD
- KREDYTY
- MASZYNY I URZĄDZENIA
- MATRYMONIALNE
- MEBLE
  - KUPIĘ
  - SPRZEDAM
- MEDYCYNA
  - ZDROWIE i URODA
- NAUKA
- NIERUCHOMOŚCI
  - USŁUGI
  - SPRZEDAM
  - KUPIĘ
  - WYNAJMĘ
  - ZAMIENIĘ
  - AGENCJE NIERUCHOMOŚCI
- NOCLEGI
- OPAŁ
- PRACA
  - DAM PRACE
  - SZUKAM PRACY
- ROLNICZE
  - SPRZEDAM
  - KUPI
  - USŁUGI
  - OGRODNICZE
- RÓŻNE
  - KUPIĘ
  - SPRZEDAM
  - USŁUGI INNE
- TURYSTYKA I WYPOCZYNEK
- UROCZYSTOŚCI
- ZGUBY
- ZWIERZĘTA
- ZA DARMO (bezpłatne))
  - ODDAM
  - POTRZEBUJĘ

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl f680fd7b7d

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Płocku

sprzeda: samochód osobowy SKODA FABIA,

numer rejestracyjny WP 3190H, rok produkcji 2014, eksploatowany jako pojazd egzaminacyjny, Cena wywoławcza pojazdu o numerze rejestracyjnym WP 3190H równa jest brutto **6 524,00 PLN** (słownie: sześć tysięcy pięćset dwadzieścia cztery złote zero groszy)

Dodatkowe informacje i objaśnienia:

1. Pojazd przeznaczony do sprzedaży jest uszkodzony, wyceniony na podstawie opinii biegłego sądowego.
2. Pojazd posiada wpis „L" w dowodzie rejestracyjnym; dane techniczne podane w załączniku nr 1.
3. Pojazd przeznaczony do sprzedaży można obejrzeć od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-14.30 do dnia ostatecznego złożenia ofert, w siedzibie Sprzedającego pod adresem: Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Płocku, Płock, ul. Otolińska 25, Tel. 606301184, 24 267 53 70.
4. Osoby zainteresowane zakupem proszone są o składanie pisemnych ofert w zamkniętych kopertach na adres Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Płocku, 09-400 Płock, ul. Otolińska 25, w terminie do dnia 26 kwietnia 2021 roku do godziny 10.00. Kopertę należy opisać: „WORD PŁOCK, 09-400 Płock, ul. Otolińska 25, oferta na zakup pojazdu: samochód osobowy (WP 3190H)), nie otwierać przed dniem 26 kwietnia 2021 r. godz. 12.00". Oferta powinna zawierać dane zawarte we wzorze formularza ofertowego, stanowiącego załącznik nr 2.
5. Załączniki do ogłoszenia dostępne są na stronie internetowej WORD Płock: www.wordplock.pl.
6. Wzór oferty w wersji do edycji, stanowiącej załącznik nr 2 jest do pobrania na głównej stronie internetowej WORD Płock: www.wordplock.pl lub w Sekretariacie WORD Płock, ul. Otolińska 25, 09-407 Płock.
7. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 kwietnia 2021 r. godz. 12.00 na Sali szkoleniowej WORD Płock, parter, wejście od strony placu egzaminacyjnego, ul. Otolińska 25, Płock.
8. Dyrektor WORD, na podstawie przedstawionej analizy ofert przez wyznaczoną komisję, podejmie decyzję o sprzedaży pojazdu.
9. Wybrana zostanie oferta z najwyższą zaproponowaną ceną.
10. Termin związania ofertą 30 dni od dnia otwarcia ofert.
11. O wyniku rozstrzygnięcia, terminie i miejscu wydania rzeczy zostanie powiadomiony wyłącznie oferent, którego oferta zostanie wybrana. Formą powiadomienia będzie pisemna informacja na wskazany w Ofercie, stanowiącej załącznik nr 2, adres email: a w przypadku braku adresu email – list polecony na wskazany adres zamieszkania/siedziby.
12. Potwierdzeniem otrzymania wiadomości email będzie pisemna odpowiedź zwrotna Oferenta o potwierdzeniu otrzymania wiadomości i podanie terminu przybycia do WORD Plock, a w przypadku listu poleconego - stan jego doręczenia widoczny w statusie numeru listu poleconego na stronie internetowej Poczty Polskiej.
13. Oferent, którego oferta zostanie wybrana zobowiązany jest do skontaktowania się z WORD w ciągu 7 dni od daty otrzymania informacji o wyborze oferty, celem zakończenia transakcji sprzedaży.
14. Zapłata za przedmiot oferty nastąpi w terminie 7 dni od daty wystawienia faktury, przelewem na konto Sprzedającego.
15. Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Płocku jest zwolniony z podatku VAT na podstawie art. 113 ust. 1 Ustawy o podatku od towarów i usług.
16. Wydanie zakupionego pojazdu nastąpi na podstawie protokołu przekazania, po otrzymaniu należnej kwoty zakupu na rachunek bankowy WORD Płock, wskazany na fakturze.
17. Wszelkie koszty związane z przeniesieniem prawa własności ponosi Nabywca.

SA-119

Zakład Pogrzebowy

Stanisław Frydrysiak

Rok założenia 4 lutego 1989

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-17

Wójt Gminy Stara Biała

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2020 r., poz. 1990 z późn. zm.) **podaje do publicznej wiadomości**, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Stara Biała, ul. Jana Kazimierza 1, Biała oraz na stronie internetowej www.bip.starabiala.pl zostanie umieszczony na okres 21 dni tj. w terminie od 12 kwietnia do 3 maja 2021 roku wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Stara Biała przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych.

Wójt Gminy Stara Biała
/ - / Sławomir Wawrzyński

SA-452

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **79567**

Ogłoszenie drobne przez SMS

Wyślij SMS na numer **91983** Wpisz prefiks: **TP.** Następnie kod rubryki oraz treść ogłoszenia np. : *TP.16.Sprzedam mieszkanie. Tel. 262-77-66.*

KODY rubryk

AGD-RTV - 1	**ELEKTRONIKA** - 5	**NIERUCHOMOŚCI** - 16	**RÓŻNE** - 21
AUTO - MOTO - 2	**FINANSE** - 6	USŁUGI - 16A	KUPIĘ - 21A
KUPIĘ - 2A	**FOTO-VIDEO** - 7	SPRZEDAM - 16B	SPRZEDAM - 21B
SPRZEDAM - 2B	**HANDEL** - 8	KUPIĘ - 16C	USŁUGI INNE - 21C
USŁUGI - 2C	**KOMIS-LOMBARD** - 9	WYNAJMĘ - 16D	**TURYSTYKA**
TRANSPORT- 2D	**KREDYTY** - 10	ZAMIENIĘ - 16E	**I WYPOCZYNEK** - 22
BIZNES - 3	**MASZYNY I URZĄDZENIA** - 11	**NOCLEGI** - 17	**UROCZYSTOŚCI** - 23
BUDOWLANE - 4	**MATRYMONIALNE** - 12	**OPAŁ** - 18	**ZGUBY** - 24
KUPIĘ - 4A	**MEBLE** - 13	**PRACA** - 19	**ZWIERZĘTA** - 25
SPRZEDAM - 4B	KUPIĘ- 13A	DAM - 19A	**ZA DARMO** - 26
USŁUGI - 4C	SPRZEDAM -13B	SZUKAM - 19B	ODDAM - 26A
OGRODZENIA - 4D	**MEDYCYNA** - 14	**ROLNICZE** - 20	POTRZEBUJĘ - 26B
REMONTY - 4E	ZDROWIE i URODA - 14A	SPRZEDAM - 20A	
STOLARSTWO - 4F	**NAUKA** - 15	KUPIĘ - 20B	
		USŁUGI - 20C	
		OGRODNICZE - 20D	

Ogłoszenie może zawierać **do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety).** Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi:
9 zł netto (11,07 zł brutto).
Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przesyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

DARMOWE OGŁOSZENIA DROBNE W INTERNECIE

tp.com.pl/ogloszenia

PROMOCJA - JEDNO GRATISOWE OGŁOSZENIE W GAZECIE

eprasa.pl f680fd7b7d

Wioślarze rozpoczęli sezon na wodzie

Zapraszamy do SMS

W ostatnich dniach marca pogoda okazała się na tyle łaskawa, że spokojnie i bezpiecznie wioślarze mogli zwodować pomosty i rozpocząć treningi na wodzie. W PTW kończyła się zima, rozpoczęła wiosna.

Nie da się ukryć, że to długo wyczekiwany moment dla wioślarzy, bowiem przez ostatnich pięć miesięcy trenowali ciężko na lądzie, podnosili swój potencjał sportowy przede wszystkim przy użyciu środków ogólnorozwojowych i ukierunkowanych, które są bardzo żmudne i znacznie mniej atrakcyjne dla zawodników niż trening na wodzie.

– *Zanim jednak zeszli na wodę, musieli wykonać testy trenerskie określające ich potencjał po przepracowaniu okresu przygotowania ogólnego. Testy trwały prawie tydzień i zdecydowana większość zawodników poprawiła swoje wyniki, do rekordów życiowych włącznie* – tłumaczy prezes klubu i trener Jacek Karolak.

Niestety ograniczenia wprowadzone przez rząd w związku z pandemią COVID-19 spowodowały, że od 27 marca trenować może tylko 10 zawodników PTW - członków kadry narodowej. Pozostali zawodnicy realizują indywidualne treningi w domach, ale mają nadzieję, że obostrzenia wkrótce będą poluzowanie i zacznie się normalne trenowanie.

Na razie z uwagi na zamknięcie szkół, Zarząd PTW podjął uchwałę o przeniesieniu corocznej imprezy Płockie Ergowiosła na grudzień. Również nie odbędzie się, już po raz drugi z rzędu, impreza skupiająca sportowców wszystkich dyscyplin - Uroczystego Otwarcia Sezonu. Tu powodem także są obostrzenia spowodowane pandemią.

Na razie Polski Związek Towarzystw Wioślarskich nie odwołuje żadnych imprez centralnych i jeśli wszystko potoczy się zgodnie z planem, to już 17 kwietnia, w Warszawie wioślarze wystartują na Regatach Długodystansowych, które zawsze rozpoczynają sezon startowy w Polsce.

Jak co roku również na kwiecień zaplanowane są dwa obozy w Kruszwicy, podczas których płoccy wioślarze nabijają kilometry i szlifują technikę przed ważnymi zawodami. I już pierwszy z nich musiał się rozpocząć z kilkudniowym poślizgiem, czyli od 10 kwietnia. Do 9 kwietnia wstrzymane były wszystkie środki na organizacje obozów w różnych kategoriach wiekowych.

Archiwum Klubu

Nabór do SMS

Wiosna to również okres, kiedy trenerzy PTW i SMS organizują akcję naborową do wioślarstwa i klas wioślarskich w Zespole Szkół Technicznych. W tym roku akcja ogranicza się do rozsyłania informacji w Internecie, za pomocą portali społecznościowych, dzienników elektronicznych.

– *W tym roku zapraszamy młodzież z roczników 2009-2006. Zainteresowanym oferujemy możliwość treningu na najwyższym poziomie, na najlepszym sprzęcie, atrakcyjne wyjazdy, miejsce w klasach sportowych i internacie dla młodzieży spoza Płocka* – tłumaczy J. Karolak.

Warto wspomnieć również o działaniach związanych z szacowaniem strat, jakie wyrządziła klubowi tegoroczna powódź i o doprowadzaniu porządku na obiektach i terenach w PTW.

Jol.

Wisła Płock – Piast Gliwice 0:1

Siódmy raz bez zwycięstwa. Dlaczego?

W przedświąteczną sobotę piłkarze nożni Wisły Płock walczyli na swoim stadionie o punkty z Piastem Gliwice. I przegrali. Co prawda tylko 0:1, ale był to siódmy mecz podopiecznych trenera Radosława Sobolewskiego bez zwycięstwa. W zwrocie „bez zwycięstwa" mieszczą się trzy remisy i aż cztery porażki. Dużo, jak na zespół, który ma zamiar utrzymać się w Ekstraklasie.

Jest jeszcze trochę kibiców, którzy regularnie oglądają pojedynki Wisły Płock. Patrzą na zmagania piłkarzy, licząc na jakieś przełamanie, łut szczęścia, czy jeszcze coś innego. Przed spotkaniem patrzą na tabelę i sprawdzają, jaka byłaby sytuacja drużyny po zdobyciu kompletu punktów, a potem patrzą na jej dół i widzą, że utrzymanie wcale jeszcze nie jest pewne. Wszak do końca sezonu zostało tylko, a może aż sześć kolejek, w których wszystko może się zdarzyć.

Popatrzmy przez chwilę na skład meczu z Piastem Gliwice. W bramce Krzysztof Kamiński, czyli człowiek o ustalonej renomie, bramkarz na Ekstraklasę wymarzony. To on broni bramki Nafciarzy od początku sezonu i ma na swoim koncie udział we wszystkich spotkaniach. Grał nawet po tym, jak na twitterze opisywał problemy zdrowotne swoich bliskich.

Dalej obrońcy: Kristian Vallo, któremu trener Sobolewski poświęcił na przedmeczowej konferencji sporo słów, chwaląc młodego zawodnika za umiejętności dryblingu i znakomite pilnowanie swojej części boiska, by żaden przeciwnik się tam nie przedarł.

Jakub Rzeźniczak – ma przedłużony kontrakt na przynajmniej jeszcze jeden sezon w Wiśle. Jest pewnym punktem drużyny i choć z różnych powodów, kartki i drobne urazy, nie rozegrał wszystkich spotkań, ale zespół na pewno czuje się pewniej z jego udziałem niż bez zawodnika. Poza tym Rzeźniczak spełnia ważną rolę w mediach społecznościowych, co raczej nie ma wpływu na jakość gry drużyny, ale ma na atmosferę w szatni, co na pewno z kolei ma spory wpływ na zespół.

Alan Uryga to zawodnik pewny, nie tylko broni dostępu do płockiej bramki, także umieszcza w niej piłkę. Wymarzony obrońca, o znakomitych warunkach fizycznych, kapitan, któremu Wisła, ta z Płocka dała szansę na rozwój kariery. Niestety barw Nafciarzy bronił będzie tylko do końca sezonu, ale miejmy nadzieję, razem z drużyną chce cieszyć się z wywalczenia kolejnego sezonu w Ekstraklasie.

Do Angela Garcii Cabezalego nie można mieć żadnego zastrzeżenia. Biega, inicjuje akcje, broni dostępu do bramki, ale i stara się strzelić gola. Na pewno jest kolejnym pewnym człowiekiem na tej pozycji w drużynie.

Wynika z tego, że linia obrony to solidna formacja drużyny. Dlaczego więc zespół miał na swoim koncie po meczu z Piastem aż 35 straconych bramek? Przy tak pewnej defensywie, Wisła miała czwarte miejsce od dołu tabeli pod względem straconych goli. To dużo, biorąc pod uwagę jakość, przynajmniej na papierze, płockiej obrony.

Linię pomocy też Wisła ma porządną. Damian Rasak jest bez wątpienia jednym z pracowitszych zawodników na boisku, Filip Lesniak – ulubieniec trenera Sobolewskiego, w każdym meczu ma pokonany najdłuższy dystans, Mateusz Szwoch – wykonawca wszystkich stałych fragmentów gry i Hubert Adamczyk, kreatywny zawodnik, z którego jeszcze będziemy mieć dużo pożytku.

Dlaczego więc ta linia nie gra tak, by przynajmniej część akcji kończyło się dokładnie na polu karnym przeciwnika, gdzie już powinni czekać napastnicy lub nie inicjuje akcji, które mogłyby zakończyć się golem? Nie potrafią? To co robią w Ekstraklasie?

O napastnikach nie będziemy tym razem pisać, bo z 27 strzelonych bramek przez piłkarzy Wisły w tym sezonie, cztery ma na swoim koncie Patryk Tuszyński i dwie Dawid Kocyła. Trochę mało.

Teoretycznie skład zespołu, przynajmniej na papierze, jest na tyle solidny, że nie powinniśmy obawiać się walki o utrzymanie. A jednak gdzieś tam w środku każdy kibic zdaje sobie sprawę, że po siedmiu kolejkach bez zwycięstwa, trudno o optymizm.

Ale pytanie jest inne. Dlaczego niezły skład drużyny nie przekłada się na pewną pozycję w środku tabeli? Gdzie tkwi błąd, gdzie jest słabe ogniwo, które nie pozwala, by wszystko zadziałało tak, jak powinno?

I tu dochodzimy do osoby, która tę drużynę firmuje własnym nazwiskiem. Radosław Sobolewski przyszedł do Wisły niemal natychmiast po uzyskaniu licencji UEFA PRO, z niewielkim trenerskim doświadczeniem, zdobytym na ławkach Wisły Kraków jako trener tymczasowy i asystent trenera.

Początek pracy w Wiśle trener Sobolewski miał wymarzony, drużyna zajęła nawet na kilka dni miejsce w fotelu lidera, ale potem było już tylko gorzej. Poprzedni sezon Nafciarze zakończyli na 12. miejscu, na razie nie wiadomo, czy uda się jeszcze wygrać jakieś spotkania i przed ostatnimi pojedynkami cieszyć się z utrzymania.

I znowu w przerwie wakacyjnej będzie budowana drużyna, nastąpi wymiana kadr, odejdą ci, co nie mieli, z różnych powodów, sposobu na wykazanie się, przyjdą nowi, niektórzy będą się tu odbudowywać, inni wskoczą od razu do podstawowego składu.

I pewnie niewiele się zmieni, choć trzeba pamiętać, że następny sezon może być trudniejszy, będzie na pewno więcej meczów do rozegrania i spadnie nie tylko ostatnia w tabeli drużyna.

Z drugiej strony trener Sobolewski ma już dwa lata doświadczenia pracy z drużyną Ekstraklasy, ale umowa ze szkoleniowcem obowiązuje do 30 czerwca. Trener postanowił, że jest tylko do końca sezonu.

Wracając do meczu z Piastem

W przedświąteczną sobotę drużyny zagrały w składach:

Wisła Płock: Krzysztof Kamiński – Kristian Vallo, Jakub Rzeźniczak, Alan Uryga, Angel Garcia Cabezali (82 Luka Susnjara) – Damian Rasak (70 Dusan Lagator), Filip Lesniak – Mateusz Szwoch, Hubert Adamczyk, Dawid Kocyła (70 Mateusz Lewandowski) – Patryk Tuszyński (70 Piotr Tomasik).

Piast Gliwice: Frantisek Plach – Martin Konczkowski, Tomas Huk, Jakub Czerwiński, Bartosz Rymaniak, Tomasz Jodłowiec, Patryk Sokolowski, Gerard Badia (67 Kristopher Vida), Michał Chrapek (84 Patryk Lipski), Arkadiusz Pyrka (46 Dominik Steczyk), Jakub Świerczok (73 Michał Żyro).

Piast Gliwice od czterech kolejek nie przegrał spotkania, zaliczył trzy zwycięstwa i remis, zdobył 10 pkt, tracąc jedynie jedną bramkę. Tę passę drużyna podtrzymała w sobotnim pojedynku, pokonując Wisłę Płock 1:0.

Wisła Płock w ostatnich sześciu spotkaniach zaliczyła tylko trzy remisy, ze Stalą w Mielcu 2:2, z Rakowem Częstochowa 2:2 i ze Śląskiem we Wrocławiu 0:0, trzy pojedynki zakończyła porażkami.

Po pierwszych 20 minutach spotkania, po stronie Wisły był tylko jeden, bardzo niecelny strzał, a Piast cztery razy próbował pokonać płockiego bramkarza.

Kolejne minuty rozgrywane były w iście świątecznym nastroju, dopiero w 34. min groźną akcję przeprowadzili płocczanie. Po podaniu głową Jakuba Rzeźniczka piłka trafiła na głowę Angela Garcii Cabezalego, który niezbyt się przyłożył do strzału i Frantisek Plach nie miał problemu z wyłapaniem futbolówki.

Niemal w odpowiedzi, bo w 36. min, Tomasz Jodłowiec dostrzegł wybiegającego na pozycję Pyrka, podał prosto na jego głowę, ale młody napastnik Piasta uderzył w poprzeczkę.

Znakomitą sytuację, chyba najlepszą w pierwszej połowie miał Pyrka w 43. min. Patryk Sokołowski został sfaulowany przez Rzeźniczaka, ale sędzia puścił grę. Piłka znalazła się pod nogami Michała Chrapka, który z lewej strony posłał piłkę w pole karne, a tam był już młodzieżowiec Piasta. Jego intencje wyczuł Kamiński, który już czekał przy lewym słupku i złapał piłkę.

Zdecydowanie lepiej drugą połowę rozpoczęli goście. W 54. min Jakub Świerczok podał wzdłuż bramki, do toczącej się piłki najszybciej dopadł Michał Chrapek, który z bliskiej odległości wpakował futbolówkę do siatki.

Dwie minuty później po podaniu Chrapka próbował podwyższyć wynik Dominik Steczyk, ale jego strzał zablokował Alan Uryga. Goście wyraźnie poczynali sobie coraz śmielej, coraz częściej organizowali akcje i spychali do głębokiej defensywy drużynę Wisły, ostatecznie wygrywając pojedynek 23. kolejki 1:0.

Jola Marciniak

eprasa.pl f680fd7b7d

Pokonać Duńczyków

W duńskim zespole GOG, który dotarł do ćwierćfinału Ligi Europejskiej dwukrotnie pokonując CSKA Moskwa, gwiazdą był 22-letni Mathias Gidsel. Zawodnik o znakomitych warunkach fizycznych (190/86) rzucił rywalom w dwumeczu 18 bramek (7 i 11). Gidsel występuje z nr 19 na koszulce, warto na niego zwrócić uwagę.

Zgodnie z oczekiwaniami kibiców, Orlen Wisła choć po horrorze, to jednak awansowała do ćwierćfinału Ligi Europejskiej. Płocczanie w pierwszym meczu w Lizbonie pokonali czwartą drużynę grupy B Sporting 29:25, drugi mecz przegrali 25:28, ale ostatecznie wygrali dwumecz jedną bramką. W najbliższe dwa wtorki będą walczyć o wejście do Final Four, czyli czwórki najlepszych europejskich drużyn w tych rozgrywkach.

Nieco historii

Po raz pierwszy Orlen Wisła, wówczas oczywiście pod inną nazwą, stanęła na podium w 1990 roku, zdobywając brązowy medal Mistrzostw Polski. Od tamtego czasu niemal co roku mogła startować w europejskich pucharach. Z różnych powodów nie zawsze zespół był zgłaszany, ale zwykle kibicom nie brakowało emocji, gdy mogli oglądać, najpierw w Blaszak Arenie, potem w hali w Łącku, wreszcie w Orlen Arenie mecze na poziomie europejskim.

Przez te ponad 30 lat tylko trzy razy płockiej drużynie udawało się dotrzeć na poziom ćwierćfinałów, w tym raz w Pucharze Zdobywców Pucharów, ale na tym etapie kończyła rozgrywki.

Na ten duży sukces, zgodnie z informacją podaną na oficjalnej stronie SPR Wisła, płoccy piłkarze czekali do sezonu 1991/92, kiedy to w Pucharze IHF, po pokonaniu w dwumeczach Honved Solymar i Borac Banja Luka, jeszcze wtedy jugosłowiańską drużynę, w ćwierćfinale spotkali się z Alzirą Avidesą. W pierwszym w swojej historii pojedynku z hiszpańskim rywalem Nafciarze musieli uznać wyższość przeciwników, przegrali 15:27 i 22:24.

Może warto przypomnieć skład tamtej drużyny, grającej w meczu w Płocku: Andrzej Marszałek i Artur Góral w bramce oraz Jacek Dworek 3, Krzysztof Kisiel, Krzysztof Sobolewski 1, Sławomir Borkowski, Krzysztof Wróblewski 2, Wiesław Michalski 1, Piotr Klucznik 5, Andrzej Mokrzki 3, Artur Niedzielski i Piotr Raczkowski. Trenerem zespołu był Marek Motyczyński, zespół rywali prowadził Cesar Argiles.

W ćwierćfinale Pucharu EHF w sezonie 1993/94 Petrochemia trafiła znowu na hiszpański zespół - CBM Alzira Avidesa. W Płocku 24:22 wygrali gospodarze, w rewanżu na wyjeździe 30:24 górą byli gospodarze. Warto dodać, że wtedy Alzira Avidesa doszła do finału i wygrała całe rozgrywki, zdobywając puchar.

Po raz trzeci w ćwierćfinale Petrochemia znalazła się w sezonie 1996/97. Europejski podbój zaczęła od meczu z ZTR Zaporoże. W pierwszym pojedynku był wynik 25:23, w drugim 26:22, a najskuteczniejszymi zawodnikami byli: Artur Niedzielski, Krzysztof Kisiel i Marek Witkowski, z których każdy sześć razy pokonał bramkarzy Aleksandra Nataliuka i Jewgienija Budko.

W 1/8 Pucharu Europy Petrochemia spotkała się z Vrold Skanderborg. W pierwszym meczu, na wyjeździe padł wynik 31:26 dla gospodarzy, a w drugim Duńczycy przegrali w Płocku 25:20. Do ćwierćfinału płocczanie awansowali dzięki większej liczbie bramek strzelonych na wyjeździe.

Najskuteczniejszym zawodnikiem w Petrochemii był Witkowski, strzelec 9 goli, w tym dwóch ostatnich. Obok niego na listę strzelców 7 razy wpisał się Kisiel, a 4 razy Niedzielski.

Zawodnicy dostarczyli mnóstwo emocji, zwłaszcza w pierwszym spotkaniu. Pewnie mało kto o tym pamięta, pewnie nawet zatarło się to w pamięci piłkarzy, ale notatki z tamtych lat nie kłamią. Pojedynek na wyjeździe był bardzo wyrównany, w 52. min gospodarze prowadzili 25:24, by przez kolejne minuty, do 59. – rzucić aż sześć goli z rzędu. Krzysztof Kisiel otrzymał wtedy czerwoną kartkę za brutalny faul, wyraźnie zabrakło na parkiecie reżysera płockiej drużyny, wykorzystali to Duńczycy dając się faulować, za co za każdym razem rzucali z 7 metra. W ostatniej sekundzie Witkowski nie rzucił karnego.

W ćwierćfinale Petrochemia trafiła na hiszpańską Elgoriagę Avidesa. Mecz odbył się 8 lutego 1997 roku, a zakończył się wynikiem 21:21. Remis był niesamowitym sukcesem płockiej drużyny z hiszpańskim rywalem, podopiecznymi Juantoxo Villareal.

Mecz był wyrównany, do przerwy po bramce Rodrigueza goście prowadzili 10:9, ale w drugiej połowie, w 48. min wygrywali nawet 17:15. W 50. min z parkietu musiał zejść za nieprawidłową zmianę Michał Dębski i goście nie tylko wyrównali, ale nawet wyszli na prowadzenie 19:17. Petrochemia się się poddawała, w 55. min było 19:18, ale w 57. min znowu goście wyszli na prowadzenie 20:19.

W 60. min Kisiel rzucił na 21:20, ale tuż przed końcowym gwizdkiem Nenad Perunicic rzucił wyrównującą bramkę. Remis był niesamowitym wynikiem, niestety w rewanżu goście pokazali płocczanom jak się gra, a właściwie jak się nie pozwala grać w piłkę ręczną. Pokonali zespół 23:14 i awansowali do półfinału.

Na pomeczowej konferencji trener Villareal komplementował płocki zespół twierdząc, że jego ekipa nie była przygotowana na tego rodzaju obronę, jaką zaprezentowała Petrochemia. Obiecał też, że w rewanżu na pewno jego zespół zagra inaczej. Okazało się, że miał rację.

Potem były lata znacznie mniejszych sukcesów płockiej drużyny w europejskich pucharach. W końcówce lat dziewięćdziesiątych XX wieku Petrochemia odpadała z rywalizacji nawet po pierwszych meczach.

Nie będziemy w tym miejscu już wspominać gry w Lidze Mistrzów, bo to opowieść na inny artykuł. Ważne, że płocczanie wrócili do walki w europejskich pucharach na odpowiednim poziomie i teraz jest przed nimi gra o Final Four.

D. Ossowski

Duńczyk już znany

We wtorek, 13 kwietnia, a potem w kolejny wtorek, 20 kwietnia płocczanie zagrają z GOG Handbold. Nie jest to zupełnie nieznany przeciwnik, Orlen Wisła spotkała się z duńskim zespołem w rozgrywkach poprzedniego sezonu grupy D Ligi Europejskiej.

Pierwszy mecz rozegrany był na wyjeździe, zakończył się przegraną gości 27:28 (14:16). Ostatni rzut, który mógł dać płocczanom remis, przestrzelił Konstantin Igropulo.

Drużyny grały wówczas w składach: GOG – Victor Hallgrimsson, Siren Andreasen – Frederik Bo Andersson 2, Arnar Arnarsson 3, Oscar Bergendahl, Mathias Gidsel, Emil Jakobsen 7, Lasse Kronborg, Emil Laerke 2, Simon Pytlick, Larse Moller 5, Stig Nielsen 4, Josef Pujol 5, Odim Rikfardsson.

Orlen Wisła: Adam Morawski, Ivan Srevanovic – Philip Stenmalm 3, Jerko Matulic 4, Ruiz Alvares 3, Mateusz Piechowski, Leon Susnja, Zoltan Szita 1, Przemysław Krajewski, Igor Żabic, Lovro Mihic 5, Konstantin Igropulo 5, Renato Sulic 3, Niko Mindegia 1, Žiga Mlakar 2.

W drugim meczu piłkarze ręczni Orlen Wisły wygrali 27:24 (11:13) i tym zwycięstwem zapewnili sobie awans do TOP 16 Ligi Mistrzów. Płocczanie dali pokaz gry w ostatnim kwadransie, w którym wreszcie zagrali na swoim poziomie i od wyniku 17:22, doprowadzili do rezultatu 25:22 w 58. min, a po przerwie w grze na prośbę trenera, do zwycięstwa 27:24. To było szaleństwo.

Orlen Wisła: Adam Morawski, Ivan Srevanovic – Philip Stenmalm, Jerko Matulic 5, Ruiz Alvaro 5, Zoltan Szita, Przemysław Krajewski, Igor Żabic 1, Lovro Mihic 4, Renato Sulic, Niko Mindegia 7, Žiga Mlakar 5.

GOG: Victor Hallgrimsson, Soren Andreasen – Thor Rikhadsson 2, Stig Nilsen 3, Josef Pujol 4, Emil Laerke, Oscar Bergendahl 2, Mathias Gidsel, Lasse Kronborg, Henrik Tilsted, Emil Jakobsen 6, Lasse Moller 7, Frederik Clausen.

W pierwszym w XXI wieku ćwierćfinale Ligi Europejskiej Orlen Wisła spotka się z GOG Gudme Handbol. Duńczycy wyeliminowali w 1/8 finału CSKA Moskwa. Wygrali obydwa pojedynki 33:31 na wyjeździe i 35:30 u siebie.

W pojedynkach zagrali w składzie: S. Andreasen, V. Hallgrimsson – E. Andersen 9, F. B. Andersen 4, O. Bergendahl 2, F. Clausen 10, L. Garsdal, M. Gidsel 7, S. P. Jacobsen, E. Jakobsen 7, K. E. Kildelund, E. Laerke 5, Moe S. Nilsen 3, M. Olsen 4, L. M. Pedersen. Wernsdorf.

W rewanżu zagrali: S. Andreasen, V. Hallgrimsson – E. Andersen, F. B. Andersen 4, O. Bergendahl 4, F. Clausen, L. Garsdal, M. Gidsel 11, S. P. Jacobsen, E. Jakobsen 3, K. E. Kildelund, E. Laerke 7, Moe S. Nilsen, M. Olsen 2, Wernsdorf.

GOG pokonał CSKA Moskwa

W pierwszym w XXI wieku ćwierćfinale Ligi Europejskiej Orlen Wisła spotka się z GOG Gudme Handbol. Duńczycy wyeliminowali w 1/8 finału CSKA Moskwa. Wygrali obydwa pojedynki 33:31 na wyjeździe i 35:30 u siebie.

W pojedynkach zagrali w składzie: S. Andreasen, V. Hallgrimsson – E. Andersen 9, F. B. Andersen 4, O. Bergendahl 2, F. Clausen 10, L. Garsdal, M. Gidsel 7, S. P. Jacobsen, E. Jakobsen 7, K. E. Kildelund, E. Laerke 5, Moe S. Nilsen 3, M. Olsen 4, L. M. Pedersen. Wernsdorf.

W rewanżu zagrali: S. Andreasen, V. Hallgrimsson – E. Andersen, F. B. Andersen 4, O. Bergendahl 4, F. Clausen, L. Garsdal, M. Gidsel 11, S. P. Jacobsen, E. Jakobsen 3, K. E. Kildelund, E. Laerke 7, Moe S. Nilsen, M. Olsen 2, Wernsdorf.

Orlen Wisła jest o krok od Final Four, ale ten sukces dopiero trzeba osiągnąć. Na razie jest w ćwierćfinale i od wejścia do grona czterech najlepszych europejskich drużyn dzielą płocczan tylko dwa mecze.

Pierwszy z pojedynków zostanie rozegrany na wyjeździe we wtorek o godz. 18.45, zaś rewanż rozpocznie się w kolejny wtorek o godz. 20.45. Kibiców, niestety tylko przed telewizorem, czekają na pewno ogromne emocje. Oby zwycięsko z obu pojedynków wyszli płocczanie i mogli do swojej historii dopisać awans do Final Four.

Jola Marciniak

Gwardia Opole – Orlen Wisła 27:35 (9:17)

Zgodnie z planem

W zaległym meczu 5. serii PGNiG Superligi ORLEN Wisła Płock pewnie wygrała w Opolu z KPR Gwardią 35:27 (17:9). Po meczu płocczanie awansowali na 2. miejsce w ligowej tabeli.

Zespół z Opola miał udany tylko pierwszy kwadrans spotkania. Później płocczanie zagrali skutecznie i bardzo szybko zdobyli przewagę. Kontrolowali przebieg zawodów i na przerwę schodzili z przewagą ośmiu bramek, co oznaczało, że już mogli czuć się zwycięzcami.

Po przerwie przewaga się utrzymywała, Nafciarze dominowali na parkiecie i bez żadnych problemów pokonali rywali. Najwięcej bramek – dziesięć dla płockiej drużyny zdobył Przemysław Krajewski. W zespole gospodarzy znakomicie zaprezentował się 17-letni Fabian Sosna, najskuteczniejszy zawodnik gospodarzy. **Jol.**

Co w najbliższy weekend?

Piłka nożna

Ekstraklasa, 25. kolejka, 18 kwietnia, godz. 15.00:

Wisła Płock – Jagiellonia Białystok,

16 kwietnia, godz. 18.00: Podbeskidzie Bielsko-Biała – Pogoń Szczecin, godz. 20.30: Górnik Zabrze – Śląsk Wrocław.

17 kwietnia, godz. 15.00: Lechia Gdańsk – Piast Gliwice, godz. 17.30: Raków Częstochowa – Lech Poznań, godz. 20.00: Wisła Kraków – Warta Poznań,

18 kwietnia, godz. 12.30: Stal Mielec – Zagłębie Lubin, godz. 17.30: Legia Warszawa – Cracovia.

26. kolejka, 21 kwietnia, godz. 20.30: Cracovia – Wisła Płock,

20 kwietnia, godz. 18.00: Warta Poznań – Raków Częstochowa, Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze, godz. 20.30: Śląsk Wrocław – Podbeskidzie Bielsko-Biała, Lech Poznań – Lechia Gdańsk,

21 kwietnia, godz. 20.30: Piast Gliwice – Legia Warszawa, godz. 18.00: Jagiellonia Białystok – Stal Mielec, Zagłębie Lubin – Wisła Kraków.

Piłka ręczna

Ćwierćfinał Ligi Europejskiej, 13 kwietnia, godz. 18.45:

GOG Handbol – Orlen Wisła Płock,

20 kwietnia, godz. 20.45: Orlen Wisła – GOG.

Zwycięzca awansuje do Final Four Ligi Europejskiej.

Superliga, 20. kolejka, 17 kwietnia:

Orlen Wisła – Energa Kalisz.

Jol.

eprasa.pl f680fd7b7d

Poniedziałek w Wiśle Płock był niezwykle dynamiczny

Nafciarze mają nowego trenera?

Osiem meczów bez zwycięstwa. To już wystarczy, by poważnie pomyśleć o podziękowaniu za współpracę trenerowi drużyny. Jeśli do tego dodać skandaliczną odpowiedź, niekonsultowaną z klubem o odejściu z klubu po wypełnieniu kontraktu, to trudno się dziwić, że, jak wynika z naszych informacji, Radosław Sobolewski najprawdopodobniej nie jest już szkoleniowcem pierwszego zespołu. Nie poprowadził już poniedziałkowego wieczornego treningu.

Mateusz Ludwiczak/Wisła Płock

Radosław Sobolewski

A kto jest? Wybór nowego trenera w sytuacji drużyny, która walczy o utrzymanie i - choć sytuacja drużyny nie jest najlepsza, to nie jest też najgorsza - musi być niezwykle trudny. Na dodatek „rynek" szkoleniowców, którzy natychmiast zechcieliby podjąć się pracy w nowym klubie, nie jest zbyt duży.

Dlatego pojawiało się kilka nazwisk, a wśród nich: Jerzego Brzęczka, który jest związany umową, dodajmy dobrze płatną, z PZPN oraz Aleksandra Vukovica. Mówiono też o Ireneuszu Mamrocie, ale ten walczy z ŁKS-em o awans do Ekstraklasy i ma spore szanse, by ten awans wywalczyć.

A zadania stojące przed nowym trenerem nie są wcale takie łatwe, bo drużynę nie tylko trzeba utrzymać w Ekstraklasie - do końca sezonu pozostało sześć kolejek - także zrobić z nią porządek. Kadra liczy sporo ponad 30 nazwisk, a nie ma kto grać.

Oprócz normalnej pracy trenerskiej, nowy szkoleniowiec musiałby zdecydować o przyszłym składzie drużyny, kogo wykluczyć, czy nie przedłużać kontraktu, bo przyszedł do Płocka tylko po to, by się rehabilitować lub leczyć kolejne kontuzje. A tu trzeba strzelać bramki i prowadzić drużynę do zwycięstwa, by utrzymała się na kolejny sezon w Ekstraklasie.

Do chwili zamknięcia numeru klub nie wydał oficjalnego komunikatu, dlatego nie możemy podać nazwiska nowego szkoleniowca Wisły w papierowym wydaniu Tygodnika Płockiego. Nie możemy też zdradzić informacji, czy będzie to szkoleniowiec prowadzący zespół tylko do końca rozgrywek, czy też na dłużej, także na kolejny sezon.

Karty odkryjemy - po oficjalnej informacji z klubu - w internecie i w następnym numerze gazety, gdzie przekażemy wszelkie dane dotyczące nowego szkoleniowca Wisły Płock.

Jol.

Zagłębie Lubin – Orlen Wisła Płock 22:32

Coraz bliżej srebrnego medalu

Po wygranym meczu z Gwardią w Opolu piłkarze ręczni Orlen Wisły nie wrócili do Płocka, ale zostali na południu kraju, by w tym samym tygodniu pokonać jeszcze jednego rywala. Tym przeciwnikiem było Zagłębie Lubin.

Zgodnie z oczekiwaniami, bardzo szybko, bo już w 7. min spotkania, skończyły się żarty, a zaczęła prawdziwa walka o punkty. Wkrótce na tablicy był wynik 3:9, a do szatni na przerwę Orlen Wisła schodziła prowadząc 17:10.

Po przerwie Zagłębie próbowało odrobić straty. Przede wszystkim duży udział w zmniejszeniu rozmiarów porażki miał bramkarz Patryk Wiącek, po obronach którego różnica wynosiła tylko pięć goli. Ale w końcówce zaczęli pokazywać swoje umiejętności płocczanie, głównie skrzydłowi, Przemysław Krajewski, Mikołaj Czapliński i Krzysztof Komarzewski, którzy zapewni płockiej drużynie wysokie, 10-bramkowe zwycięstwo.

Warto w tym miejscu dodać, że świetnie spisywał się w Lubinie Przemysław Krajewski, który ostatecznie otrzymał tytuł MVP meczu. Sukces przyniosło mu dziewięć trafień na 10 prób.

Wygrywając w Lubinie, a wcześniej w Opolu, Orlen Wisła potwierdziła drugie miejsce w tabeli Superligi. Rozgrywając dwa mecze w tygodniu, zawodnicy mieli więcej czasu na odpoczynek i regenerację.

Zagłębie: Bartosik, Wiącek – Stankiewicz 3, Netz 3, Moryń, Pawalczyk 1, Gębala 1, Tokaj, Pietruszko, Marciniak 1, Hajnos 2, Bogacz 4, Kupiec 1, Adamski 1, Czyczykało 4.

Orlen Wisła: Morawski, Homayed – Daszek 1, Vejin, Ruiz 2, Serdio 2, Susnja, Szita 4, Komarzewski 2, Krajewski 9, Terzić, Toto 1, Dutra 1, Mihić 4, Czapliński 3, Mindegia 3.

Jol.

Pogoń Szczecin – Wisła Płock 2:0 (1:0)

Dziwne zmiany...

Na przedmeczowej konferencji pozwoliłam sobie zadać pytanie. „Trener Sobolewski ma kontrakt do końca tego sezonu. Czy toczą się rozmowy z trenerem dotyczące ewentualnego przedłużenia kontraktu? Ku zaskoczeniu wszystkich obserwujących, szkoleniowiec odpowiedział: „Ja już podjąłem decyzję, na koniec tego sezonu odchodzę z Wisły Płock". Prawdopodobnie tej decyzji nie konsultował z klubem.

Ta wypowiedź rozpoczęła ciąg zdarzeń, którego efektem była nie tylko porażka w Szczecinie, ale również rozwiązanie kontraktu z Sobolewskim oraz przedstawienie w poniedziałek nowego szkoleniowca Wisły Płock. Mamy nadzieję, że w niedzielę, mecz z Jagiellonią Białystok będzie miał zupełnie inny przebieg i zakończy się wynikiem korzystnym dla Nafciarzy.

Ale wróćmy do sobotniego spotkania. Sobolewski mocno zamieszał w składzie. W porównaniu z meczem 23. kolejki z Piastem zmienił pięciu zawodników, choć zmuszony był tylko do zastąpienia wykartkowanego Jakuba Rzeźniczaka. Taka roszada przed meczem z wiceliderem, kiedy nawet na ławce nie znaleźli miejsca choćby Dawid Kocyła i mocno komplementowany przed spotkaniem z Piastem Kristian Vallo, musiała wprowadzić niepokój nie tylko w sercach kibiców, także zawodników.

I to było widać. Gospodarze już od pierwszej minuty spotkania przejęli inicjatywę. Najpierw Sebastian Kowalczyk dobrze zagrał do wybiegającego Michała Kucharczyka, ale skrzydłowy nie zdążył dopaść piłki. W 10. min po raz pierwszy musiał się wykazać na linii Krzysztof Kamiński, ale zrobił to bez problemu. Spokojnie złapał lekki strzał głową Kowalczyka, który próbował wykorzystać dośrodkowanie Luísa Maty.

Wisła, choć nieco nerwowo, to radziła sobie z atakami gospodarzy. Załamanie nastąpiło po upływie kwadransa. Dobrym odbiorem popisał się Jakub Bartkowski, dzięki czemu później futbolówkę na lewym skrzydle dostał Kacper Kozłowski. Młodziutki reprezentant Polski zamarkował dośrodkowanie lewą nogą, strzelił jednak prawą, a całość skutecznie głową wykończył Adrian Benedyczak.

Nafciarze zamiast rzucić się do ataku, wycofywali się, nie chcąc tracić kolejnych bramek. Dopiero w 30. min Ángel García Cabezali ruszył prawą stroną i choć jego prostopadłe podanie zostało zablokowane, to piłka w końcu i tak trafiła do Torgila Gjertsena. Norweg wycofał piłkę na linię pola karnego, ale niestety strzał z pierwszej piłki Mateusza Szwocha okazał się niecelny.

W odpowiedzi próbował podwyższyć wynik Benedikt Zech, wykorzystując bierność płockiej obrony, ale jego płaskie uderzenie z dystansu spokojnie złapał dobrze ustawiony Kamiński.

Kilka minut potem interwencją wślizgiem popisał się Damian Michalski, gdy w ostatniej chwili wygarnął piłkę spod nóg, wychodzącego już sam na sam z bramkarzem Benedyczaka.

Na kilka akcji gospodarzy trafiała się jedna gości. Płocczanie próbowali zaskoczyć rywali, ale po dograniu Huberta Adamczyka zbyt głęboką centrę Szwocha wyłapał Dante Stipica.

Druga połowa mogła się dla Wisły znakomicie rozpocząć. Niestety po tym, jak Szwoch wykonał stały fragment gry, Alan Uryga trafił jedynie w poprzeczkę bramki Stipicy.

Za to Pogoń miała szansę na podwyższenie wyniku w 55. min. Bartkowski przerzucił grę do Maty. Po wrzutce Portugalczyka piłka spadła przed płockie pole karne, gdzie zebrał ją Damian Dąbrowski. Na szczęście jego strzał z 20. metra okazał się niecelny.

Po godzinie gry źle wybijał Michalski, przez co futbolówkę przejął Alexander Gorgon. Jego groźne, płaskie uderzenie z trudem na rzut rożny odbił Kamiński. Ale już wtedy było widać, że gospodarze bardzo chcą strzelić drugiego gola, by spokojnie czekać końcowego gwizdka sędziów.

Chwilę po tym, jak w 64. min Sobolewski wymienił trzech zawodników Wisły, długim podaniem popisał się Luka Zahovič, piłka dotarła do Kucharczyka, który pomknął z nią kilkanaście metrów i w sytuacji sam na sam spokojnie podwyższył prowadzenie swojej drużyny na 2:0.

Mateusz Ludwiczak/Wisła Płock

Podopieczni Radosława Sobolewskiego jeszcze próbowali pokonać bramkarza Pogoni, ale robili to bez większego przekonania i bez wiary w swoją skuteczność. Można nawet powiedzieć, że byli blisko zdobycia kontaktowego gola. Wprowadzony z ławki Patryk Tuszyński starał się przelobować Stupicę, ale niestety trafił tylko w słupek.

Na kilkanaście minut przed końcem spotkania zawodnicy Kosty Runjaicia zdobyli jeszcze trzeciego gola. Dogranie Rafała Kurzawy wykorzystał Adam Frączczak, ale sędzia po wysłuchaniu opinii sędziego VAR, uznał, że gol został zdobyty z pozycji spalonej.

Warto dodać, że statystycy wyliczyli, że Wisła przez całe 90 minut nie oddała ani jednego celnego strzału. W efekcie zaliczyła ósmy z rzędu mecz bez zwycięstwa i co gorsza, na dole tabeli zrobiło się dość ciasno. Biorąc pod uwagę, że do końca rozgrywek zostało sześć spotkań, absolutnie nie możemy spać spokojnie.

Pogoń: Dante Stipica – Jakub Bartkowski, Kóstas Triantafyllópoulos, Benedikt Zech, Luís Mata – Damian Dąbrowski, Kacper Kozłowski (58 Kacper Smoliński) – Michał Kucharczyk (77 Rafał Kurzawa), Alexander Gorgon (64 Tomás Podstawski), Sebastian Kowalczyk (77 Adam Frączczak) – Adrian Benedyczak (46 Luka Zahovič).

Wisła: Krzysztof Kamiński – Ángel García Cabezali, Damian Michalski, Alan Uryga, Piotr Tomasik – Dušan Lagator (64 Cillian Sheridan), Filip Lesniak – Mateusz Szwoch, Hubert Adamczyk (64 Piotr Pyrdoł), Torgil Gjertsen (56 Damian Rasak) – Mateusz Lewandowski (64 Patryk Tuszyński).

Po meczu Sobolewski powiedział dosłownie dwa zdania. Nie wyjaśnił, dlaczego wprowadził tak dużo zmian, w pierwszym składzie, nie licząc bramkarza, wymienił połowę drużyny, a musiał jedynie Jakuba Rzeźniczaka. Dlaczego nawet na ławce nie znaleźli się Dawid Kocyła i Kristian Vallo? Dlaczego wcześniej nie dokonał zmian w zespole, choć widać było wyraźnie, że w takim zestawieniu nie ma co liczyć na zmianę wyniku? I dlaczego piłkarze nie mają wiary w zwycięstwo, nie potrafią wykorzystać nawet dobrej sytuacji, tylko potykają się o własne nogi?

Na te pytania nie uzyskaliśmy odpowiedzi. Na konferencji trener powiedział tylko to, co wszyscy doskonale widzieli obserwując jednostronne widowisko. – *Pierwsze piętnaście minut - zdecydowana przewaga Pogoni, której udało się skutecznie zepchnąć nas w okolice naszej szesnastki i najgorsze co nam się mogło przytrafić to strata w tym czasie bramki. Natomiast po stracie bramki opanowaliśmy nerwy i myślę, że w pewnych częściach tego spotkania przejęliśmy inicjatywę, posiadaliśmy piłkę, ale po raz kolejny szwankuje te ostatnie 30 metrów boiska - tutaj stworzyliśmy za mało groźnych sytuacji.*

Sobolewski nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego podjął takie, a nie inne decyzje. Po meczu posłuchałam fachowców, czyli Leszka Harabasza i Pawła Dylewskiego, czyli byłego trenera i zawodnika Wisły, którzy w krótkich, żołnierskich słowach wyjaśnili Sobolewskiemu, jakie błędy popełnił.

Zachęcamy czytelników, by odsłuchali na antenie Radia Mixx to, co mieli po meczu do powiedzenia byli Wiślacy, bo wtedy na pewno zrozumieją, że decyzja o odsunięciu Sobolewskiego od drużyny, była znakomita, szybka i w pełni zasłużona.

Pozostałe wyniki: Jagiellonia Białystok – Cracovia 2:1, Wisła Kraków - Raków Częstochowa 1:2, Warta Poznań – Stal Mielec 0:0, Śląsk Wrocław – Lechia Gdańsk 1:1, Zagłębie Lubin – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:1, Lech Poznań – Legia Warszawa 0:0. Mecz Piast Gliwice – Górnik Zabrze został rozegrany 12 kwietnia.

Mecz nie był dobrym widowiskiem, można powiedzieć, że raczej zniechęcał, niż zachęcał do jego obserwowania. Wystarczy poczytać komentarze kibiców, mogę tylko dodać, że nie były pochlebne dla uczestników tego wydarzenia.

Jola Marciniak

eprasa.pl f680fd7b7d

Pytania bez odpowiedzi

Dlaczego w plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza" w kategorii „Inicjatywy społeczne i gospodarcze" zgłoszono tylko dwa wydarzenia, które z czystym sumieniem można zaklasyfikować jako biznesowe: zbudowanie w Centromoście największego jak dotąd statku pasażerskiego oraz budowę Centrum Dystrybucyjnego Firmy DINO (w Sierpcu!)?

Czy w naszym pięknym mieście tylko wolontariusze potrafią zadbać o medialny wydźwięk swoich działań (aż sześć propozycji, brawo!)?

Dlaczego dwie największe płockie firmy, Fabrykę Maszyn Żniwnych i Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne można było zbudować w niewielkim miasteczku powiatowym za głębokiej komuny, a niczego w podobnej skali nie da się zbudować w średniej wielkości mieście (byłym wojewódzkim) w wolnorynkowym (?) kapitalizmie?

Dlaczego wtedy brak porządnych połączeń drogowych i kolejowych, a nawet przyzwoitego mostu nie był przeszkodą, a teraz jest, choć solidny most od dawna mamy?

Dlaczego mimo działania w naszym mieście uczelni wyższej kształcącej na kierunkach budownictwo, inżynieria środowiska, mechanika i budowa maszyn, technologia chemiczna (i ekonomia na dodatek) nie powstają duże firmy działające w tych branżach?

Dlaczego są na lokalnym rynku fachowcy, a płocczanie, ani obcy biznesmeni nie kwapią się, by wykorzystać ten potencjał? Co jest z nami nie tak?

Co się dzieje z absolwentami tych kierunków?

Dlaczego nie ma żadnych prywatnych inwestycji nad Wisłą? Czy tylko Urząd Miasta dostrzega uroki położenia nad największą polską rzeką i potencjalne korzyści z niego płynące?

Dlaczego żaden prywatny przedsiębiorca nie jest zainteresowany inwestycjami w płocki sport, w futbolistów, piłkarzy ręcznych? W Kielcach Bertus Servaas mógł zbudować drużynę zdolną do wygrania Ligi Mistrzów, a u nas się nie da?

Dlaczego grupy prywatnych osób - fanatyków mogą zorganizować szereg wydarzeń muzycznych, o których głośno w całym kraju, a nawet za granicą, a o naszym teatrze poza rogatkami miasta głucha cisza?

Do kogo kierować te pytania???

Jerzy Ogonowski

FELIETONY
Ogonowski | Kopeć

Nowa Ewangelia dla świata po pandemii

Tuż przed świętami nasz zacny minister zdrowia ogłosił, że pandemia w naszych umysłach nie skończy się nigdy. Na pytanie, czy wrócimy do świata sprzed pandemii, „naczelny medyk kraju" odpowiedział: „Nigdy. Część z nas już zawsze będzie używała maseczek i będzie trzymała dystans w obawie przed zakażeniem. Zagrożeń będzie coraz więcej". Prorok czy jeden z projektantów świata przyszłości, który się wygadał? „Jeśli chcą mnie Państwo zapytać, czy pokolenie dzisiejszych 50- i 40-latków będzie do końca swoich dni żyło w stanie zagrożenia epidemicznego, to odpowiedź brzmi: absolutnie tak." Nie bagatelizujmy tych proroctw, pamiętajmy, że inny wielki profeta naszych czasów – Bill Gates – też wyprorokował obecną sytuację jakiś czas temu, zdaje się, że w roku 2015. A myśmy myśleli, że to wszystko tak spontanicznie z nietoperza i że podobnie jak te dawne naturalne epidemie potrwa z rok. Tymczasem musimy pamiętać, że jeśli rzeczywiście ma się z tego wykluć Nowy Ład, o jakim trąbi się dokoła, to nie wystarczy do tego rok. Cierpliwości, już tam wszystko wzniośle i szlachetnie obmyślono w lożach.

Rąbka tajemnic odsłonił niedawno także inny prorok naszych czasów, wielki przyjaciel globalistów zatroskany bardziej o klimat, ekologię i „marzenia młodych" niż o ich zbawienie, czyli nasz katolicki papież Franciszek, wielki druh pierwszorzędnego aborcjonisty świata – prezydenta Ameryki, Joe Bidena. Co tam uradzą w lożach, zaraz nasz Ojciec Święty błogosławi. On też wystąpił niedawno z nowym programem duszpasterskim na czas wykluwania się Nowego Ładu. O nie, nie chodzi ani o program nawrócenia i pokuty w czasach „bólu i mroku", ani o program ożywienia życia sakramentalnego, chodzi o coś bardziej wzniosłego. Chodzi o to, że w świecie, który oczywiście „już nie będzie taki jak wcześniej", zbawienie przyniesie nam „nowy styl życia podporządkowany ekologii". Brawo, Ojcze Święty, na pewno w tym trudnym czasie nikomu nie zaszkodzi odrobina zdrowej żywności.

Na tym nie kończą się zbawienne wizje proroków „nowego świata". Jest jasne, że skoro „zagrożeń biologicznych będzie coraz więcej" i będą „coraz bardziej niebezpieczne" (skąd oni to wiedzą!), konieczne jest tworzenie coraz doskonalszych „inspekcji sanitarnych" i to „we wszystkich krajach". Skończy się oczywiście na Światowej Wielkiej Inspekcji Sanitarnej, która przejmie władzę nad światem i najlepiej zadba o zdrowie i bezpieczeństwo tych, którzy przeżyją te wszystkie „zagrożenia", na pewno nie zapomni także o ich „marzeniach". Sami ją zresztą o ich realizację na kolanach poproszą. Pobłogosławi te osiągnięcia już zapewne nie ten papież, tylko jego następca wybrany przez konklawe starannie w tym celu przygotowane przez obecnego biskupa Rzymu. W każdym razie widać, że „Nowa Ewangelia" dla świata po pandemii jest już napisana, może nawet wkrótce ujawni się konkretny Nowy Zbawiciel pogrążonej w „bólu i mroku" ludzkości i zaoferuje jej jeszcze więcej tych swoich ekologicznych cudów. Niektórzy już próbują zgadywać, kto nim będzie. Na razie cieszmy się, bo ta Nowa Ewangelia obiecuje nam zbawienny „zrównoważony rozwój i ekologiczny przełom gospodarczy" (słowa Franciszka). Kto przeżyje, będzie z pewnością osobiście doświadczał tych dobroci, w realizację których z takim zapałem angażują się także nasze katolicko-narodowe władze, skrupulatnie przy tym zliczając, kto co posiada i z kim przestaje legalnie i nielegalnie. Ta Wielka Inwentaryzacja jest z pewnością niezbędna przed Nowym Otwarciem po zakończeniu pandemii, która w naszych umysłach nigdy ma się nie skończyć.

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Inne rozstrzygnięcia sądu w postępowaniu o rozwód

Wystąpiłam przeciwko mojemu mężowi z pozwem o rozwód. Czy poza orzeczeniem rozwodu pomiędzy nami Sąd może orzec także w zakresie innych kwestii dotyczących naszego małżeństwa w tym postępowaniu, a jeśli tak to w jakich? Maria K.

Odpowiadając na zadane pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej.

W wyroku orzekającym rozwód sąd może zawrzeć także inne rozstrzygnięcia dotyczące małżonków oraz ich dzieci.

Zgodnie z brzmieniem art. 58 § 1 k.r.o. sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i kontaktach rodziców z dzieckiem oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka (alimenty). Sąd uwzględnia pisemne porozumienie małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka. Rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia. W przypadku braku porozumienia, o którym mowa powyżej, sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, rozstrzyga o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, jeżeli dobro dziecka za tym przemawia. (§ 1a)

Gdy jeden z rodziców wyprowadza się ze wspólnie zajmowanego mieszkania czy domu, wówczas w wyroku rozwodowym Sąd może uregulować kontakty tego rodzica (ojca lub matki) z dzieckiem, które zostaje pod stałą pieczą drugiego z rodziców. Jednakże, na zgodny wniosek stron sąd nie orzeka o kontaktach z dzieckiem (§ 1b).

Jeżeli małżonkowie zajmują wspólne mieszkanie, sąd w wyroku rozwodowym orzeka także o sposobie korzystania z tego mieszkania przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania rozwiedzionych małżonków. W wypadkach wyjątkowych, gdy jeden z małżonków swym rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie, sąd może nakazać jego eksmisję na żądanie drugiego małżonka. Na zgodny wniosek stron sąd może w wyroku orzekającym rozwód orzec również o podziale wspólnego mieszkania albo o przyznaniu mieszkania jednemu z małżonków, jeżeli drugi małżonek wyraża zgodę na jego opuszczenie bez dostarczenia lokalu zamiennego i pomieszczenia zastępczego, o ile podział bądź jego przyznanie jednemu z małżonków są możliwe. (§ 2) Orzekając o wspólnym mieszkaniu małżonków sąd uwzględnia przede wszystkim potrzeby dzieci i małżonka, któremu powierza wykonywanie władzy rodzicielskiej (§ 4).

Na podstawie art. 58 § 3 k.r.o. na wniosek jednego z małżonków sąd może w wyroku orzekającym rozwód dokonać podziału majątku wspólnego, jeżeli przeprowadzenie tego podziału nie spowoduje nadmiernej zwłoki w postępowaniu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2016r. w sprawie o sygn. akt V CZ 25/16, przeprowadzenie w wyroku rozwodowym podziału majątku wspólnego stron nie powoduje nadmiernej zwłoki postępowania nie tylko wtedy, gdy między stronami nie ma sporu co do składu i sposobu podziału tego majątku, lecz także wtedy, gdy wyjaśnienie spornych między stronami okoliczności, bądź też takich okoliczności, które sąd obowiązany jest ustalić z urzędu, wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w ograniczonym przedmiotowo i czasowo zakresie. Decyzję co do pozostawienia bez rozpoznania wniosku strony o dokonanie podziału majątku wspólnego w wypadku, gdy przeprowadzenie takiego podziału powodowałoby nadmierną zwłokę w postępowaniu, zamieszcza sąd - stosownie do okoliczności - albo w odrębnym postanowieniu, wydanym w toku postępowania o rozwód, albo w sentencji wyroku rozwodowego. Nie podlega ona odrębnemu zaskarżeniu. (*Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.06.2016 r., V CZ 25/16, LEX nr 2096721*)

Należy pamiętać, iż zgodnie z brzmieniem art. 445 § 1 k.p.c. w czasie trwania procesu o rozwód lub o separację nie może być wszczęta odrębna sprawa o zaspokojenie potrzeb rodziny i o alimenty pomiędzy małżonkami albo pomiędzy nimi a ich wspólnymi małoletnimi dziećmi co do świadczeń za okres od wytoczenia powództwa o rozwód lub o separację. Pozew lub wniosek o zabezpieczenie w takiej sprawie sąd przekaże sądowi, w którym toczy się sprawa o rozwód lub o separację, w celu rozstrzygnięcia według przepisów o postępowaniu zabezpieczającym.

Postępowanie w sprawie o zaspokojenie potrzeb rodziny lub o alimenty, wszczęte przed wytoczeniem powództwa o rozwód lub o separację, ulega z urzędu zawieszeniu z chwilą wytoczenia powództwa o rozwód lub o separację co do świadczeń za okres od jego wytoczenia. Z chwilą wydania w sprawie o rozwód lub o separację postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia wykonania obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny lub o alimenty wstrzymuje się także z mocy prawa wykonanie nieprawomocnych orzeczeń o obowiązku tych świadczeń, wydanych w poprzednio wszczętej sprawie, za okres od wytoczenia powództwa o rozwód lub o separację. (§ 2)

Zgodnie z brzmieniem art. 445 § 3 k.p.c. po prawomocnym zakończeniu sprawy o rozwód lub o separację zawieszone postępowanie podejmuje się z mocy prawa, orzeczenia zaś, których wykonanie było wstrzymane, podlegają wykonaniu, jednak tylko co do okresu, za który w sprawie o rozwód lub o separację nie orzeczono o roszczeniach objętych zawieszonym postępowaniem. W pozostałym zakresie postępowanie ulega z mocy prawa umorzeniu.

Podobnie, nie może zostać wszczęte odrębne postępowanie dotyczące władzy rodzicielskiej nad wspólnymi małoletnimi dziećmi stron lub o ustalenie kontaktów z nimi. (art. 445^1 § 1 k.p.c.) Postępowanie w sprawie dotyczącej władzy rodzicielskiej lub kontaktów wszczęte przed wytoczeniem powództwa o rozwód lub o separację ulega z urzędu zawieszeniu, a o władzy rodzicielskiej lub kontaktach przez cały czas trwania sprawy o rozwód lub o separację sąd orzeka w postępowaniu zabezpieczającym. Sąd postanowi podjąć postępowanie dotyczące władzy rodzicielskiej lub kontaktów, jeżeli w prawomocnym orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie o rozwód lub o separację nie orzeczono o władzy rodzicielskiej lub kontaktach. W przeciwnym wypadku postępowanie ulega umorzeniu (§ 2).

Podsumowując, w postępowaniu dotyczącym rozwodu Sąd orzeka także o istotnych sprawach małżonków wymienionych w art. 58 k.r.o., dzięki czemu nie ma potrzeby występowania w przyszłości z odrębnymi wnioskami w powyższym zakresie i mnożenia postępowań.

dr Waldemar Podel
Radca Prawny
Doradca Restrukturyzacyjny
Płock, ul. Kolegialna 34
www.podel.pl

dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny

eprasa.pl f680fd7b7d